

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.  
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5—w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18  
w Toruniu, ul. Mostowa 17—w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10  
w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I.—w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3,15 zł. miesięcznie, 9,45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,54 zł. miesięcznie, 10,61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7,15 zł., zagranicę 9,65 zł. miesięcznie.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 59.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 12 marca 1933 r.

Rok XXVII.

## Atmosfera gabinetów.

Afera owych panów z „historycznymi” nazwiskami, na których p. min. Zarzycki w gorącości użył (później na zimno” częściowo wycofanego terminu „szmaty”) — rzuciła nam jaskrawe światło na istnienie pewnej **specjalnej mentalności** (umysłowości), która się w pewnych warunkach i w pewnych sferach aż nazbyt łatwo wytwarza. Można to nazwać „atmosferą gabinetów dyrektorskich”. Składają się na nią czynniki różne: przede wszystkim urok **pieniądza i potęgi**. Jest coś w naturze ludzkiej z **ducha niewolniczego**, co każe płaszczyć się przed temi, od których się czegoś spodziewać można. Siła ma też swój urok swoisty. Łaskawość tych „wielkich” dziwnie zniewala. Iluż to już czerwonych krzykaczy „klasowych” zmiękło jak wosk w przyciszonej, dymem hawańskim przepojonej atmosferze gabinetów. Im wspanialszy gabinet, im więcej przedpokoi, tem większe oniśmienie i tem większy urok tego, który za takim biurkiem siedzi. Urokowi temu ulegają dziwnie łatwo nietylko agitatorzy socjalistyczni, lecz i **wielkości aktualne i „historyczne”**, różni „panowie z panów”, którzy zawsze — od dziada pradziada trzymali się zasady: **być wielkim wobec mniejszych, a małym wobec większych**. A dziś nawet dla numerowanych panów na Nieświeżu czy Olyce, którym nigdyś monarchowie zagranicznicy zazdrościli fortuny, taki pan dr. Flićk, obracający milionami niezamrożonej gotówki jest wielkością, której się w najgorszym razie prawo równości przyznaje (z cichym uklonem w stronę szafy żelaznej). Do takiego ma się zaufanie... Toć jesteście „między sobą”. Tu starczy słowo... Mój Boże, ktoby się tam wyznał na książkach tak skomplikowanych... Od tego są rewizorzy. A przecie, jak taki pan coś powie, i „jako statysta” prawdziwy wytłumaczy swoje posunięcia (niczem Janusz Radziwiłł Kmicicowi) — to przecie więcej warte, niż „obrzydliva demagogia” ludzi „niewtajemniczonych”. Toć zawsze — „w interesie państwa” leży, współpraca z przemysłem... „Zgoda buduje”... jak wiadomo. A jeśli się za ułatwienie tej zgody pobiera jakąś tantjemkę... mój Boże, toć robią to wszyscy. Prawo to przewiduje. „Wsio w parjadkie”... Pieniądz zapachu niema, a przytem na tych banknotach są emblematy i napisy czysto polskie (chyba, że ktoś woli brać w innej walucie...)

Daleko sprawy dojść musiały, skoro ci panowie jednak... pocichutku — te gabinety opuścili. Nie zmieni to jednak faktu, że **tak długo pokrywali to wszystko swemi nazwiskami**. Pokrywali wołający o pomstę do nieba wyższych robotników, pokrywali tę legalną grabież, którą są pensje, sięgające dla jednego dyrektora zarobku setek do tysiąca robotników. Pokrywali obsadzenie stanowisk wrogami państwa i narodu. Dopuszcili do sprzedania w ręce jawnych już wrogów tak doniosłych placówek przemysłowych. Pokrywali sabotaż tych przedsięwzięć przez wrogi kapitał niemiecki. I wyszli dopiero, gdy już sprawy dojrzały do rozmiarów światowego skandalu.

Owi panowie „historyczni” z rad nadzorczych **nie byli odosobnieni**. Atmosfera gabinetów dyrektorskich — to zjawisko znacznie szersze i powszedniejsze. To jest **cały system** — a raczej jedna z zasadniczych chorób naszego ustroju. Pozwólmy jej rozwijać się dalej, a możemy być pewni, że stanie się ona przyczyną śmierci całego systemu. opartego na własności prywatnej.  
My jednak chcemy ocalić własność

## Hitlerowcy wtargnęli do strefy zdemilitaryzowanej.

### Naruszenie postanowień Traktatu Wersalskiego.

Strassburg, 11. 3. (PAT.). Około tysięcy hitlerowców, uzbrojonych częściowo w karabiny zajęły w czwartek po południu koszary dawnego 170-go pułku pionie-

rów w Köhl miejscowości, położonej na przeciw Strassburga po prawym brzegu Renu. Hitlerowcy obsadzili również magistrat, demagogując się dymisji bur-

mistrz Luthmera. Na budynku magistratu zawieszono olbrzymi sztandar hitlerowski.

Paryż, 11. 3. (PAT.). W związku z zajęciem przez hitlerowców koszar w Köhl władze francuskie zarządziły czuwanie nad odnośnym miastem na Renie.

Komentując ten fakt, że Köhl, podobnie jak Rastatt i Freiberg Brisgau leży w strefie zdemilitaryzowanej, gdzie w myśl art. 43 traktatu wersalskiego niewolno Niemcom dokonywać żadnych aktów militarnych.

Wszelkie przekroczenie tych postanowień będzie uważane za akt wrogi wobec mocarstw sygnatarjuszy traktatów pokojowych i zmierzające do zakłócenia pokoju światowego.

### Skazana redaktorka „Robotnika”

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.) Redaktor odpowiedzialny socjalistycznego „Robotnika” za zniesławienie wiceprezydenta m. Łodzi w pierwszej instancji został skazany na 3 miesiące więzienia.

Wczoraj w drugiej instancji zapadł ostateczny wyrok, skazujący tym razem na 6 miesięcy więzienia i na 300 zł grzywny.

## Polska nie ma zamiaru „zabierać” Gdańska.

Za bezpieczeństwo w porcie jednak jest odpowiedzialna.

Londyn, 10. 3. (PAT.) „Manchester Guardian” omawiając sprawę Westerplatte, uważa, że jest absurdalną przesadą mówić, jak to czynią niektóre dzienniki niemieckie, o zamiarze Polski anektowania Gdańska z setką ludzi. Rząd polski twierdzi, że istnieje niebezpieczeństwo ataku na polskie składy amunicyjne przez oddział hitlerowców, który, jak stwierdził „Manchester Guardian” panoszą się w Gdańsku i są zachęceni przez senat gdański.

„Manchester Guardian” podkreśla, że rząd polski byłby przeciw odpowiedzialny za wszelkie straty, jakie spowodowałaby ewentualna eksplozja na Westerplatte.

### Hitler interesuje się sprawą Gdańska.

Zjazd konsulów niemieckich.

Berlin, 11. 3. (PAT.) „Angriff” donosi, że wczoraj w południe przyjęci zostali przez kanclerza Rzeszy dla omówienia ważnych spraw wschodnich, niemiecki konsul generalny w Poznaniu Luitgen oraz bawiący w przejeździe do Genewy prezydent senatu gdańskiego dr. Ziehm. Poza tem donoszą, że bawi również w Berlinie niemiecki konsul generalny w Gdańsku baron von Thaermann.

### Rozsądny głos francuski.

Paryż, 10. 3. (PAT.) „Le Journal” poświęca sprawie Westerplatte artykuł, w którym zestawia wzburzenie umysłów w Niemczech panujący tam chaos i rozpętanie antagonizmów z bezczynnością Ligi Narodów. Wystarczy jednak, aby Polacy wysłali kilkudziesięciu żołnierzy dla ochrony swoich składów amunicyjnych na przyznanej im Westerplatte, by zrobiono z tego sprawę przed Ligą Narodów. I cóż takiego zarzuca się Polsce? Nic ponadto, że powiadomiła wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku o powziętej decyzji zamiast oczekiwać na jego zezwolenie. Zawsze jedna i ta sama historia. Niech się dom raczej spali a nie wolno przywołać straży ogniowej bez uprzedniego zezwolenia.

### Legandy o przegrupowaniach wojsk polskich.

Kłamią i nie prostują... (Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 11. 3. Wczorajsza prasa berlińska rozpowszechnia wiadomości o gromadzeniu się wojsk polskich na Pomorzu i wielkich transportach broni.

Tylko „Vossische Zeitung” miała odwagę twierdzić, że wiadomości te są nieprawdziwe i zaprzeczono im nawet w Gdańsku.

Dzisiejszego zaprzeczenia rządu polskiego większość prasy nie zamieściła.

Wczorajszy atak był wymierzony z wyraźną chęcią zaszkodzenia Polsce w Lidze Narodów w momencie gdy będą rozpatrywane sprawy gdańskie. St. Ro.

prywatną, bo kapitalizm państwowy — to większa jeszcze niewola i... niedola. Lecz ocalenie to będzie tylko wtedy możliwe, jeśli przełamiemy „atmosferę gabinetów” i wprowadzimy tu świeże powietrze, które wywieje te „hawańskie dymy”.

Jaka do tego wiedzie droga, nad tem zastanowimy się osobno. Dr. N.

## Zatarg między parlamentem a rządem w Austrii.

### Projekt ograniczenia praw parlamentu.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 11. 3. Donoszą z Wiednia, że zatarg między sferami parlamentarnymi i Dollfusem, tj. między chrześcijańsko-demokratycznymi i socjalistami a hitlerowcami z drugiej strony przybiera coraz ostrzejszą formę. Urzędujący prezydent parlamentu Straffner zwołał posiedzenie parlamentu i grozi, że w razie gdyby rząd Dollfusa nie dopuścił do

zebrania się parlamentu, zwróci się do prokuratora ze skargą na tego rodzaju gwałt publiczny.

Rząd Dollfusa chce wydać ustawę, któraby ograniczyła prawa parlamentu. Kwestja czy parlament zbierze się czy nie, jest narazie nie rozstrzygnięta.

St. Ro.



Pod czapką Hitlera — buty Kajzera.

# Doniosłe narady francusko-angielskie w Paryżu.

Opinia prasy paryskiej o wizycie Mac Donalda.

Paryż, 11. 3. We czwartek przybył do Paryża premier angielski Mac Donald i angielski minister spraw zagranicznych Sir John Simon.

Prasa paryska przywiązuje duże znaczenie do tej wizyty i bardzo szeroko ją omawia. „Ere Nouvelle” pisze, że zarówno w Londynie jak i w Paryżu panuje żywe zaniepokojenie z powodu sytuacji politycznej w Niemczech i niepowodzenia konferencji rozbrojeniowej. Pismo wyraża przekonanie, że porozumienie francusko-angielskie wywrze nacisk na elementy niespokojne.

Podobno Mac Donald wystąpi z projektem, który spowoduje odprężenie sytuacji i umocni na pewien czas stosunki pokojowe w Europie. Podczas tej konferencji rozstrzygnię się czy przynajmniej Francja i Anglia mogą dojść do zupełnego porozumienia.

„Petit Parisien” zapytuje, czy można jeszcze uratować konferencję rozbrojeniową, i odpowiada pesymistycznie. — Mac Donald chce podobno uchronić konferencję od fiaska aby z jednej strony powstrzymać zbrojenia Niemiec a z drugiej by zaoszczędzić Anglii wydatków na zbrojenia. Pismo uważa, że jest mało prawdopodobnym, aby doszło do konferencji pięciu państw (t. zw. z Niemcami i Włochami) gdyż następstwem tego rodzaju rozmów jest roz-

dźwięk między Francją a jej sojusznikami, jak Polską, Belgią i Małą Ententą.

Wobec wyraźnych tendencji niemieckich, którzy chcą zapewnić sobie możliwość nieograniczonego zbrojenia się „Petit Parisien” wskazuje na koniecz-

ność politykę zupełnej solidarności między Francją, Anglią i Stanami Zjednoczonymi, gdyż tylko to jest gwarancją pokoju.

W piątek Mac Donald odbył w Paryżu szereg narad a w sobotę wyjeżdża do Genewy.

## Hitler uspokaja, Goering straszy.

Odezwa kanclerza. — Lekkie upomnienie. — Policja nie potrzebuje bronić żydów. — Bojkot spali na panewce.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 11. 3. „Völkischer Beobachter” zamieszcza odezwę Hitlera do członków S. A. i S. S. W odezwie Hitler podkreśla, że szpieczy komunistyczny usiłują skompromitować partję. Przede wszystkim można zauważyć wypadki napadów na cudzoziemców, którzy jeżdżą autami ozdobionymi chorągiewkami zagranicznymi.

Wobec powyższego Hitler zwraca się do swoich podwładnych o przestrzeganie dyscypliny. Równocześnie wzywa by nie przeszkadzali w życiu gospodarczym. Ten ostatni zwrot jest lekkim zwróceniem uwagi na próby zamykania i bojkotowania żydowskich domów towarowych.

Jednocześnie z tą odezwą Hitlera w Essen wygłosił ostre przemówienie kpt. Goering, mówiąc m. in., że urzędnikom z partji socjal-demokratycznej nie należy wypłacać emerytur, ostro wystąpił przeciwko żydowskim domom towarowym, twierdząc, że jego policja nie jest siłą obronną dla żydowskiego handlu.

Abstrahując od tej odezwę Hitlera i mowy Goeringa należy stwierdzić, że bojkot domów towarowych został zawieszony. Przed wielkimi domami sta-

ły w dniu wczorajszym auta policyjne. Hitlerowcy zaprzestali akcji. Jedyne na prowincji doszło do przejściowego zamknięcia składów żydowskich.

Na marginesie tej walki przeciwko żydom donoszą, że związek żydowskich domów towarowych zwrócił się do władz z oświadczeniem, że bardzo chętnie zamknie wszystkie sklepy, jeżeli tylko będzie mógł personel złożony z ca 25.000 ludzi przekazać bez odszkodowania do funduszu bezrobocia.

Wyrażone przez nas przekonanie, że bojkot żydowskich domów towarowych spali na panewce zaczyna się sprawdzać. St. Ro.

## Dyplomatyczny raut.

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem odbył się raut w Prezydium Rady Ministrów, wydany przez pana premiera dla posłów i ambasadorów obcych państw.

## Zgon dowódcy okręgu korpusu X.

Przemysł, 11. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 13.15 po kilkudniowej chorobie zmarł generał brygady śp. Tessaro, dowódca Okręgu Korpusu Nr. 10 w Przemysłu. Generał Tessaro zachorował w sobotę w nocy, a wezwany lekarz stwierdził zapalenie płuc i opłucnej. W poniedziałek przewieziono go do szpitala garnizonowego w Przemysłu, gdzie w południe zmarł. Jak stwierdza lekarz bezpośrednią przyczyną zgonu był udar serca.

## Zydzi niemieccy uciekali do Polski

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.). Prasa górnośląska donosi, iż na Górny Śląsk w ostatnich dniach przyjechało z Niemiec około 240 rodzin żydowskich. Ta masowa ucieczka żydów tłumaczy się obawą przed ruchami antyżydowskimi w Niemczech. Najwięcej żydów przybyło z Berlina i Saksonji. Osiedlają się oni przeważnie w Katowicach i Królewskiej Hucie.

Powstaje niepokojące wiele pytanie: dlaczego dopuszczamy do powiększania się ilości żydów w Polsce i na jakiej zasadzie ci uciekinierzy osiedlają się właśnie u nas i to na Śląsku?

## Zangara będzie stracony.

Miami, 11. 3. (PAT). Zangara został skazany na śmierć. Zostanie on stracony na krześle elektrycznym.

Na skutek śmierci ofiary zamachu burmistrza m. Chicago Czermaka nastąpiła rewizja procesu. Wynikiem jej jest wyrok śmierci.

## Rząd Hitlera radzi nad sprawą bezrobocia.

Zarządzenia przeciwko robotnikom cudzoziemcom.

Berlin, 11. 3. Dzisiaj o godz. 12 w południe zbiera się gabinet Rzeszy. Na porządku dziennym znajduje się sprawa bezrobocia. Gabinet ma powziąć ostrą decyzję przeciwko zatrudnianiu zagranicznych robotników.

Jednocześnie rząd ma się zastanowić nad sprawą premii, którą przyznał swego czasu rząd Papena dla tych przedsiębiorców, którzy zatrudnią pewną ilość bezrobotnych. Od 1 kwietnia 1933 premie te mają być zniesione o ile do tego czasu przedsiębiorcy nie zatrudnią bezrobotnych. Nawiasem można zauważyć, że akcja Papena okazała się w praktyce bezskuteczną, a krótki czasokres jaki pozostawiono obecnie przedsiębiorcom wykazuje bezcelowość zastosowanych środków. St. Ro.

## Zawieszenie „Berliner Tageblatt”.

(Telefonem od własnego korespondenta). Berlin, 11. 3. W dniu wczorajszym został zawieszony „Berliner Tageblatt” do 13-go bm.

# General von Epp rządzi w Bawarii.

Aresztowanie przywódców komunistycznych. — Hitlerowcy pomagają policji. — Znieważenie bawarskiego ministra i przewodniczącego partji ludowej.

Berlin, 11. 3. Komisarz Rzeszy dla Bawarii gen. Epp po objęciu urzędowania w Monachjum zamianował 6 kierowników komisarycznych dla poszczególnych ministerstw gabinetu bawarskiego. General Epp w odezwie do ludności wzywa do poparcia w walce z żywiołami wywrotowymi. Jednocześnie wydany został rozkaz aresztowania wszystkich przywódców partji komunistycznej i reichsbanneru oraz przeprowadzenia rewizji w poszukiwaniu broni. Władze policyjne otrzymały zalecenie niestawiania oporu oddziałom, zawieszającym na gmachach publicznych flagi hitlerowskie. Policja zostanie wzmacniona przez uzbrojonych członków szturmówek. Wykroczenia przeciwko zarządzeniom władz komisarycznych ścigane mają być z całą surowością. Szef policji monachijskiej został urlopowany. Również urlop otrzymał burmistrz mia-

## Dalsze demonstracje studentów w Poznaniu.

Poznań, 11. 3. (Tel. wł.). Wczoraj po południu w czasie obrad senatu Uniwersytetu Poznańskiego młodzież akademicka liczną zebrana manifestowała w Collegium Minus na cześć swoich profesorów i rektora. Wieczorem zaś zbierali się na ulicach miasta akade-

micy i wznosili okrzyki na rzecz autonomii uniwersyteckiej. Manifestacje rozpoczęły się o godz. 7 na Placu Wolności i trwały do godz. 9. Na ulicach krążyły silne oddziały policji konnej i pieszej, pozostającej przez cały dzień w ostrem pogotowiu.

## Po zaburzeniach we Lwowie.

Akademicy się nieco uspokoili.

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.). Po krwawych demonstracjach studenckich we Lwowie, gdzie policja formalnie oblegała dom akademicki, wczoraj było zupełnie spokojnie. Nastroj jest w dalszym ciągu bardzo podniecony. Po ulicach krąży patrol policyjny. Aresztowani akademicy w liczbie 28-ju znajdują się nadal w więzieniu.

W Warszawie jest zupełny spokój. Niewielkie utarczki między młodzieżą zanotowano wczoraj w Lublinie i Wilnie.

Rektorzy warszawscy wydali odezwę do młodzieży, w której wzywają ją, aby w terminie przez nich określonym, stawiła się do pracy. Rektorzy ze swej strony zaznaczają, iż zrobili wszystko, co było w ich mocy w obronie samorządu szkół.

## Redukcja pracowników w tramwajach warszawskich.

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.). W warszawskich tramwajach miejskich przeprowadzono nową redukcję pracowników. Na 1 kwietnia otrzymało wymówienie 100 tramwajarzy. 60 pracowników natomiast przeniesiono na emeryturę.

## W okręgu łódzkim strajkuje około 90.000 robotników.

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.) W Łodzi sytuacja strajkowa pozostaje bez zmiany. Strajk odbywa się w spokoju. Ogólna liczba strajkujących wynosi 90.000. Strajkuje cały okręg łódzki.

Wczoraj w Warszawie odbyła się konferencja przedstawicieli związków z dyr. Klottem. Oświadczył on, iż rząd jest za umową zbiorową. Przemysłowcy wcale nie dali dotychczas odpowiedzi. Prawdopodobnie zgodziliby się na umowę zbiorową, gdyby robotnicy poszli na 15% obniżkę płac z r. 1928. Było to prywatne tylko oświadczenie dyr. Klotta. Przedstawiciele związków odbyli również rozmowę z wiceministrem Duchem, która miała podobny przebieg. Delegacja oświadczyła się za tem, aby zbiorowa umowa dotyczyła i mniejszych fabryk które nie przystąpiły do związku przemysłowców włókienniczych.

Następna konferencja z przedstawicielami obu stron w ministerstwie odbędzie się we wtorek dnia 14 bm.

## Zwykły strajk pracowników miejskich w Warszawie.

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.) Trzydniowy strajk włoski w magistracie warszawskim skończył się. Ponieważ demonstranci nie otrzymali żadnych konkretnych zapewnień, a nawet magistrat wycofał się z poczynionych już zapewnień — związki zawodowe ogłosiły strajk zwykły. Sytuację zaostrzył okólnik prezydenta miasta, który zagroził wydalaniem wszystkich strajkujących.

Biura magistrackie były zupełnie zamknięte. Czynne są tylko szpitale. Podobno czynniki ministerjalne chcą zatarg załatwić na drodze arbitrażu.

## Przedstawicielstwo dyplomatyczne Anglii przy Watykanie.

Ostatnio na opróżnione wskutek zatargu Maltańskiego stanowisko ministra pełnomocnego Anglii przy Stolicy Świętej powołany został sir Robert Henry Clive. W ten sposób oficjalnie zostało zlikwidowany zatarg Maltański. Zaznaczyć wypada, że w czasie trwania zatargu ani na chwilę nie były przerwane stosunki dyplomatyczne Anglii ze Stolicą św. Anglię przez cały ten czas reprezentował charge d'affaires Ogilvie Forbes.

# Sprawy, które zrozumieć trzeba.

## Polska i niemiecka idea prawa. — Walka o losy świata.

W „Przeglądzie Powszechnym“ uka-  
zała się ciekawa rozprawa dr. A. Sta-  
worskiego pt. „Z rozważań prawnika  
nad pokojem i wojną“. Rozważania te  
wnikają głębiej niż to się zwykle dzieje,  
w istotę tego zagadnienia krwią na-  
brzmiałego, którego rozwiązanie decy-  
duje o losie Ojczyzny i cywilizacji całej  
— a przytem i każdego z nas z osobna.  
Szeroka opinja winna sobie dobrze u-  
przytomnić istotę walki ideowej, która  
się w tej dziedzinie toczy, a także układ  
sił i obozów.

### Bielmo na oczach.

Czy jest rzeczą możliwą przebić te  
„głębokie pokłady zaślepienia i niena-  
wiści“, które jakby bielmem pokrywa-  
ją oczy i nie pozwalają nam zrozumieć  
całej potworności moralnej wojny? Czy  
możliwym tak dalece zmienić naturę  
ludzka, by wojna stała się czemś  
nie-możliwym? Sceptycy powiedzą, że nie;  
są i entuzjaści wojny, którzy twierdzą,  
że tylko wojna zdolna jest wykuwać w  
duszy ludzkiej najwyższy herolizm i na-  
prawdę uszlachetnić człowieka; bez niej  
ludzkość zmarniałaby w gnuśności i le-  
nistów.

Faktem jest, że obecnie państwa  
zbroją się nagwałt, wytwarza się na-  
strój taki, w którym łatwo armaty mo-  
gą „same“ zacząć strzelać.

### Tolstoj i Gandhi, a idea wojen krzyżowych.

Z drugiej strony, któż wymagać mo-  
że, by owce w otoczeniu wilków sa-  
me się rozbroiły? Tego wymagają jed-  
nak skrajni pacyfści, ideologowie za-  
sady „niesprzeciwiania się złu“, jak  
swego czasu Tolstoj a dziś przede-  
wszystkiem Gandhi, który twierdzi i  
— wykazuje praktycznie, że bierny opór  
może być bronią bardzo skuteczną. Mo-  
żna też stwierdzić, że tą bronią zwycię-  
żyli chrześcijanie pierwszych wieków.  
Lecz i na gruncie religii można stanąć  
na stanowisku, że zbrojna walka ze  
złem jest najwyższym obowiązkiem.  
Tak rozumował nietylko islam, ale i  
chrześcijaństwo z okresu wojen krzy-  
żowych. A co nam mówi historia? Kto  
miał rację? Historia dostarcza nam  
przykładów na zwycięstwa biernego o-  
poru — ale też na to, że ludy pokojowe  
i łagodne uległy przemocy najeźdźców.

### „Twórczość siły“ na wewnątrz państwa.

Dodać tu musimy, że ten sam zupeł-  
nie problemat istnieje w stosunkach

wewnętrznych; i tu wylania się to wiel-  
kie pytanie: gdzie są granice używal-  
ności siły państwowej? Czy w życiu we-  
wnętrznym rządzić powinna zasada  
sprawiedliwości rzeczywistej, czy też  
prawo jest jedynie „największym świ-  
stwem“, jak powiedział pewien młody  
lecz wybitny przedstawiciel obozu rzą-  
dowego, a „twórczą jest jedynie siła“,  
dla której ustawodawstwo nie jest ni-  
czem innym, jak do jej potrzeb ściśle  
dostosowaniem korytem, poprostu formą,  
w którą się życie zbiorowe przemocą  
wtłacza.

### Dwie szkoły prawnicze.

Cytowany powyżej pogląd nie jest  
bynajmniej takim wybrykiem myślo-  
wym, na jaki wygląda. Jest całą potęż-  
ną szkołą prawników — i to — dziw-  
nym trafem — szczególnie niemieckich,  
którzy uznają siłę za jedyną podstawę  
prawa.

Nie mniej dziwnym — lecz napozór  
tylko — jest fakt, że właśnie polscy te-

oretycy prawa ostro przeciwstawiają się  
temu pogładowi i najwybitniejsi z nich,  
to profesorowie Jaworski i Petrażycki,  
dwaj zmarli niedawno teoretycy pra-  
wa o sławie europejskiej. Obaj nawiązu-  
ją do dawnej, od czasów Sokratesa, tra-  
dycyjnie obowiązującej zasady **prawa  
naturalnego**, którego wyrazicielami byli  
Grocjusz i Montesquieu. Prawo natural-  
ne, to twierdzenie, że istnieje **oparty na  
wiecznym porządku** — czyli, mówiąc ję-  
zykiem religijnym na **woli Bożej**, por-  
ządek świata, o którego istnieniu po-  
ucza nas **głos wewnętrzny**, zwany su-  
mieniem. Na tym porządku wiecznym,  
a nie na **dowolnym układzie** lub na  
**gwałcie** musi się opierać wszelkie pra-  
wo.

Jaworski widzi cel prawa w **uzgadnia-  
niu sprzecznych interesów** jednostek  
klas i narodów. Fundamenty swych  
poglądów opiera on na opoce nauki **Chry-  
stusowej**, którą uznaje za **prawdę  
wieczną i bezwzględną**. Petrażycki stoi  
wprawdzie na gruncie względności pra-  
wa i jego rozwoju, lecz widzi on też cel,

## Uroczysta Akademia Papieska w Warszawie



z udziałem Prezydenta Rzplitej ku uczczeniu 11-ej rocznicy pontyfikatu Ojca św. Piusa XI.



*Każda*  
KOBIETA  
M A S W E  
DOBRE DNI

Ale stale piękną cerę można mieć  
tylko przy regularnej pielęgnacji!

## KREM ELIDA CO GODZINĘ

4060

do którego ludzkość zmierza, w zapano-  
waniu **czynnej miłości**.

Po tym samym szlaku prawa natu-  
ralnego, dodać tu warto, podaża teoria  
posła **Wacława Bitnera**, którego głębo-  
ką książkę o „Pewnikach prawa“ swe-  
go czasu obszernie omawialiśmy.

### Nasze odstępstwo od idei polskiej.

Toczy się więc w świecie myśli wiel-  
ki pojedynek o zasady. Zwycięstwo idei  
prawa naturalnego, reprezentowanej  
przez **polską myśl prawniczą** jest potę-  
pieniem **prawa pięści**, a zatem i **gwałtu  
w życiu wewnętrznym i wojny** między  
narodami jako „normalnego“, nieuni-  
knionego zjawiska, wynikającego z praw  
natury, a nawet **pozytecznego** jako  
„szkoła idealizmu“.

Walka ta toczy się nie od wczoraj.  
**500 lat temu** — na soborze konstancj-  
skim, tej ówczesnej Lidze Narodów, bro-  
nił tej samej w gruncie rzeczy tezy  
wielki uczyony polski, profesor krakow-  
skiego Uniwersytetu **Paweł Włodkowiec**  
przeciwko wyznawcom zasady „zbroj-  
nego sprzeciwiania się złu“, represen-  
towanej przez **Krzyżaków i służących im  
pawników**.

Czy nie jest ta odwieczność sporu  
najlepszym dowodem tego, że walczą tu  
**dwie idee narodowe?**

Dzisiaj niestety i u nas w Polsce prze-  
wagę osiągnęła **niemiecka zasada siły**,  
jako jedynego fundamentu prawa. Lecz  
wszystko to, co jest naprawdę z duszy  
polskiej, co korzeniami tkwi w naszej  
kulturze narodowej, buntuje się i bun-  
tować się będzie aż do zwycięstwa prze-  
ciwko tej tak obcej i tak zgubnej dla  
nas ideologii. Mieliliśmy — i mamy na-  
dal — **wielką ideę**, od której zwycięstwa  
zależą losy świata. Zważywszy, że woj-  
ny w coraz wyższym stopniu są wojna-  
mi **całych narodów**, a nie już wojsk tyl-

Anastazja Drewnowska.

(19)

## Dwie pokusy

(Ciąg dalszy).

Służkowa zaczęła się „szykować“ za-  
raz po obiedzie. Danka oczekiwała z  
minuty na minutę, że ją zawoła i każe  
się ubierać. Napróżno. Pani Barbara  
krzątała się koło toalety swojej i cór-  
ki, jakby nigdy nic, nie wspominając  
wcale o kuzynce. Nie wykręcała się na-  
wet, ani usprawiedliwiała, jakby się  
można było spodziewać. Nie. Ignoro-  
wała poprostu całą rzecz, jako coś nie-  
istniejącego. Danka zdumiewała się jej  
bezczelnością.

— Mamusia prosz ciocię do sypialni  
— zawołała Anusia wpadając w bieliż-  
nie do szwalni. — Żeby ciocia pomogła  
nam się ubrać. O, już ciocia skończyła!  
Wyśmienicie!

Danka wstała posłusznie i poszła.  
Służkowa stała w halce przed trój-  
skrzydłową toaletą, oglądając się na  
wszystkie strony. Była ściśnięta w gor-  
secie, z którego górna część figury  
wylewała się faldami tłuszczu. Na po-  
tężnych rękach błyszczaly bransoletki,  
na dekolicie — ciężki medaljon, w us-  
zach kolczyki, na lewej ręce zegarek  
platynowy, we włosach opaska z pół-  
szlachetnych kamieni. Patrząc w lu-  
stro, na stojącą za nią Dankę, rzekła  
niefrasobliwie:

— Widzisz, moja panno, to wszystko

dostałam jako naręczona. Kazik był  
hojny. Mój Boże, jak on za mną szalał.  
Konie zajeżdżał, a ja przez trzy lata  
nie i nie. Miałam konkurentów bezliku.  
Mój ty Boże! Młoda byłam i piękna.  
Tak moja panno, bardzo piękna. Ano,  
osiemnaście lat, to nie to, co trzydzieści  
cztery. Teraz kolej na Anulkę.

Dziewczynka napuszyla się jak paw.  
— Już się na mnie oglądają — rzekła  
z przechwałką.

— Wyglądasz jak śledek, moja panno  
— (Służkowa mówiła zawsze do Danki:  
moja panno, gdy była w dobrym humo-  
rze). Oczy podbite, nos czerwony... Ja-  
kaś ty chuda. Anka, powiesz kucharce,  
żeby usmażyła ciocie omelet z trzech jaj  
na kolację. Muszę cię podtuczyć, nie-  
boga. Chcesz, żeby cię mąż nie zdrad-  
zał, to musisz być podobna do kobiety.  
Czekaj, coś ci powiem...

Nachyliła się kuzynce do ucha, szep-  
cąc sprośne słowa. To także było u niej  
objawem dobrego humoru. Danka za-  
czerwieniła się gwałtownie.

— Ech, nie lubię takich dowcipów —  
rzekła, wrusząc ramionami.

— Ech, ty skromnisio. Prawdziwa  
stara panna. Anka, choź tu. Ciocia  
cię ubierze. Wyjedziemy wcześniej, bo  
chciałabym wstąpić do apteki. Danka  
pilnuj, żeby się dzieci nie przejadły na  
podwieczorek. Anka zupełnie do mnie  
podobna, z tych czasów, jak byłam w  
jej wieku. Szarzyński już się na nią  
ogląda.

Mówiąc to, nie spuszczała oczu z od-  
bitej w lustrze twarzy Danki.

Kiedy powóz odjechał, Danka usiadła  
na ławce pod domem w pozie bezna-  
dziejnego przygnębienia. Złożyła na  
kolanach dziwnie ciężkie ręce, spuści-  
ła głowę na piersi i utonęła w bolesnej  
zadumie.

Nagle zobaczyła na ziemi przed sobą  
cień i podniosła oczy.

— Co pani taką smutną, panno Dan-  
ko? — zawołał Zgrzyt, siadając przy  
niej na ławce i zaglądając w twarz. —  
Jak można? Kto widział ubierać się na  
bal w taką melaacholijną minkę?

— Nie pojedę — wyjąkała prawie  
przez łzy.

— Dlaczego?  
— Bo kuzynka prosiła mnie, żebym  
została przy dzieciach.

— Horrendum! Czyż one nie mają  
nianiek?

— Tak, ale...

— Żadne ale. Zabieram panią siłą.  
Przyjechałam powozem Krzysztofa. Ko-  
nie czekają przed szkołą. Panna Mary-  
sia już prawie gotowa przysłała mnie  
po panią.

— Nie... i mogę...

— Żadne „nie mogę“. Niech wani się  
zaraz przebierze. Rozkaz!

Wziął ją pod rękę i zmusił do wstania.

— Pan... nie... rozumie... pan... nie...  
wie...

— Rozumiem i wiem. W prawo  
zwrot i marsz! Daję pani dziesięć minut  
czasu.

— Proszę pana — rzekła Danka na-  
pół ze łzami, napół ze śmiechem — pro-  
szę pana, jak ja się tam spotkam z ku-

zynką? Pan nie rozumie, że ja jestem  
od niej... no! zależna.

— Spotkacie się panie bez skandalu.  
Pani Głuska to załatwi. Już ja w tem.  
Niech pani idzie. Prędko!

Ujął ją za rękę i pobiegli razem ku  
domowi. Chciała mu się wyrwać, ale  
jej nie puścił. Ogarnęła ją nagle dzie-  
cinna radość. „Było nie było!“ Osta-  
tecznie nie miała nic do stracenia. W  
najgorszym razie wróciłaby następnego  
dnia rano do Warszawy. A tymcza-  
sem... tymczasem... Nie mogła nie  
przyjąć z rąk losu rzadkiego, radosnego  
daru. Nie wchodziła w swoje uczucia.  
Nie umiała odpowiedzieć sobie, czego  
się spodziewała. Poprostu ni z tego ni  
z owego poczuła się niezmiernie szczę-  
śliwa.

Wpadła do sieni i natknęła się na  
Nastkę.

— Nastusiu, czy jest jeszcze gorące  
żelazko? Jest! To dobrze. Chodź, od-  
prasujesz mi sukienkę! Tylko prędko!

Pokojówka roześmiała się wesoło.

— To panienka jedzie? Wiedziałam!  
Wiedziałam. Pan z Piorunowa przy-  
słał powóz.

— Skąd wiesz? — zdziwiła się Danka.

— Latałam na wieś do kowalki, to  
widziałam. Stoi przed szkołą. Grzec-  
ny pan. Rada jestem, że się panienka  
zabawi. Należy się panience. Cóż to,  
czy panienka stara wdowa, czy co, żeby  
ciągiem siedziała za piecem? A pan-  
tofelki, które panienka włoży, to wy-  
czyszczę! Zaraz będzie wszystko fer-  
tyki!

(Ciąg dalszy nastąpi).

ko, i w coraz cięższym stopniu używają one **wszystkie ich siły moralne i materialne**, wyniszczając przytem i rasy (giną bowiem najlepsi, a tchórze się ratują i mnożą!) — musimy sobie powiedzieć, że chodzi tu o **był cywilizacji chrześcijańskiej**. Prawdą jest, że wojna wyzwala wielkie energie i **ogrom ofiarności**. Lecz niestety wyzwala je w imię nienawiści i w celu niszczenia. Siły te można również wyzwolić w pokojowym **współwzględności**, choć wymaga to oczywiście większego znacznie wysiłku.

### Droga do przewyciężenia wojny i gwałtu.

Przewyciężenie wojny, jak słusznie

zaczyna autor rozprawy, jest możliwe jedynie wtedy, gdy **pacyfiści nie będą głośno rzucać broni**. Nie wolno wyrzekać się obowiązków wobec państwa nie biorąc na siebie innych. To byłoby tchórzostwem. **A wielkie rzeczy wywalcza się tylko heroizmem**, nie mniejszym od tego, który wykazuje żołnierz, ginący na polu walki. Tolstoj i Gandhi postawili sprawę fałszywie. **Złu trzeba się sprzeciwić, ale tylko w ramach praw wiecznych**, w słusznej obronie.

Polska, stojąc na straży **odwiecznych wartości i pracując nad budową nowego, wyższego ładu**, nie może złożyć broni i dać się rozebrać po raz drugi. Lecz używając siły **jedynie w obronie praw wiecznych**, czerpać będzie moc niezłom-

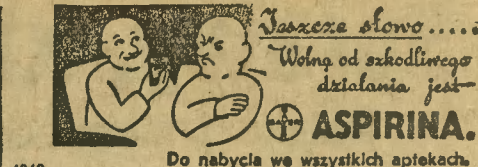
ną, z tego poczucia **świątej słuszności swych praw i wielkości celów** o które walczą. **Jedynie idąc po linii swego powołania**, można się stać **nieodzownym i niezłomym**.

### I ten tylko, kto szanuje cudze prawa

ma prawo domagać się, by i jego prawo do życia poszanowano.

Oby naród nasz to zrozumiał, nim chwile próby nadejdą, i oby ci, którzy losy kraju na swe barki wzięli, zrozumieć potrafili **sens i wielkość odwiecznej idei polskiej, idei prawa, stojącego ponad siłą**.

dr. N.



4043

### Roosevelt żąda dyktatorskich pełnomocnictw.

Treść orędzia prezydenta.

Waszyngton, 10. 3. Orędzie nowego prezydenta Stanów Zj. Roosevelta zawierać będzie następujące punkty:

1. Ogólne podjęcie na nowo normalnych czynności bankowych.
2. Krótkie przedłużenie świąt bankowych, prawdopodobnie aż do poniedziałku.
3. Żądanie całkowitych pełnomocnictw dla zwalczania kryzysu.
4. Zakaz wywozu złota na nieokreślony czas.
5. Równomierne traktowanie banków narodowych i stanowych.
6. Drastyczne środki oszczędności.
7. Ulgi podatkowe, jako pomoc dla przemysłu i handlu.

Wszystkie inne kwestje jak sprawa długów, pomocy dla rolnictwa, prohibicji narazie zostaną pominięte.

Prawdopodobnie prezydent Roosevelt wystąpi na posiedzeniu kongresu z żądaniem udzielenia mu **pełnomocnictw dyktatorskich dla zwalczania kryzysu finansowego**.

### Socjaliści-miljonerzy.

Znaną jest rzeczą, że **francuscy deputowani socjaliści nadawali się raczej na reprezentantów „ciężkiej” burżuazji**, bo w ich szeregach znajduje się kilku milionerów, wielu ludzi bardzo zamożnych, a t. zw. biedoty niema zupełnie.

Ostatnio jeden z leaderów francuskiej partii socjalistycznej p. Compere-Morel nabył w okolicy Uzès w południowej Francji **wspaniałą domową z pałacikiem i parkiem za cenę 800.000 franków**.

### Z Prus Wschodnich.

Komuniści polskiego pochodzenia.

W Olsztynie policja hitlerowska po dłuższych poszukiwaniach ujęła i wtężyła do więzienia jako „zdrajcę stanu” **radnego miejskiego Franciszka Grzeskiego, przywódcę miejscowych komunistów**.

W Olecku (Margrabowa) aresztowano **przywódcę komunistów mazurskich — Grzywacza**.

W Elku odkryto **tajną drukarnię** która drukowała pismo mazurskie pod nazwą „Sierp i Młot”.

## Z GDYNI I WYBRZEŻA.

### REPERTUAR WIDOWISKOWY.

Kino „MORSKIE OKO“; „Rajski ptak“ z Dolores del Rio.

Kino dźwiękowe „BAJKA“. Dziś i dni następnych sensacyjny dramat dwóch ludzi p. t. „Góry w płomieniach“. Nadprogram: dodatki dźwiękowe.

### RATUJMY KATEDRĘ WILEŃSKĄ!

Odczyt na ten temat wygłosi w niedzielę, 12 bm. w Gdyni inż. **Henryk Wąsowicz**, kierownik odbudowy katedry wileńskiej. Czysty zysk z odczytu przeznaczony zostanie na dalszą akcję ratowniczą.

### ZE ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY.

Na walnem zebraniu Zw. Podoficerów Rezerwy koło Gdynia wybrano **nowy zarząd w składzie**: prezes — Marszałek Dominik, wiceprezes — Brygier Józef, sekretarz — Jamer Tadeusz, skarbnik — Szczepanowski Leon, zast. sekr. — Stelmaszewski Józef, komendant — Kreft Teofil.

### L. O. P. P.

Ze względu na rekolekcje rozpoczęcie kursu przeniesiono na dzień **13 bm.** Kurs odbędzie się w Straży Pożarnej przy ulicy Starowiejskiej o godz. 18-ej. Zapisy na kurs przyjmuje **Komitet Morski L. O. P. P.**, ul. Starowiejska 11, gmach w podwórzu, między 9—13 i 17—19 codziennie prócz soboty.

### ZE ZWIĄZKU ARMATORÓW POLSKICH.

Walne zgromadzenie dokonało wyborów nowego zarządu. Prezesem zarządu na miejsce s. p. Michała Benisławskiego wybrany został **dyrektor zarządzający „Zegluga Polskiej” i dyrektor Polsko-Brytyjskiego Tow. Okrętowego p. Feliks Kollat**. Wiceprezesem zarządu wybrano p. **Czesława Raczewskiego, dyr. Polsko-Skandynawskiego Tow. Transportowego „Polskarob”**. Do zarządu weszli **poza tym pp.: Leszczyński i Jacyńczak z Polskiego Transatlantycznego Tow. Okrętowego, dr. Barski z „Zegluga Polskiej” i Czajewski z „Polskarob”**.

### WALNE ZGROMADZENIE ZW. LOKATORÓW

odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 12 nie jak poprzednio donoszono w świetlicy Legji Mocarstwowej, lecz w sali **Domu Ludowego przy ul. Św. Jankowej**.

Zarząd.

### WYSTAWA FOTOGRAFICZNA

Pierwszej Morskiej Drużyny Harcerskiej otwartą zostanie w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 12,45 w domu p. inż. **Pętkowskiego przy ul. 10 Lutego**, naprzeciw szkoły powszechnej ludowej.

Sympatja, jaką się cieszy wśród społeczeństwa **tutejszego morską drużyną harcerską**, daje rękojmię, że wystawa ta wzbudzi wielkie zainteresowanie.

### Paszkwilant przed sądem.

Przed **tutejszym sądem okręgowym** stanął dziś za przekroczenia z art. 255 i 256 k. k. **pełnione drukami**, znany już z procesu wytoczonego mu za zniewagę przez kierownika naszego oddziału gdzyńskiego, korespondent „Kurjera Poznańskiego” i „Słowa Pomorskiego” p. **Stanisław Bernatt**, który dopuścił się znów zniewagi wobec urzędnika Komisarjatu Rządu p. **Koehlera**.

Ponieważ nie ulegało wątpliwości, że oszczerca zostanie ponownie zasądzony, mimo że usiłował w razie rozpoczęcia przewodu sądowego wypierać się autorstwa paszkwilu, więc też skorzystał skwapliwie z zaproponowanej przez s. s. o. dr. **Pikora ugody**, którą po dłuższym nakłanianiu przez obu obrońców, przyw. oskarżyciel zaakceptował, z tem zastrzeżeniem, że treść tej ugody zostanie w obu wspomnianych pismach ogłoszona **na temsamem miejscu i takim samym drukami**, jakim był drukowany oszczerczy paszkwil. Ponadto odpowiedzialny redaktor „Słowa Pomorskiego” i oskarżony autor Bernatt poniosą **obustronne koszty procesu**.

### Przybył s. s. „Pułaski“.

Z dwudniowym opóźnieniem, wskutek gęstej mgły zalegającej Morze Północne i Bałtyk, **przyszedł dziś do portu o godz. 9,30 s. s. „Pułaski” z Ameryki Północnej, przywożąc na pokładzie 170 pasażerów, przeważnie reemigrantów, pasażerów 3-ej klasy**.

Statkiem tym przybył również **konsul R. P. z Chicago p. Tadeusz Bujnowski**, który przybywa do kraju po dwu latach nieobecności na trzymiesięczne wywczaszy.

Przybyłym pasażerom „Pułaskiego” było niezbyt miłą niespodzianką, **kiedy się dowiedzieli, że za dolara amerykańskiego zamiast spodziewanych 8,90 zł otrzymają niecałe 8 zł**.

Zawijający do portu statek powitała **orkiestra wojskowa oraz licznie zgromadzone oddziały K. O. P.**, które przybyły do Gdyni na wyściełkę i miały sposobność zobaczyć **największy polski statek pasażerski, powracający z Ameryki**.

### Kiedy zaczną pracować nowa Rada Miejska.

W tych dniach rozstrzygniętą zostanie **kwestja nominacji 10 członków Rady Miejskiej przez p. Ministra Spraw Wewn.**, wobec czego pierwsze posiedzenie nowej rady odbędzie się — **jak się z miarodajnej strony dowiadujemy — około 20 marca**. Jedną z pierwszych prac, do których przystąpi rada miejska, będzie **uchwalenie normalnego budżetu na r. 1933-34, który już został przez Komisarjat Rządu jako preliminarz opracowany**.

Przy otwarciu pierwszego posiedzenia rady miejskiej **spodziewane jest dłuższe ekspozygramy p. Komisarza Rządu mgr. jur. Sokoła**, które już dziś wzbudza wśród społeczeństwa **znaczne zainteresowanie**.

Jak już zaznaczyliśmy przed kilku dniami, **będzie to od czasu istnienia Gdyni jako miasta pierwszy wypadek przedłożenia radzie miejskiej preliminarza budżetowego w terminie ustawą przewidzianym**.

## Morderca listonosza śp. Rypińskiego grasował poprzednio w Grudziądzu.

Grudziądz, 10. 3.

W związku z aresztowaniem przez **policję poznańską Edwarda Mossakowskiego, sprawcy** obydni mordu dokonanego na listonoszu Rypińskim w **Toruniu stwierdzono, że z początkiem lata 1932 Mossakowski przybył wraz z żoną do Grudziądza**, gdzie zamieszkał przy ul. Ks. Budkiewicza. Mossakowski utrzymywał się w **Grudziądzu z oszustw, których dokonywał m. in. w ten sposób, iż ogłaszał w prasie lokalnej, iż poszukuje się inkasentów, poczem od zgłaszających się pobierał tytułem kaucji większe lub mniejsze sumy. Policja wpadła na trop oszustw i w dniu 9 sierpnia ub. r. Mossakowskiego aresztowała**. Zona jego wyjechała wtedy do **Poznania, Mossakowski zaś zasądzony przez Sąd Okręgowy w Grudziądzu odsiedział karę dwumiesięcznego więzienia**.

Jak wynika z notatek policyjnych i z **fotografji w albumie przestępców, Mossakowski jako szczególny charakterystyczny posiada krzywą twarz, a mianowicie lewy policzek ma znacznie większy**. Gdyby gospodyni p. Golusowa, w której mieszkaniu dokonał Mossakowski zbrodni, **podała ten szczegół, ułatwiłoby to niemało dochodzenia policyjne**.

### Zywiółowa katastrofa w Ameryce.

Los Angeles, 11. 3. (PAT.) O godz. 17,55 dały się odczuć w mieście **silne wstrząsy podziemne, trwające bez przerwy około półtorej godziny**. Ośrodek trzęsienia znajdował się w **okolice Long Beach, którego dzielnica handlowa uległa zniszczeniu. W Los Angeles i miastach sąsiednich pomybuły pożary. 80 osób poniosło śmierć, a około 2.500 odniosło ciężkie rany**.

## Sanacja sżykuje dla prasy kaganiec.

Przyszła konstytucja nie zagwarantuje wolności prasy.

Warszawa, 10. 3. (tel. wł.) Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej Sejmu większość rządowa wysunęła **następującą tezę, któreby miały obowiązywać w przyszłej konstytucji**:

1. **Prawo własności w Konstytucji oznacza nietylko prawo rozporządzania przedmiotem posiadania, ale nakłada również obowiązek na właściciela używania rzeczy zgodnie z dobrem państwa i społeczeństwa**.

2. **Zagadnienie pracy w Konstytucji winno być sformułowane nietylko w znaczeniu prawa do pracy i ochrony pracy, ale także jako obowiązek społeczny**.

3. **Granica wolności prasy i drukowanego słowa jest dobro państwa**. (Jakież to szerokie i wdzięczne pole do interpretacji dowolnej. Każdy rząd będzie mógł inaczej rozumieć dobro państwa! — red.)

4. **Konstytucja nie rozróżnia obywateli ze względu na pochodzenie, narodowość i wyznanie w zakresie praw i obowiązków obywatelskich**. Wszyscy o-

bywatele państwa w **równej mierze podlegają ciężarom i obowiązkom obywatelskim tak samo, jak w równej mierze korzystają z praw cywilnych i obywatelskich**.

W dyskusji nad powyższymi tezami referenci sanacyjni **kładli nacisk na dwa fakty: nowa rola, a więc i nowy charakter państwa (omnipotencja państwa — red.), a powtórnie prawo społeczne w miejsce prawa jednostki. Jeśli naczelnym prawem jest dobro państwa, to prawa obywatelskie winne być tak sformułowane, aby istotnie były tej naczelnej idei podporządkowane**.

Z prawdziwą **furją referenci sanacyjni napadli na wolność prasy**. Pos. **Mękowski (BB) twierdzi: „poręczenie praw wolności prasy uważam za jedno z najszkodliwszych i najbardziej anarchicznych praw. Ustroje liberalno-demokratyczne uczyniły z wolności prasy jedną z nieśmiertelnych zasad, jakoby świętych i nietykalnych. Niema jednak drugiego przykładu, któryby jaskrawiej**

wskazywał **cyniczne nadużycie świętej i nieśmiertelnej zasady wolności. Prawo o wolności prasy zdołało się wyzwolić całkowicie z obowiązku poczucia odpowiedzialności**.

Mówca, **powołując się na opinię Maxa Nordaua, który występował przeciw despotyzmowi prasy, i stwierdza, że „wolność prasy zwyrodniała w szponach tych, którzy jej używają jako swego narzędzia”**.

**Należy więc — zdaniem referenta, uczynić krok zdecydowany i wyrzucić ten artykuł z Konstytucji, jako głęboko niemoralny i niezgodny z interesem państwa**.

**Państwo nie ma potrzeby ani obowiązków uznawać innej prasy, jak tylko tę, która czynnie umacnia naczelne prawo dobra państwa**.

**Jeżeli sobie uprzytomnimy, że sanacja utożsamia rząd z państwem, nie trudno sobie wyobrazić, czem wyrzucenie z Konstytucji gwarancji wolności prasy pachnie**.

**Sist z Rzymu.**

# Uzdrowienie szkolnictwa — we Włoszech

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Rzym, w marcu.

Dekret ministerjalny, opublikowany w „Gazetta Officiale“ z dnia 18 lutego br. Nr. 47 ogłasza konkurs na 500 (pięćset) nowych posad w szkolnictwie średnim i 47 w inspektoracie korporatywnym. Konkurs powyższy jest wynikiem czystki, przeprowadzonej niedawno w gimnazjach włoskich. Naturalnie, profesorowie gimnazjalni we Włoszech są już oddawna poddani dyscyplinie faszystowskiej — i czystka obecna jest jedynie inną formą przesianą przez partyjne sito niezbyt gorliwych w propagandzie pedagogów. Dekret ministerjalny zaznacza, że zasadniczym warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest przynależność do partii faszystowskiej. Ażeby w gimnazjach włoskich wykładać matematykę, fizykę lub chemię — trzeba być przedewszystkiem wyznawcą ideologii dyktatury czarnych koszul.

Każdy rząd znajdzie zawsze i wszędzie ludzi, którzy dzisiaj zwłaszczą, walczą o kawałek chleba wszelkimi środkami i, ażeby go uzyskać, zapiszą się do każdej partii i przejdą na każdą ideologię. Przykładów na to dostarcza nam życie nie tylko we Włoszech. „Sposób na naukę“ znalazłono i w Sowieciech, gdzie egzaminuje się profesorów z prawomyślności politycznej. Wymagania są duże; bakterjologowie lub astronomowie otrzymywali stopnie niedostateczne. W Moskwie „ścięło“ bardzo wielu profesorów na religii; okazało się, że nie mają zdecydowanie ateistycznie sformułowanych poglądów. Prawdopodobnie coś podobnego czeka i kraj nauczycieli — Niemcy; Hitler, wzorując się najdokładniej na metodach faszystowskich, powprowadzi i na tem polu szereg innowacji.

Można i tak. Uzyska się wpływ na młodzież, wychowa się „państw-

ców“, którzy staną się bezwolną masą w ręku wszechpotężnej klikki. Jednego tylko szkoda — to wielkiej kultury europejskiej. Rozwijająca się ona zawsze tylko w atmosferze wolności — i dlatego wiek liberalizmu politycznego, wiek XIX i początki XX były okresami idealnego rozkwitu wiedzy. Dziś, zarówno w Rosji jak i we Włoszech obserwujemy ogromne obniżenie się jej poziomu. Sforza oraz Nitti twierdzą, iż kultura włoska nie tylko nie poszła naprzód, ale przeciwnie, cofnęła się o trzydzieści zgorą lat. Możliwe, iż wielcy profesorowie i politycy opozycyjni patrzą przez zbyt czarne okulary. Niemniej jednak, jest rzeczą aż nazbyt dobrze stwierdzoną, że ubieranie nauki w kaftany bezpieczeństwa — wszystko jedno jakiego koloru — czerwone, czarne czy też brunatne — musi zawsze skrepować jej niezależność a temsamem ograniczyć cały wysiłek myśli twórczej do poziomu „plaformy wychowawczej“.

Refleksje, które budzą konkursy na posady profesorskie, uwarunkowane przynależnością partyjną i „dyscypliną umysłową“ — są naprawdę niewesołe.

M. A. Comba.

## Autograf eks-kajzera bez wartości

W Holandji nabyć można w kioskach i składach papieru pocztówki z wizerunkiem Wilhelma II. „Towar“ ten idzie jeszcze nienajgorzej w państwie, które udzieliło azylu ekskajzerowi, to też ten ostatni ciągnie z tego dość dobre zyski. Niektóre z tych pocztówek zapatrzone

są w autograf ekskajzera, inne natomiast go nie posiadają. Charakterystycznym jest, że z autografem czy bez — pocztówki wszystkie sprzedawane są po tej samej cenie. Podpis Wilhelma w dalszym ciągu nie posiada żadnej wartości.

## Wymowne milczenie.

Niemiecko-narodowi forsują Papena na stanowisko premiera Prus.

Berlin, 10. 3. Landtag pruski zostanie zwołany w pierwszych dniach kwietnia.

Prasa hugenbergowska nie wspomina ani słowem o Hitlerze jako kandydacie na premiera Prus. Milczenie to jest bardzo charakterystyczne. St. Ro.

## REUMATYZM i PODAGRĘ

łamanie w kościach i stawach zwalczą Togal. We własnym więc interesie wypróbujcie dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

## TOGAL

4056

## Dziwaczne obrzędy małżeńskie w Indjach

**Zaślubienie dziewczę z drzewem lub wdowców z kurą. — Małżeństwo na odległość.**

Do najoryginalniejszych obyczajów tajemniczym urokiem owianych krajów wschodu, należą małżeństwa z martwymi przedmiotami. W Indjach np. nie jest rzadki taki przypadek: starzec, czujący bliską śmierć, nie chce pozostawić córki swej w stanie niezamężnym. Wydaje ją zatem za jedno z licznych drzew świętych. Zaślubiny odbywają się zupełnie formalnie i uroczyste jak gdyby drzewo było jakim wybitnym Hindusem. Ojciec dziewczęcia jest teraz zupełnie spokojny i oczekuje ze spokojem śmierci. Dziecku w przyszłości nic złego stać się nie może, gdyż jest ono żoną świętego drzewa.

Istotnie też stan ten jest powszechnie uznawany.

W Indjach Wschodnich, a więcej jeszcze w Chinach, zaślubiny dziewcząt z czerwoną doniczką kwiatów są na porządku dziennym. Skoro bowiem narzeczony umrze przed ślubem, dziewczyna oświadcza, że już nigdy nie wyjdzie zamąż. Odbywa się następnie prawdziwy ślub ze zmarłym narzeczonym, a nieobecnego symbolizuje czerwoną doniczką. Młoda kobieta uchodzi teraz za wdowę i wprowadza się do rodziców zmarłego. Zupełnie niewytłumaczony strach panuje w Indjach

przed zawarciem trzeciego małżeństwa,

być może dlatego, ponieważ tamże liczyba 3 uchodzi za nieszczęsną. Skoro tedy Hindus dwukrotnie odwdowił i pragnie wprowadzić w dom swój nową żonę, zawiera on poprzednio trzecie małżeństwo z kurą, którą natychmiast po obrzędzie ślubnym zabija i zjada. Tem samym otwartą jest droga do zawarcia

czwartego małżeństwa. Niemniej dziwnym jest zwyczaj Hindusów kojarzenia małżeństw między przedmiotami martwymi.

Żaden Hindus, zakładający ogród nie będzie jadł owoców z jakiegokolwiek drzewa, zanim nie zaślubi tego drzewa z jakim innym. Ceremonie te odbywają się bardzo uroczyste.

Kto zakłada studnię, pije z niej dopiero wówczas, gdy wodę zaślubił z drzewem bananowem, zasadzonym w tym celu nad brzegiem studni.

Najoryginalniejszym jest zapewne zwyczaj, polegający na tem, że radza z Brsza, corocznie w sposób niezwykle uroczysty kojarzy zaślubiny

między świętym kamykiem saligram a świętym krzewem Tulsī.

Obrządek ten jest świętem narodowym,

obchodzonem bardzo hucznie. Na specjalnie wystrojonym białym słoniu udaje się „oblubieniec“ do swej „oblubienicy“ Tulsī, która go oczekuje na wielbłądzie. Cała procesja, w której biorą udział setki sioni i wielbłądów, udaje się do świątyni, gdzie zupełnie formalnie odbywa się ceremonia zaślubin. Na-

## Shaw pragnie zostać w Tokio.

Gen. Araki zaprosił pisarza na trzęsienie ziemi.

Tokio, 10. 3. Agencja Rengo podaje je wywiad Bernarda Shawa z japońskim ministrem wojny gen. Araki. Rozmowa angielskiego pisarza z japońskim

ministrzem trwała przeszło 2 godziny i obfitowała w zabawne momenty.

Bernard Shaw oświadczył, iż gdyby nie fakt, że już uprzednio dysponował swym czasem, pozostałby w Japonii do chwili, dopóki wojska chińskie nie zajmą Tokio.

Gen. Araki zaprosił angielskiego pisarza do pozostania w Tokio przynajmniej do następnego trzęsienia ziemi, zaznaczając, iż naród japoński wychowany jest w twardej szkole wstrząsów podziemnych.

Shaw w dalszej rozmowie oświadczył, iż widzi pewną analogię w rysach charakteru Stalina i gen. Araki, dodając, iż gdyby Araki spędził w Rosji sowieckiej 3 miesiące, stałby się wspaniałym komunistą. Shaw wypowiedział poglądy, iż trening armji japońskiej odbywa się na modłę komunistyczną.

Minister wojny stwierdził, iż pisarz angielski myli się, ponieważ to, co uważa za komunizm, jest rdzennym japońskim duchem narodowym.

## Odnalezienie fragmentów dramatów Ejschylosa

Rzym, w marcu.

Prof. Breccia, kierownik muzeum w Aleksandrii, odnalazł fragmenty dramatów Ejschylosa w grobowcu arabskiego „świętego“ Ali Chamman. Jeden z fragmentów zawiera 21 wierszy z tragedji Ejschylosa „Niobe“. Jak wiadomo, Arystofanes w swej komedji „Zaby“ zarzucił Ejschylosowi, że w jego tragedji „Niobe“ bohaterka sztuki przez cały czas nie przemawia ani słowa. Pewien nieznaną komentator Ejschylosa potwierdza uwagę Arystofanesa, dodaje jednak, że Niobe przemówiła dopiero pod koniec sztuki, kiedy dom jej został zniszczony, a dzieci zabite przez bogów. Odnalezione obecnie wiersze zdają się być uryw-

kiem z tego końcowego przemówienia Niobe.

Drugi fragment jest urywkiem sceny, w której kilku rybaków łowi w swoje sieci nie ryby, lecz jakąś sarkynię. Rybacy dają wyraz swemu zdziwieniu z powodu tego dziwnego polowu. Prof. Vitelli sądzi, że ustęp ten jest częścią dramatu, należącego do trylogji na temat mitu o Danae. Jak wiadomo, wypędził Akryzjos z domu córkę swą Danaę wraz z jej synem Perseuszem. Skrzynia z obojgiem rzucona w morze dołynęła do wyspy Serifos. W myśl zapowiedzi wyroczni zabił następnie Perseusz swego dziadka przez nieszczęśliwy rzut dyskiem.

# • Nauka • Literatura • Sztuka •

## EINSTEIN PODDAJE REWIZJI SWE POGŁĄDY KOSMOLOGICZNE.

Znany zwolennik teorii Einsteina, dr. Rudolf Laemmel donosi, że Einstein poddał rewizji swoje poglądy kosmologiczne, sformułowane w r. 1917, a polegające na przypuszczeniu, że czterowymiarowe kontinuum przestrzenno-czasowe posiada pozytywną miarę krzywizny, zależną od skupienia materii w danym punkcie światła, czyli że wszechświat jest sferycznym i skończonym. Zaobserwowane przez astronomów amerykańskich zjawisko ucieczki mgławic spiralnych z prędkością aż do 35.000 km. na sekundę, zachwiało dotychczasowe poglądy Einsteina. W porozumieniu ze słynnym astronomem holenderskim de Sitterem doszedł Einstein do rezultatu, że wszystkie zaobserwowane zjawiska dadzą się pogodzić z hipotezą światła nieskończenie wielkiego i z geometrią Euklidesową. Odwrót Einsteina — pisze dr. Laemmel — przyjął filozofowie z pewnym zadowoleniem. Odwrót ten nastąpił całkiem jawnie, wylączając pod wpływem rozważań fizycznych i astronomicznych.

## USTALENIE SKŁADU CHEMICZNEGO WITAMINY.

Docentowi Fritzwii Micheelowi w Getyndze udało się odkryć skład chemiczny przeciwskorbutowej witaminy C. Jest to pierwsza witamina, której formułę chemiczną udało się ustalić. Witaminę C spręparował niedawno, bo dopiero w r. 1931 Norweg Reigh. Micheel i Reugh są uczniami prof. Windau'a.

## PIERWSZY LAUERAT NAGRODY LITERACKIEJ IM. LEONA REYNELA.



NOTES  
W

P. Leonowa Reynelowa dla uczczenia pamięci swego męża, złożyła Związkowi Autorów Dramatycznych sumę 10.000 zł w papierach wartościowych z przeznaczeniem odsutek na coroczną nagrodę za najlepszą sztukę teatralną polską, wystawioną w Warszawie. Pierwszym laureatem tej nagrody został popularny komedjopisarz Stefan Kiedrzyński, za komedię „Szczęście od jutra”. Zdjęcie nasze przedstawia Stefana Kiedrzyńskiego w karykaturze Jotesa.

JAN SZALLA.

## Stosunek władz pruskich do Kościoła Katolickiego na ziemiach polskich u schyłku XVIII. wieku.

IV.

Podobne postanowienia zawierają **dotatkowe przepisy do pruskiego prawa krajowego** (Landrecht) odnoszące się do duchowieństwa. W dodatku tym, zredagowanym przez Schroettera, czytamy m. in.:

„Kto się chce poświęcić stanowiu duchownemu, musi się wprawier postarać o pozwolenie władz państwowych.

„Wyjazdy zagranicę nie są duchowieństwu dozwolone — chyba za osobnym zezwoleniem.

„Przy powierzeniu komuś jakiegoś wyższego urzędu kościelnego niezbędne jest placet królewski.

„Každy duchowny winien składać przysięgę na wiernopoddanie.

„Wszystkie bulle i bremy, pochodzące od przełożonych zagranicznych, podlegają cenzurze prewencyjnej władz pruskich, zarządzenia i listy pasterskie biskupów krajowych zaś cenzurze ministerstwa oświaty.

„W sprawach świeckich: tak cywilnych jak kryminalnych podlega duchowieństwo jurysdykcji rejencji. Kara grozi i tym, którzy nie donoszą władzom o jakimś wykroczeniu.

„Pustelnicy podlegają obserwacji policyjnej i winni być w danym razie traktowani jak zwykli włóczędzy.

„Klasztorom wolno przyjmować nowicju-

## 25-LECIE PRACY SCENICZNEJ CZESŁAWA KADENA.

W poznańskim Teatrze Nowym odbędzie się 11 bm. piękna uroczystość, mianowicie na dzień ten przypada 25-lecie pracy aktorskiej także w Bydgoszczy cenionego i popularnego, świetnego artysty Czesława Kadena.

Karierę sceniczną rozpoczął solenizant w Teatrze Małym w Warszawie u Gawalewicza. Następnie pracował w „Morusie” oraz w warszawskich teatrach rządowych pod dyrekcją Sliwińskiego. Po kilkunastu występach w Warszawie przeniósł się do Lwowa, gdzie pod dyrekcją Hellera pracował aż do wybuchu wojny światowej. Jako oficer armii austriackiej dostał się do niewoli rosyjskiej. Niewolę wojenną spędził p. Kaden w Samarze, gdzie wstąpił ja-

ko ochotnik do tworzących się legionów — mianowicie do 5 dywizji hallerowskiej pod naczelnym dowództwem pułk. Czuma.

Jako oficer oddziału II znalazł się p. Kaden na Syberji, gdzie w Mikołajewsku został kierownikiem teatru żołnierza polskiego. Tu popadł artysta po raz drugi w niewolę wojenną, tym razem bolszewicką, i został skazany na śmierć. P. Kadenowi udało się jednak uciec z pod bolszewickiej ściany śmierci do Chin, skąd po wielu ciężkich przejściach wrócił w roku 1920 na Boże Narodzenie do kraju.

Od roku 1920—1924 pracował p. Kaden w teatrach krakowskich, od roku 1924, a więc 9 lat, z przerwą trzechletnią, wypełnioną występami w Bydgoszczy i wyjazdem do Ameryki, pracując znakomity artysta w Poznaniu.

## Profesorowie Polskiej Akademji Umiejętności w obronie zmian w „pisowni”.

Od kilku tygodni ukazują się w prasie artykuły wymierzone przeciw zmianom w „Pisowni polskiej” Akademji Umiejętności. Członkowie komisji językowej Polskiej Akademji Umiejętności, którzy brali udział w pracach przygotowawczych dla przeprowadzenia tych zmian i są współodpowiedzialni za ich zasadniczy kierunek, uważają za konieczne wyjaśnić następujące okoliczności, które w ciągu obecnej dyskusji najwięcej ściągnęły na siebie zarzuty:

1) Zarzut, że jakiegokolwiek zmiany pisowni w chwili obecnej, t. j. zaledwie w 13 lat po ustaleniu obowiązujących zasad, są niepożądate, a dokonali ich samowolnie nieliczni językoznawcy, podkreślić musimy, że do podjęcia tej akcji skłonili Polska Akademje Umiejętności **liczne wezwania z różnych stron**, a przede wszystkim z kół nauczycieli-polonistów. Najdotkliwszym wyrazem znalazły te ządania w rezolucji II ogólnopolskiego zjazdu polonistów w Krakowie w roku 1930 (w 400-lecie urodzin Kochanowskiego), domagającej się stanowczo „rewizji zasad i słownika ortograficznego, któraby usunęła rzeczywistość sprzeczności w obowiązujących obecnie prawidłach”. Chwila obecna wydała się Akademji szczególnie sposobną, aby uczynić zadość temu wezwaniu, ponieważ ministerstwo W. R. i O. P. — w związku z reformą ustroju i programu szkolnego — zarządziło w bież. roku z gruntu nowe opracowanie wszystkich podręczników szkolnych.

2) Na zarzut, że obecna „reformacja” nie objęła wszystkich punktów, które pewni krytycy uważają za bolączki naszej pisowni (rozróżnianie — ym, — em, pisanie — i — czy — j — przed samogłoską i t. p.), wyjaśniamy, że ograniczyliśmy się do rewizji tych punktów, w których widoczne były „rzeczywiste sprzeczności w obowiązujących obecnie prawidłach”, co uwydat-

nił owo rezolucja zjazdu polonistów. Punktami takimi okazały się: 1) **zasada dzielenia wyrazów**, 2) **zagadnienie łącznego pisania wyrazów przysłówkowych złożonych z przyimka i imienia oraz 3) pisownia przedrostka —z— jako z, s, ś**. Zwłaszcza co do punktu 2-go uważała się komisja za szczególnie uprawnioną, ponieważ opracowanie dotyczących zasad oddano w czasie ustalania pisowni w r. 1918 kompetencji komisji językowej.

3) Na zarzut, że przeprowadzone zmiany utrudnią naukę pisowni w szkole, stwierdzamy z naciskiem, że we wszystkich trzech punktach zmiany poszły stanowczo w kierunku **ułatwienia i uproszczenia pisowni**. Co do dzielenia wyrazów zostało to zresztą uznane nawet przez większość obecnych krytyków. Co do pisania łącznego ustalenie tak jasnej zasady nie było możliwe ze względu na różnicę w indywidualnym pojmowaniu przysłówkowego charakteru rozmaitych wyrazów wspomnianego typu. Zwiększając ilość wyrazów przysłówkowych pisanych łącznie, postąpiliśmy jednak naszym zdaniem zgodnie ze stałą dążnością pisowni polskiej, przejawiającej się, jak to można stwierdzić, w ciągu stuleci. Nie potrzeba chyba podkreślać, że nie pozostaje to w związku z jakimkolwiek wpływem „germańskim”, jak to z pewnej strony przypuszczano.

Sądymy, że powyższe oświadczenie przyczyni się do wyjaśnienia genezy i celu wprowadzonych zmian oraz powściągnie niewczesne ataki na nową pisownię i położy kres oberczaniu odpowiedzialnością za całość rzekomej „reformacji” wyłącznie osoby prof. Nitscha, który jako redaktor IX i X wydania „Pisowni polskiej” był tylko wykonawcą uchwał Polskiej Akademji Umiejętności.

**Podpisy:** Piotr Jaworek, Zenon Klemensiewicz, Władysław Kuraskiewicz, Tadeusz Lehr-Spławiński, Mieczysław Małecki, Kazimierz Moszyński, Antonina Obrebska-Jabłońska, Henryk Oesterreicher, Jan Rozwadowski, Helena Willman-Grabowska, Jan Złotyński.

## Sławni matematycy w anegdocie.

43 tomy 21.000 stron. — Matematyk bez pamięci. — Mylnie podana data śmierci. — Brat-galwanoplastyk. — Numeracja domów w Europie.

Twierdził pewnego razu słynny francuski matematyk Poisson, nieco może przesadnie, że życie warto poświęcić tylko dwom sprawom: **złębianiu nauk matematycznych i ich nauczaniu**. Bez wątpienia tyczy się to twierdzenie tylko wielkich matematyków, którzy całe swoje bytowanie poświęcają wyłącznie wnikaniu w tajemnice cyfr.

Już wielki filozof

## PLATO NAZWAŁ BOGA NAJWIĘKSZYM MATEMATYKIEM.

podczas gdy jeden z jego współkolegów-myślicieli przyrównał matematykę do rodzaju wwrzenia religijnego. Kto raz zaznał rozkoszy matematyki, temu trudno się z nią rozstać.

Nowalis napisał cały hymn na cześć matematyki, gdzie twierdził, że matematycy są najszcześniejszymi ludźmi pod słońcem a matematyka najczystsza religija. Niejednego z tych sławnych ludzi kosztowała nauka aż nadto drogo, tracili siłę wzrokową obu oczu. Tak też stało się z Leonardem Eulerem, powagą z zakresu

matematyki, który mimo poważnego zaniewiedzenia nie rzucił studjów, pozostawiając po sobie

## 43 TOMY FORMATU KWART OBJĘTOŚCI 21.000 STRON.

Posiadał on pamięć wprost genialną, gdy się zważy, że opanowywał w zupełności pamięciowo całą „Illiadę” Homera i „Enejdę” Wergiliego, ha, co więcej,

## POTRAFIŁ JE RECYTOWAĆ OD KOŃCA ZACZYNAJĄC.

To pozaatem, co u matematyków bywa rzadkością a prawie z reguły niespotykaniem, u niego doprowadzone było do form szczytowych: pamięć cyfr i liczenie „z głowy”. Najlepszym tego przykładem to profesor uniwersytetu berlińskiego Łazarz Fuks, skądinąd genialny matematyk, w rzeczywistości jednak człowiek bez pamięci, jeżeli tak wogóle można o matematykach się wyrazić, a przytem wiecznie nieskupiony, a jakto u nas zwykło się mówić „roztrzępany”. Był on do tego stopnia zajęty własnymi pracami i studjami, że

Z ZASADY NIE PRZYGOTOWYWAŁ SIĘ DO WYKŁADU,

a pisząc na tablicy pod koniec dopiero spostrzegł popełnione w liczeniu błędy.

Zdarzyło się raz pewnego, że dla udowodnienia pewnego twierdzenia zapisał wszystkie cztery tablice o rozmiarach wcale nie skromnych przy zastosowaniu niezliczonej ilości formulek i cyfr. Gdy już pół godziny zużył na liczenie i zapisał wszystkie znajdujące się na sali tablice, zjawilo się wreszcie rozwiązanie, którego rezultat brzmiął

0 = 0.

Z podziwem i zdumieniem pokrwił głową, wreszcie z rezygnacją spostrzegł, że rezultat nie tylko jest prawdziwy ale i piękny.

Wręcz inaczej było z królem matematyków Karolem Gausem, który już jako ośmioletni chłopiec wypisywał się swemi zdolnościami matematyczno-pamięciowemi. Gdy osiągnął 11 rok życia, jego wiedza matematyczna była tak wielką, że własny jego profesor uznał, iż już niczego „mały” Karolek od niego się nie dowie.

## W 18 ROKU ŻYCIA ODKRYŁ KONSTRUKCJĘ 17-BOKU.

problemu, którego rozwiązanie odrazu uczyniło go sławnym. Z radości, podarował tabliczkę, na której rozwiązywał to zagadnienie, również później sławnemu matematykowi węgierskiemu a swemu przyjacielowi Bolajemu.

O Ryszardzie Dedekinie taką opowiada się anegdota. Wertując w leksykonie matematycznym, spostrzegł przy swoim nazwisku krzyżyk i datę śmierci. Z miejsca chwytł za pióro i pisze do wydawcy:

„Uważam sobie za obowiązek zwrócić WPańu uwagę na to, że zdaniem mojem w leksykonie WPańa rok meji śmierci został mylnie podany”.

Znakomity matematyk Jan Jacoby miał brata, również matematyka, jednak o znacznie mniejszym zakresie wiedzy i sławy matematycznej, był on jednak popularniejszy dzięki wynalazkowi galwanoplastyki. Szczególnie drażniło zawsze Jana-matematyka, gdy go pomieniano z galwanoplastycznym bratem. Pewnego razu zapytała go jakaś pani:

— Jest pan bratem tego sławnego Jacoby'ego?

— Nie — odpowiedział rozżłoszczony — on jest moim bratem!

Znany filozof Kuno Fischer miał „niedo jednostronnie” wykształconego kuzyna, który nigdy jeszcze nie oglądał logarytmów. Zdarzyło się jednak, że zobaczył je u przyjaciela filozofa. Nie mógł się oczywiście oprzeć stawianiu pytania, coby te liczne cyfry znaczyły.

## „JESTO NUMERACJA DOMÓW W EUROPIE”

brzmiała dowcipna odpowiedź. Następnego dnia opowiadał on w liczmem towarzystwie, że jesto przecież barbarzyństwem, żeby gimnazjaści mieli się uczyć na pamięć numeracji domów w Europie.



NA CZAS WIELKIEGO POSTU

Potrawy postne wszelkiego rodzaju zyskują na smaku przez dodanie kilku kropel

MAGGI<sup>ego</sup> PRZYPRAWY

Prawdziwe i nieprawdziwe facecje.

Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Bydgoszcz, 10 marca.

Zamiast pisać kronikę, będę dziś opowiadał same facecje:

Jakiś żartowniś ogłosił w pismach berlińskich, że otwiera „kursa dokształcające dla ministrów”.

Ofiarą tego kawału padł podobno pierwszy minister oświaty.

O innym wysokim dygnitarzu opowiadają, że chciał sobie w łeb strzelić, ale nie mógł znaleźć swojej głowy.

Może kto wytłomaczy, dlaczego (według pogłosek) komisarzem rządowym Katowic miał zostać akurat p. Kostek-Biernacki?

Pytanie to można i odwrotnie postawić:

Dlaczego p. Kostek-Biernacki miał zostać komisarzem rządowym akurat Katowicach?

Czy to jest rażąca omyłka w druku, jeżeli zecer zamiast „parlament” złoży „paplament”?

Po uchwaleniu ustawy dla wyższych uczelni minister oświaty miał zawołać: — Jakżeż słodko jest nieść przed narodem oświaty kaganiec!

Mater Polonia, przeglądając zbiór ostatnich dekretów, westchnęła:

— Chroni mnie, Panie Boże, przed ustawodawcami, bo przed Hitlerem ja się sama obronię.

Bronstein-Trocki, gdy jeszcze był u władzy, chciał przejść na prawostawie. Spytany o przyczynę powiedział:

— Nie chcę, aby po upadku sowieków jako głównego winowajcę powieszono żyda.

Najnowsze przysłowia:

Pomoże jak głodnemu sekwestr zbożowy.

Wyłazi jak głupstwo z uchwały sejmowej.

Przygania Dubois Sanojcy, a obaj djety biorą.

Najnowszy tytoń monopolowy ma podobno nosić markę „Tylny koński”.

Pewien urzędnik pocztowy został wykluczony z Obwiepola, za to, że ślinił znaczki pocztowe.

Bo niby podlizywał się marszałkowi.

Co to jest niewola?

Ucisk proletariatu przez burżujów.

A co to jest wolność?

Zmiany w „Domu Liebknechta”.

Berlin, 10. 3. (PAT). Zajęty przez policję polityczną w Berlinie dom Liebknechta, dawniejsza siedziba centrali komunistów, został przemianowany na dom Horsta Wessela. W samym gmachu dokonano licznych przeróbek. M. in. z głównej sali posiedzeń usunięto brązową figurę Karola Marksa, która ma być przetopiona na popiersie prezydenta Hindenburga i kanclerza Hitlera.

— Antek, wdziej gasmaskę, bo zakurzę teraz monopolusa!

Egzekutor: Fabrykanta X. postawiłem na nogi.

Radca: To bardzo ładnie z pańskiej strony.

Egzekutor: Bo przedtem jeździł samochodem.

Dawniej: Na złodzieju czapka gore. A dziś: Na złodzieju czapka coraz to inna.

— Panie redaktorze, co zrobić z tą notatką? Przecie ona kompromituje nasze stronnictwo.

— Wsadź ją pan między sprawozdania sejmowe. Ich ani kulawy pies nie czyta.

Nagrobek posła: „Tu śpi on dalej...”

— Jaki papier polski za granicą stoi najlepiej?

— Niezadrukowany.

Kapustę, zapalki i mądrych ludzi traktuje się jednakowo: używa się ich głów, a potem wyrzuca.

Liga pochodzi od niemieckiego Lüge.

Tyłu teraz świadków aresztują w sądzie, że możnaby mówić: Iże jak naczynny świadek.

**Eukutol 6**  
Krem biologiczny jest idealnym środkiem do pielęgnowania skóry. — Podstawowe składniki tłuszczowe zawarte w kremie Eukutol 6 posiadają właściwości najbardziej odpowiadające naturze skóry. Krem Eukutol 6 ożywia naskórek, czyni skórę elastyczną, nadaje jej jedwabistą miękkość i chroni od szkodliwych wpływów atmosferycznych. Pamiętajcie więc przed wyjściem z domu natrzeć twarz i ręce kremem **EUKUTOL 6**.  
Do nabycia w wszystkich aptekach i drogeriach i perfumerjach

Angielska pielgrzymka do Częstochowy.

Pod osobistym przewodnictwem ks. biskupa Dobsona, sufragana diecezji liverpoolskiej, zapowiedziana jest na wrzesień r. b. pierwsza angielska pielgrzymka do Częstochowy na uroczystość Narodzenia N. M. P. Po drodze pielgrzymka zwiedzi Gdynię, Gdańsk i Warszawę, a następnie, po zwiedzeniu Krakowa i jego pamiątek, zatrzyma się na krótki pobyt w Poznaniu i Gnieźnie. Ogółem pielgrzymka bawić będzie w Polsce przez dwa tygodnie. Łącznie z tą pielgrzymką ma przybyć do Polski wycieczka na krótki czas, obejmująca zwiedzenie Gdyni, Gdańska i Warszawy.

**Okręt - piekło.**

Ponure świadectwo okrucieństwa i hańby ludzkiej.

Najstarszym okrętem, który dziś jeszcze zdolny jest do odbywania dalekich, transoceanicznych podróży, jest zbudowany w r. 1840 żaglowiec, który wraz z dwoma innymi przewoził skazańców z Anglii do Australji, wówczas, gdy Australja była jeszcze angielską kolonią karną. Jest on znany pod nazwą „Piekła” i ostatnią swą podróż deportacyjną odbył w rok po swem spuszczeniu na wodę. Potem stał długo na kotwicy w Sydney, a przed dwoma laty sprowadzony został do Anglii, gdzie w porcie Southampton budził grozę zwiedzających. Dziś znów stoi w porcie w Sydney, mimo starań obywateli autralijskich, którzyby chcieli zatopić go gdzieś na pełnym morzu, aby przestał być świadectwem okrucieństwa i hańby ludzkiej. W Anglii, gdzie już za kradzież groziła kara śmierci, niewielka kolizja z

kodeksem karnym narażała obywatela na deportację do kolonii karnych. Deportacji zaprzestano w r. 1841, gdy Anglii groził bunt w kolonjach z powodu wysyłania do nich przestępców. Dziś jeszcze zarówno w Sydney, jak w Melbourne żyje wiele powszechnie szanowanych rodzin, które wywodzą się od takich skazańców. Jak się obchodzono z tymi nieszczęśliwymi, o tem właśnie świadczy okręt-piekło. Jest to olbrzymi trójmasztowiec, pomalowany na brązowo i noszący po bokach znak skazańców, który wypalało im na ciele i wyszywano na ich ubraniu: zwróconą ku górze strzałę. Dłże wewnątrz okrętu przywrócono dokładnie do stanu, w jakim znajdował się wówczas, gdy pełnił swą ponurą służbę. W ciemnych komórkach widać jeszcze narzędzia tortur; modele woskowe pokazują zwiedzającemu, jakie męki prze-

chodził skazaniec. Nowego więźnia zakuwano w kajdany, pętające mu nogi i ważące około 20 kg. Do łańcuchów przytwierdzone były ciężkie kule, które więzień włókł za sobą w dzień i w nocy, przez dwa lata. Dopiero po upływie tego czasu, w razie wzorowego sprawowania się więźnia, zamieniano mu te kajdany na lżejsze, o wadze 10 kg. Za najmniejsze przekroczenie jednak przytwierdzano do łańcuchów olbrzymią kulę armatnią, ważącą 35 kg, którą skazaniec musiał ciągle nosić za sobą. Pozatem istniały jeszcze specjalne środki, stosowane w razie oporu. Jak ten opór w tych warunkach wyglądał, tego wogóle wyobrazić sobie nie można. Otóż opornego więźnia ubierano w tzw. „żelazny kaftan”, który uniemożliwiał wszelki ruch górnej części ciała, głową albo ręką. Spanie było oczywiście zupełnie niemożliwe. Z początku skazywano więźniów na miesiąc takiej tortury, potem, pod wpływem „humanitarnych” prądów, zmniejszono tę karę do 10 dni. Nie było jednak wypadku, by ktokolwiek wytrzymał ją dłużej niż tydzień. Bicie dyscypliną o ołowianych kulkach, należało do codziennych i bardzo „humanitarnych” kar. Za cięższe przewinienia groziła klatka, skonstruowana z żelaznych prętów, tak, że znajdujący się w niej skazaniec nie mógł wykonać najmniejszego ruchu. Wystawiony na żar słońca i na chłód nocy, więzień pozostawał tak nieraz do siedmiu dni, dopóki go nie uwolniła od męczarni śmierć wybawicielek albo obłęd. Najstraszniejszą karą jednak była „czarna dziura”. Była to klatka, w której przykuwano nieszczęśliwą ofiarę do ziemi za ręce i nogi w takiej pozycji, że już po krótkim czasie stawała się ona nie do zniesienia wskutek szalonego bólu. Torturowany wydawał nie ludzkie ryki, które jednak bynajmniej nie wstrząsały oprawców. Przepisy wymagały, że kara ta ma trwać 48 godzin. Po tym czasie z reguły z „czarnej dziury” wyjmowano trupa, którego wrzucano w morze. Jeśli się zważy, że do kolonii angielskich przywożono rocznie około 4.000 skazańców, z których tylko 2.000 zostało przy życiu, to można sobie wyobrazić, że te i inne kary stosowane były dość hojnie. Obecnie „Okręt-Piekło”, zamieniony na muzeum okropności, został nabyty przez towarzystwo, które zamierza wysłać go do Europy, aby agitować przeciw francuskim kolonjom karnym w Cayenne, gdzie warunki pobytu również urągają prawom ludzkim i boskim.

Refleksje.



— Tej „gadalni” nikt nie spali, Chyba sama się rozwali!

**List z Berlina.**

# Czy flaga z „Hackenkreuzem“ załopoce nad wiedeńskim Burgiem?

**Trzeci Reich nie obejdzie się bez „Anschlusu“ z Austrią.**

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Berlin, 9 marca.

— Nie pozwolimy drwić ze siebie, lecz zniszczymy ze rdzeniem marksistowskich wrogów. Najbliższe tygodnie pokażą, że pięść naszego wodza potrafi wkroczyć.

— Austrija musi mieć możliwość powrotu na łono niemieckiej ojczyzny. Dla osiągnięcia tego celu, za jeden naród, za jedno państwo narodowi socjaliści w Austrii będą walczyć teraz i w najbliższym czasie z całą rozporządzalną siłą.

Tak przemawiał w 24 godzin po niedzielnych wyborach w Rzeszy niejaki p. Proksch, hitlerowiec, w hali północno-zachodniego dworca w Wiedniu na wiecu austriackiej partii narodowo-socjalistycznej. Słowem jego towarzyszyły gromkie „Heil“ na cześć „Führera“, równie gromkie „Pfuj“ pod adresem austriackiej republiki. Na ulicach miast i miasteczek naddunajskiego państwka rozwijały się w ten wieczór pochody z pochodniami. Na wierzchołkach gór, płonęły ognie ku czci nadchodzącego Trzeciego Reichu!

Po tym gorącym dniu nastąpił najaźniej, według wyrażenia narodowych socjalistów, — „zimny pucz rządu Dollfussa“. Zakazano zebrań, pochodów, wydano ostre zarządzenia prasowe, wzorując się w tem wszystkim na metodach, stosowanych w Niemczech. Rząd zapanował w ten sposób nad sytuacją. Chce się wywiązać z honorem z przyjętych zobowiązań, zakazujących Austrii przyłączenia się do Rzeszy, czyli t. zw. „Anschlusu“.

Niezależność Austrii po za bagnętami żandarmerji Dollfussa, opiera się na „marksistach“, śmiertelnie bojących się Hitlera, i na tradycjach tysiącletniego odrębnego bytu państwowego, otoczonego aureolą minionej sławy domu Habsburgów. Są to czynniki poważne i już wypróbowane w ciężkich przejściach. Czas jednak pracuje przeciw nim. Inne siły zostały puszczone w ruch.

• Za swą niezależność Austrija każe sobie drogo płacić. Jak w bezdenny worek wpadają coraz nowe pożyczki, zaciągane w Paryżu i Londynie. Tymczasem sąsiedzi również obiecują pomoc. Wiedeń podtrzymuje dawna koalicja, ale trójprzymierze niemiecko-włosko-węgierskie z trzech stron wyciąga ku sobie ręce poprzez terytorjum austriackie. To skrzący drogą w razie Anschlussu zmienić się w węzeł. Trójprzymierze zdobywa wspólne granice i nieograniczoną możliwość komunikowania się. Już nikt wtedy nie będzie mógł kontrolować transportów broni do Węgier. Afera z Hirtenberg nie powtórzy się!!

Socjalizm austriacki był wielką potęgą. Teraz się czasy zmieniły. Marksizm jest — używając znanego wyrażenia — „gasnącym światłem“. Klęska zadana mu przez Hitlera w Niemczech musi się odbić szerokim echem w Austrii. Przykład ten ponadto wskazuje, że „towarzysze“ chowają się do mysiej dziury na widok szturmowych oddziałów Hitlera.

Ostatni moment to tradycje mocarstwowe i separatyzm plemienny. Jeszcze niedawno można było wiele budować w tych odczuwaniach. Ludzie lubią dla wygody myśleć kategorjami spleśniałej starszyny. Tydzień temu jeszcze o separatyzmie południowo-niemieckim głośno cuda. Mówiono o „linji Menu“, tak jakby dla przekroczenia tej rzeki trzeba było szukać brodu wzorem tych pięknych czasów, kiedy to w stal zakuci rycerze wzajemnie napałali na siebie. Mowy wypowiedziane przez premiera bawarskiego Heldta, lub wirtemburskiego Bolza pełne były akcentów zdecydowanej niezależności. I po kilku dniach przyszły wybory, które dały za Menem taką samą większość dla narodowych socjalistów jak i przed Menem!

Trzeba się pogodzić z tym faktem, że Rzesza szczepów germańskich to dzień

wczorajszy. Jutro, czy jak chce Hitler, Trzeci Reich należy do jednolitego narodu niemieckiego. W epoce radja i samolotów „linja Menu“ może być tylko historycznym wspomnieniem. Tak samo nie można się liczyć z odpornością — nazwijmy dla uproszczenia — separatyzmu austriackiego. Jest on zbyt słaby, aby mógł się oprzeć tak potężnemu wrażeńiu, że 17 milionów Niemców, ze wschodu, zachodu, południa, czy północy wyznaje ten sam program polityczny. Dla 6 milionów Austriaków nacisk z Rzeszy jest zbyt wielki.

Hitlerowi samemu nie może zależeć na powiększeniu kłopotów rządu o awantury na zewnątrz. Pytanie jednak, czy potrafi powstrzymać swych podkomendnych. Nie potrzeba zresztą zaczynać od „Anschlusu“, jak to chciał zrobić Curtius. Łatwiejszą drogą stanowi rewolucja narodowo-socjalistyczna w Austrii. A gdy już raz flaga z „Hackenkreuzem“ zawisnie na wiedeńskim Burgu, formalności złączenia staną się rzeczą drugorzędną.

Trzeba jeszcze pamiętać, że Hitler urodził się w Austrii. Jakiś sentyment do swej ściślejszej ojczyzny musi żywić, mimo że obecnie stara się nawiązać do tradycji wschodnio-pruskiej. Zarzuty, jakie go spotykają z powodu pochodzenia, stałyby się po Anschlussie bez sensu nawet dla jego wrogów wewnątrz Niemiec.

Mówiliśmy wyżej, że trójprzymierze niemiecko-włosko-węgierskie pragnie zjednoczyć się na trupie austriackiej niezależności. Istnieją również poglądy, że Mussolini najmniej się cieszył z nawiązania bezpośredniej styczności z Niemcami. Jego manji wielkości najbardziej odpowiada program odbudowy unji austro-węgierskiej pod beriem młodego Ottona, ożenionego z najmłodszą

### Obawa przed odwetem polskim.

Niemców dręczy nieczyste sumienia.

„Germania“ zamieszcza korespondencję z Katowic, której autor biada nad tem, że polska prasa może teraz Niemcom zarzucać, że stosuje rzekomo metody gorsze jeszcze, niż u nas stosowano w czasie niesławnej pamięci „wyborów brzeskich“. Dalej wykazuje korespondent zaślugi centrum dla ratowania Niemczyzny Śląskiej i oburzenie Niemców tutejszych z powodu szkolenia centrum przez hitlerowców. Przysługując stosowaniu teroru niemieckiego wobec Polaków obawia się on bardzo odwetu ze strony polskiej i w rezultacie „wykorzenienia“ niemczyzny po stronie polskiej.

Artykuł ten — to cenne dla nas przyznanie (co do roli centrum) — ale zarazem i wskazówka, że w stosunku do Niemców istotnie niema innej drogi, jak za każdą szukaną niemiecką odpowie-

## Quo vadis Europa?

Reportaż gospodarczy H. R. Knickerbockera.

H. R. Knickerbockera znamy z głębi reportażu o piatiletce pt. „Czerwony handel grozi“.

Obecnie opierając się na spostrzeżeniach, poczynionych w 8 głównych państwach naszego kontynentu w trzecim roku kryzysu oraz wywiadach z czołowymi osobistościami wydał reportaż gospodarczy pt. „Quo Vadis Europa?“. Z książki tej przetłumaczonej niedawno na język polski podajemy poniżej dwa kapitalne dowcipy o kryzysie:

H. R. Knickerbocker wspomina o dyrektorze jednego z banków wiedeńskich, który powiedział do niego: „Kryzys doprowadził do takiego stanu rzeczy, że dziś optymista mówi do pesymisty: „Pójdźmy wszyscy na żebro“, pe-

symista zaś odpowiada: „Dobrze, ale do kogo?“.

Powyzsze projekty nie są pozbawione wdzięku romantycznego, jednak zdaje się, że chęć dokuczenia Francji i podważenia jej wpływów nad Dunajem przeważa w Mussolinim. Czuje się on również zagrożony przez Małą Ententę i będzie wolał mieć bezpośrednią stycz-

ność z... niemieckim węglem, którego potrzebuje na wypadek wojny!

Energiczne zarządzenia rządu Dollfussa mogą utrudnić agitację narodowo-socjalistyczną i przygotowania do Anschlussu. Trzeba się jednak bardzo obawiać, czy ich końcowy rezultat nie będzie taki sam, jak wojowniczych mów Heldta i Bolza w obronie separatyzmu południowo-niemieckiego. Trzeci Reich nie obejdzie się bez „Anschlusu“. Z tem trzeba się liczyć i do tego przystosować obecną politykę. Dla Polski jest to jeszcze jedna wskazówka dla nawiązania ścisłego kontaktu z Czechosłowacją i Małą Ententą jako jednolitą grupą państw.

St. Równicki.

## Zapamiętaj PASTA DO ZĘBÓW PULSA

Zapamiętaj 4052) sobie:

### Reichstag rozpoczyna obrady 21 bm.

Centralizacja władzy policyjnej w Rzeszy.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 10. 3. Według doniesień z źródeł oficjalnych Reichstag ma być zwołany już w dniu 21 marca jak było przewidziane w poczdamskim kościele garnizonowym. Dalsze obrady Reichstagu toczyć się będzie w berlińskim Kroll-Teater.

W ciągu dnia wczorajszego odbyły się konferencje z premierami poszczególnych krajów. W wyniku ich w Wirtembergji, Saksonji, Badenji i księstwie Schaumburg Lippe zostaną mianowani specjali komisarze policji, hitlerowcy, którzy otrzymają pełną władzę nad policją dotychczas należącą do rządów krajowych.

Akcja scalania i podporządkowywania Rzeszy partji narodowo-socjalistycznej trwa więc w dalszym ciągu. St. Ro.

### Wybory na pełnym morzu.



Niedziela wyborcza na niemieckim okręcie „Halle“.

W myśl międzynarodowych praw morskich okręt musiał odpłynąć o 6 mil od wybrzeży hiszpańskich, aby obywatele niemieccy stale mieszkający w Barcelonie, mogli prawomocnie głosować.

Na ilustracji widzimy, że Niemcy zagraniczni tłumnie wzięli udział w wyborach 5. III. br.

dzień tą samą bronią. Zakaz prasy polskiej winien był za sobą pociągnąć niezwłocznie zamknięcie prasy niemieckiej w Polsce... Jedyna to metoda, którą rozumieją rozszalałe w swym szowinizmie Niemcy... Liczyć na ich dobrą wolę, byłoby naiwnością.

### Protest Watykanu

przeciwko antychrześcijańskim znaczkom pocztowym Bolszewji.

W kołach watykańskich utrzymuje się pogłoska, że Stolica Apostolska poczyni odpowiednie kroki w Lidze Narodów i w światowym związku poczt przeciwko wydaniu przez Sowiety serji znaczków pocztowych, przeznaczonych do propagandy antychrześcijańskiej. Protest zwracałby uwagę, że żadnemu krajowi nie wolno wydawać marek pocztowych, które mają wielki zasięg obiegu i obrażają przytem uczucia religijne olbrzymiej części ludzkości. Gdyby mimo to Rosja sowiecka swój zamiar urzeczywistniła, to zgodnie z obowiązującym układem o międzynarodowym obrocie pocztowym, znaczki te nie powinny być dopuszczone do obiegu.

### Potrzeba księży dla wychodźstwa polskiego.

Księża, chcący się poświęcić pracy duszpasterskiej wśród Polaków na wychodźstwie we Francji, Rumunji czy Brazylii, mogą się zgłosić do kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu, która udzieli bliższych informacyj.

Szczególnie pożądane są rychłe zgłoszenia na wyjazd do Francji.

### Ogólnopolski zjazd urzędników.

Warszawa, 10. 3. (tel. wł.) Ogólnopolski zjazd stow. urzędników państwowych odbędzie się w Toruniu dnia 2 i 3 kwietnia.



# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Z Kujaw Zachodnich.

### Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni w dnia 11 na 12 bm. p. dr. Mierostawski.

Nocny dyżur w bież. tygodniu pełni apteka Pod Złotym Lwem.

Biblioteka miejska czynna codziennie od godziny 17 do 18, a w sobotę od 17 do 19.

Pogotowie pożarnicze tel. 680.

#### Repertuar kin:

Stylowy: „Hallo Paryż! Hallo Berlin!”

Pałaci „Pogania” i „Dole i niedole” z Filipem i Flapem.

Żaki „Cyrkowiec mimowoli”.

Zołnierskie: „Golgota”.

Koło Przyjaciół Harcerstwa. Walne zebranie 17 bm. o godz. 19,30 w czerwonej sali hotelu „Basta”.

Na przymusowych wywczasach znajdują się bracia Stanisław i Czesław Zielińscy, Jan Baranowski z Inowrocławia oraz Stanisław Musiałowski z Gąsek i Edmund Prusak z Pakości, ujęci przez policję za dokonanie licznych kradzieży.

Dalsza zwózka ziemi i gruzu na tereny lotniskowe. Do dyspozycji L. O. P. P. oddali furmanki celem przewiezienia ziemi, gruzu itp. na tereny lotniskowe, a przede wszystkim na zasypywanie starego kanału smyrniańskiego na przesztreniu 550 metrów białych pp.: Mlicki z Gnojna — 8 furmanek, Majewski z Dziennic — 27 furmanek, f-a Buszczyński z Wiaławic — 20 furmanek, Zabłocki z Cieślina — 11 furmanek, Otto z Krusłowca — 9 furmanek, Erxleben z Skalmierowic 26 furmanek, Karol Huszczyński z Latkowa i Rębina 37 furmanek, Schreiber z Piawina 15 furmanek, tabor miejski, budowniczy Kościelny, 4 pal. oraz bezimienni ofiarodawcy 480 furmanek. Ogółem zwieziono około 1.200 kbm.

### Wynalazek — rower-sanie.



Mistrz-mechanik Franciszek Kiełpiński z Inowrocławia skonstruował pomysłowy rower-sanie, który widzimy na powyższej ilustracji. Do rami roweru dobudował zapęd w rodzaju tanki i zamiast kół płozy. Popędzany pedałami można na tym „smoku” zrobić na godzinę 35—40 km.

### Wągrowiec.

Sejmik powiatowy obradował pod przewodnictwem starosty dr. Rościszewskiego. Omawiano m. in. sprawy budżetu administracyjnego i szpitala powiatowego. Uchwalono 15 proc. dodatek do pensyj urzędników i funkcjonariuszów Zw. Komunalnego. Polecono przyłączyć do gmin wiejskich przyległe osady parcelacyjne. Postanowiono także obniżyć takse leczenia w szpitalu powiatowym.

Kurs dla kierowników szkół powszechnych. W ub. poniedziałek rozpoczął się w seminarium nauczycielskiem 10-dniowy kurs, w którym bierze udział 40 kierowników, inspektorów i wizytorów kuratorium z Poznania.

Koncert Koła Muzycznego na rzecz bezrobotnych i sierotki odbył się ub. niedzielę w sali p. Rossy. Udział brało także Koło Spiewackie, p. Miłoszewski z Wągrowca i pp. Bojarski i Heissing z Poznania. Miejscowe obywatelstwo, uznając trudne położenie bezrobotnych, wypełniło salę po brzegi.

### Wąbrzeźno.

Manifestacja przeciwko Hitlerowi złączyła w ub. niedzielę po nabożeństwie wszystkich obywateli-Polaków bez względu na zapatrywanie polityczne. Staraniem Z. O. K. Z., na czele którego stoi ks. prof. Brejski, odbył się na rynku wielki wiec publiczny. Po występie „Lutni” zabrał głos em. inspektor szkolny Reiske. Po przemówieniu tem uchwalono rezolucję, poczem organizacja udala się pochodem do starostwa celem wręczenia jej do rąk starosty Kalksteina. W pochodzie zwracała uwagę wielka ilość transparentów oraz kukła, przedstawiająca Hitlera, którą przed starostwem spalono.

Za systematyczną kradzież wyrobów mięsnych na szkodę rzeźnika Benedykcińskiego przytrzymani zostali bracia Zielińscy z przedmieścia Bionie. Sprawcy wykorzystywali moment, kiedy personel udawał się w porze obiadowej do domu, a w składzie porostawała tylko jedna z ekspedjentek. Zakradali się do boczno-go magazynu, gdzie obiadowali się wedlinami i kiełbasą.

Wyrafinowana oszustka. Przed sądem stanęła Konstancja Krukowska, kilkakrotnie karana za różne przestępstwa. Ostatnio została oskarżona za dokonanie oszustwa na szkodę właścicielki składu Wandy Marek, u której pobra-

ła na rachunek szpitala powiatowego większą ilość towaru. Oskarżona broniła się tem, że działała pod przymusem pewnej rodziny, która w ten sposób chciała uzyskać potrzebną gotówkę na urządzenie wesela dla swego synalka. Sąd skazał Krukowską na miesiąc więzienia.

Złodziej zapraszać nie potrzeba. Jaocy amatorzy cudzej własności skradli na szkodę właściciela cegielni Aleksandra Radeckiego maszynę wiertniczą wartości 800 zł.

Kradzież biżuterji. Do mieszkania Ewalda Giessego przy ul. M. Piłsudskiego 13 zakradli się niewysledzeni dotychczas sprawcy i skradli różnej biżuterji na sumę 500 zł.

Służąca złodziejka. W dniu 5 bm. w godzinach rannych podczas nieobecności właściciela zakradła się do apteki p. Osmiałowskiego (Pod Krzyżem) jego służąca Pijarowska i skradła mydła toaletowe na sumę około 20 zł.

## Zjazd oficerów rezerwy w Chojnicach.

### Wielka armja rezerwowa niech będzie odpowiedzią Hitlerowi.

(Od własnego sprawozdawcy „Dzienn. Bydg.”.)

Chojnice. Jak już pokrótce donosiliśmy, odbył się w Chojnicach w sali posiedzeń rady miejskiej zjazd delegatów okręgu pomorskiego Związku Oficerów Rezerwy. Zjazd ten miał charakter manifestacyjny w związku z polityką zagraniczną naszego zachodniego sąsiada. W zjeździe brało udział 70 delegatów z różnych zakątków Pomorza. Obrady zajął prezes major Paluch. Armję czynną reprezentowali major Hurczyn i major Dobrzański, wojewodę starosta chojnicki Mieszkowski, miasto burmistrz dr. Sobierajczyk.

Starosta Mieszkowski wskazał na ważną rolę jaką odgrywa oficer w życiu cywilnem. Major Hurczyn poruszył sprawy PW. i WF, podkreślając, że w przyszłej wojnie udział weźmie cały naród, nie wyłączając dzieci i niewiast, tak jak to było w r. 1918 w Lwowie. Oficerowie rezerwy powinni prowadzić pracę P. W. na stanowiskach kierowniczych i instruktorów. Imieniem zarządu miasta powitał zjazd burmistrz p. dr. Sobierajczyk.

Nastąpiły sprawozdania przedstawicieli kół okręgu z dotychczasowej działalności, ze szczegółem wykazaniem prac członków w dziedzinie

obrony Państwa i prac w PW. i WF. Składali je delegaci: mec. Smigiełski Bydgoszcz, Szymbek Chelmo, Radwański Chojnice, Berger Gdynia, Wielowiejski Grudziądz, Skibiński Inowrocław, Wislicki Kartuzy, Leśniak Kościerzyna, Rosada Mogilno, dr. Johan Nakto, Wittek Nieszawa, Piłczkowski Sepólno, Kowalkowski Starogard, Kowalski Świecie, Tarnowicz Tezew, dr. Bogocz Toruń, Adamowicz Tuchola, Dzierżgowski Wąbrzeźno, Likowski Wągrowiec, Spilka Wejherowo, Gatkowski Wicelawek oraz inż. Kiteł Znin.

Stwierdzono, że praca oficera rezerwy w PW. i WF. jest intensywna i owocna. We wszystkich organizacjach o charakterze wojskowym zajmuje on czołowe stanowiska. Poruszano również fakt, że część oficerów rezerwy wystąpiła z organizacji dlatego, że jednolity front wojski został rozbity i że wojsko nie zalicza do PW. Powstańców i Wojsków okręgu pomorskiego. Ze względu partyjno-polityczne wpływają na to, że oficerowie, nie chcący sobie dać narzucić innej ideologii, wystąpili ze Związku.

Po omówieniu szeregu spraw wewnętrznych uchwalono rezolucję protestacyjną przeciwko zakusom Hitlera.

## Właściciel 140-morgowego gospodarstwa hersztem szajki złodziejskiej

### W Grucznie zlikwidowano bandę, która dokonała 11 kradzieży i planowała napad na listonosza.

Świecie. Donosiliśmy codopiero o nieszkodliwieniu liczonej szajki złodziejskiej, jaka w mieście Nowem skradła towarów na około 7000 złotych, już znaku udziela policja wpadła na trop szajki, jaka od grudnia ub. roku operowała w okolicach Gruczna — na terenie powiatu świeckiego, gdzie zdołała dopuścić się aż jedenastu kradzieży. Ciekawym jest fakt, że hersztem szajki okazał się właściciel 140-morgowego gospodarstwa w Luskowie Teofil Gwizdała, który miał jako pomocników swego pasierba 16-letniego Baumgarta Konrada, Ryblekiego Teodora owczarza z Luskowa, Szarafińskiego Bolesława ślusarza z Warlubia i Szeleźniaka Wacława biuralistę bez stałego miejsca zamieszkania.

Dokonali oni kradzieży: gęsi i kaczkę u Witakowej Marji w Luskowie, świnia wagi 75 kg. u Witaka Bolesława w Luskowie, dwukrotnie skradli powną ilość pokładów kolejowych ze stacji kolejowej Parlin, dwa świnie po 85 kg. każda z majątności Niewieścin; jedną krowę wartości 250 zł z obory Malinowskiego Jana w Luskówku, dwa razy okradli śpichrz zbożowy

Klusaka Edmunda w Pruszczu gdzie zabrali: 1 worek pszenicy, 1 owa, 1 gorczyca i 10 ctr. żyta; w drugim wypadku 9 worków żyta, 1 koniczyny, 1 maki pszennej, 1 maki t. zw. krupczatki, 6—8 worków ospy pszennej, 8 kur u Świerzyńskiego Jana w Luskowie, 5 kur u Pelaka Franc. w Luskowie i 7 i pół ctr. żyta u Miskego Kurta w Luskowie.

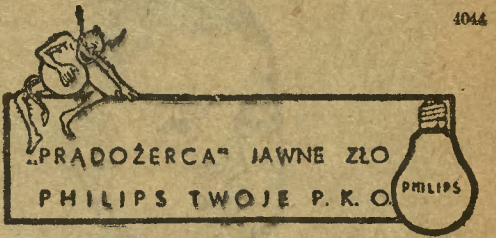
Gwizdała i Szeleźniak planowali dokonać napadu na listonosza przewożącego pocztę ze stacji kolejowej Parlin do urzędu pocztowego w Grucznie, lecz zanim zdążyli przystąpić do dzieła znaleźli się za kratami.

## Tczew.

Kino Mars: „Książę Dracula” oraz walki zapasnicze.

Kino Światowid: „Szanghaj ekspres” z Marleną.

Rodziec Kornell Kosznik z Tczewa zechcą



FORDON. Z Tow. śpiewu św. Cecylii. Ruch w organizacji odznacza się w ostatnim czasie żywym tempem. Odbywają się regularnie lekcje pod kierownictwem dyrygenta Falkowskiego. Kilkakrotnie też koło występowało czy to w kościele, czy też na różnych akademiach i uroczystościach. Ostatnio członkowie odegrali bardzo udaną dramę p. t. „Genowefa”. Reżyserja spoczywała w rękach prezesa ks. Redmera.

LASIN. Z życia kąpiectwa. Walne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych i Koła Drobnego Kupaictwa zajął prezes Szpitter. Do zarządu weszli pp.: Szpitter - prezes, Kłosowski i Kawski - wiceprezesi, Oliński - sekretarz oraz Chojnacki, Czepek, Kamiński i Szlowski jako ławnicy. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Górnego i Rosta. Dyr. Radojewski wygłosił referat o najaktualniejszych postulatach handlu.

### Chelmska.

Chelmska wobec bezrobocia. Miasto Chelmska jest z wyjątkiem małego procentu przedstawicieli innych klas osiedlem wybitnie robotniczym. Jak wszędzie, tak i w Chelmskiej bezrobocie jest wielkie, może nawet stosunkowo większe, aniżeli gdzieindziej, albowiem poza krótkim okresem pracy w miejscowej cukrowni w czasie kampanji, robotnicy prawie przez cały rok pozostają bez zajęcia. Społeczeństwo i władze miejskie zdają sobie najzupełniej sprawę z groźnego położenia, niesłuszne więc są twierdzenia radykalnych elementów, jakoby dla ulżenia doli bezrobotnych nie było czyniono. Ostatnio przez kilka dni zatrudnieni zostali bezrobotni przy oczyszczaniu ulic z nagromadzonego śniegu. Jednak prae te zostały zakończone. Radni z ugrupowań robotniczych zgłosili na jednym z ostatnich posiedzeń rady nagły wniosek o podjęcie prae przy odwadnianiu t. zw. Miałusza i dokończeniu targowiska. Prace te w najbliższych dniach się rozpoczną. Podkreślić należy także wydatną ofiarność miejscowego obywatelstwa.

Zgon najstarszej chelmyńki. Zmarła w naszym mieście najstarsza mieszkanka śp. Katarzyna Kozłowska, przeżywszy 102 lat życia. Zmarła była również najstarszą ubogą z Tow. św. Wincentego a Paulo. śp. Kozłowska docho-wała się bardzo liczne potomstwa, będąc babką, prababką i praprabką. Do końca życia awego prawie że nie chorowała.

Osobiste. Z Pow. Zakładu Opieki Społecznej w Gohuszycach ustępują Siostry Służebniczki, które od chwili powstania zakładu aż dotąd spełniają tutaj swe obowiązki.

### Świecie.

Walne zebranie Tow. Właścicieli Nieruchomości powołało na marszałka zebrania mistrza malarskiego Górskiego, do protokołu p. Poerscha, na ławników pp. Przekowską i Pogalskiego. Uzupełniono dotychczasowy zarząd przez wybór pp. Buczkowskiego i Poerscha. Przeszło 300, liczącego 110 członków (nie wnieśli w tym, właścicieli nieruchomości w Świeciu) jest kupiec Lorkowski.

## „Proszę pana do telefonu!”

### Sprytny podstęp włamywaczy celem dokonania rabunku.

W poznańskim „Nowym Kurjerze” czytamy: W biurze oddziału firmy Standart Nobel odbywał nocną służbę p. Mańczak. Cała noc miała przebieg spokojny i już miał dyżur zlecić komu innemu, kiedy o godz. 7,30 rano przysła do niego jakaś nieznaną dziewczynka, mówiąc: — Proszę pana do telefonu!  
— Co, gdzie, jak? — zdziwił się p. Mańczak.  
— Telefon jest do pana u p. Majewskiego w firmie „Foto-Ekspres”.

P. Mańczak, nie spodziewając się podstępu, pospieszył do zakładu „Foto-Ekspres”, mieszczącego się naprzeciwko. Zakład był zamknięty. P. Mańczak począł się dobijać do ok-

na, tak że zbudził właściciela, który zdumiony wczesną wizytą poszedł otworzyć. Zniecierpliwiony p. Mańczak obszedł kamienicę z drugiej strony, usiłując dostać się do firmy od tyłu. I tu dobił się parę chwil, gdy w międzyczasie p. Majewski ubierał się, by otworzyć. W końcu podejrzewając coś, p. Mańczak wrócił do biura. Lecz było już zapóźno. Włamywacze, korzystając z jego nieobecności, otworzyli drzwi wytrychem a następnie wyłamali kase, skąd zabrali 90 zł. Drobną gotówkę w bilonie w sumie przeszło 20 zł porozrzucałi po biurze. Zdążyli zbiec, nie pozostawiając śladów.

podać redakcji „Dziennika Bydgoskiego” swój bliższy adres celem wysłania nagrody za konkurs dziecka.

Dokonywał oszustw w habitcie zakonnika. W sprawie przytrzymanego w styczniu br. Leona Januszewskiego pod zarzutem oszustwa i nielegalnego uprawiania kwestyj rzekomo na rzecz Zgromadzenia Braci Misjonarzy Zakonu w Lublinie odbyła się przed sądem grodzkim rozprawa. Januszewski skazany został na karę 5 miesięcy i 2 tygodni aresztu.

Niezwykłe pogroźki prasy gdańskiej. Na łamach prasy gdańskiej ukazały się podobny obywateli polskich, którzy na odbytej w Tczewie dnia 26 lutego manifestacji przeciw zakusom Hitlera spalili wiszącego na środku rynku na szubienicy manekina przedstawiającego A. Hitlera w mundurze szturmowym. „Danzigerka” nadmieniła, iż ludność niemiecka ma sobie dobrze zapamiętać podane twarze i w razie pojawienia się na terenie W. M. Gdańska dany osobom dając dobrą naukę. Także na słupach reklamowych w Gdańsku wywieszono fotografie tych urzędników kolejowych.

Lobuzerskie wybryki. Banda opryszków wybiła szereg okien w altanach ogródków działkowych w pobliżu Strzelnicy.

# Grudziądz.

## Z galerji naszych bliźnich.



Rodak ziemi pomorskiej, znany, popularny pracownik na niwie społecznej, a szczególnie śpiewaczej. Nosi miano biblijne. Jest szczery, oddany sprawie, nieustępliwy, gdy chodzi o dobro ogólne, dobry Polak.

Apteki dyżurne: „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 37 (telefon 360) i „Pod Gryfem”, ul. Lipowa 33, telefon 124.

### Repertuar kin:

Apolo: „Blaski i cienie miłości” z Silwą Sidney w roli głównej.

Gryf: Polski film „10 procent dla mnie”.

Orzeł: „Artyści” i Buster Keaton.

„Kapitan z Koepenicku” w Grudziądzu. Zespół teatru bydgoskiego z dyrektorem Stomą na czele wystąpił w ub. wtorek z gościnnym występem, który się świetnie udał. Widownia była po same brzożki wypełniona publicznością, która satyrę o wszechwładnym mundurze przyjęła bardzo przychylnie. Szczególnie nie szczędzono oklasków Justianowi. W sobotę 18 bm. zjeżdża do Grudziądza ten sam zespół z „Panem Damazym”.

Operetka. Dzisiaj w sobotę 11 bm. o godz. 19,30 w Teatrze Miejskim gościnnie wystąpi operetka antyhitlerowska, którą urządziło P. W. K. wędza grudziądzkiego. W pochodzie na czele z orkiestrą wyruszyły organizacje kolejarzy z dworca wieczorem na główny rynek i tam ustawiły się w czworobok. Cały rynek wypełnił się publicznością. Słowo wstępne wygłosił p. Goetze, dłuższe przemówienie wygłosił p. Nowicki. Uchwalono w końcu odpowiednią rezolucję. Po odegraniu hymnu narodowego i odśpiewaniu „Roty” ruszył pochód zpowrotem na dworzec, gdzie się rozwiązał. W manifestacji brało udział około 600 umundurowanych kolejarzy z bronią, kilkadziesiąt sztandarów i około 50 transparentów.

Walne zebranie Zw. Inwalidów Wojennych zagał długoletni przewodniczący koła Maćkowski, przewodniczył sekretarz zarządu wojewódzkiego Lewandowski, sekretarzował p. Stawicki, ławnikami byli pp. Dumini i Kierski. Koło liczy 425 członków. Na pomoc dla bezrobotnych członków kasa koła wydatkowała 2.234 zł, a zapomóg pogrzebowych wypłacono 1.115 zł. Związek prowadzi stały sekretariat, który w roku sprawozdawczym załatwił około 3.000 podań. Do nowego zarządu weszli pp.: Maćkowski, Wysocki, Kamiński, Kuziel, Dunin i Guz; do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Umińskiego, Bielickiego, Brzoskę, Borzyszkowskiego i Sadowskiego, do sądu koleżeńckiego pp. Rosińskiego, Otolskiego, Stawickiego Szczygłowskiego i Modrzejewskiego.

Wit Stosz, w 400-lecie śmierci mistrza. We wtorek 14 bm. o godz. 17,30 w auli gimnazjum żeńskiego przy ul. Trynkowej odbędzie się odczyt prof. U. P. ks. dr. Szczęsnego Detloffa na powyższy temat. Wstęp 50 gr dla dorosłych,

20 gr dla młodzieży i wojskowych niższych stopni.

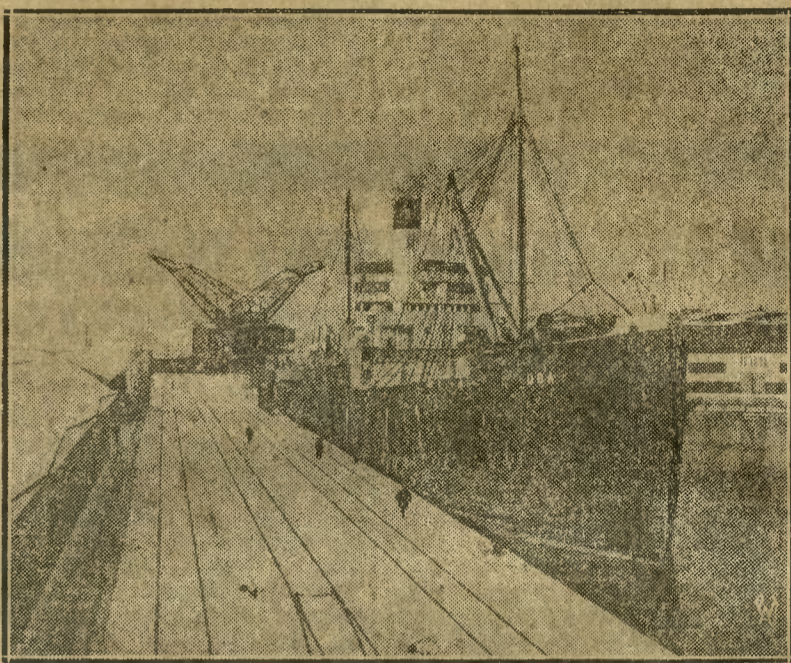
Obniża ceny prądu. Magistrat postanowił obniżyć cenę prądu świetlnego, dostarczanego z elektrowni miejskiej na okres letni od 1 kwietnia począwszy na 50 gr za kwg. jako cenę zasadniczą. Dotychczas cena prądu wynosiła 55 gr z dodatkiem 10 gr na rzecz bezrobocia.

Izba skarbowa przypomina wszystkim płatnikom, aby przy wpłacaniu należności do rąk sekwestratorów urzędów skarbowych żądali od sekwestratorów przepisowych pokwitowań ze

specjalnie w tym celu wydanych kwitarjuszy drukowanych, zaopatrzonych w okrągłą pieczęć urzędu skarbowego. Pokwitowań wystawionych na zwykłym papierze wzgl. z innych jakichkolwiek kwitarjuszy nie należy przyjmować od sekwestratorów, gdyż za te ostatnie pokwitowania skarb państwa żadnej odpowiedzialności nie ponosi i płatnik może być narażony na niepowetowaną stratę pieniężną.

Napad na staruszkę. 82-letni Henryk Fencki, zam. w Grudziądzu przy ul. Kalinkowej 81 (domek ten jest położony w odległości 500 m. od miasta) został wieczorem na własnym podwórku napadnięty przez trzech zamaskowanych osobników, którzy po związaniu go powrozem przeszkadzali jego mieszkanie i zrabowali 3 zł gotówki, poczem zbiegli.

## Olbrzymi ładunek kawy w Gdyni.



Przed kilku dniami przybył do Gdyni bezpośrednio z Rio de Janeiro ogromny transport kawy w ilości 3600 ton. Na zdjęciu naszym widzimy statek brazylijski „Uba”, który ładunek ten przywiózł do portu w Gdyni.

### Foruń.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włączając apteka „Pod Orłem”, Rynek Staromiejski.

### Repertuar kin:

Lux: „Mumia”.

Mars: „Donovan”.

Światowid: „Madame Butterfly”.

Palace: „Miłość i zemsta duńskiego Kozaka”.

Corso: „Krwawe perły”.

### TEATR POLSKI

W sobotę o godz. 20 premiera „Co on robi w nocy”.

W niedzielę o godz. 16 „Żonaty kawaler”; o godz. 20 „Co on robi w nocy”.

### Osie.

Osobiste. Dyplom i tytuł magistra praw na Uniwersytecie Poznańskim zdobył p. Konrad Zygmunt Romanowski z Osia.

Akademia papieska ku czci 11-tej rocznicy

koronacji Ojca św. Piusa XI odbyła się w sali p. Smeji przy tłumnym udziale parafjan. Zagał ją ks. prob. Żelazny; stosowne referaty wygłosili pp.: Wojtecki i Noga, prezes Akcji Kat.

Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków statutu poznańskiego obrało marszałkiem prezesa obwodowego Boruckiego ze Świecia. Nowy zarząd tow. jest następujący: pp. Antoni Kamieniarz - prezes, K. Kierzkowski - sekretarz, L. Opertowski - skarbnik, St. Gęsikowski komendant, M. Wojtecki, J. Chudecki i A. Szlachetkowski - radni.

Ostatni jarmark wykazał na targowisku ok. 60 koni i krów. Żądano za konie 20—300 zł, za krowy 50—250 zł.

### Z M A R L I.

Ś. p. Pelagja z Bieleckich Kitowska, z W. Komórska, lat 63.

Ś. p. Benjeka Wyssogota Zakrzewska, w Nakle.

Ś. p. Agnieszka z Nawrockich Jastrzębska, lat 83, w Inowrocławiu.

## Myśli wielkopostne.

# Dlaczego pościmy właśnie 40 dni?

Na pytanie powyższe jest tylko jedna odpowiedź: Dlatego pościmy 40 dni, bo właśnie tak długo pościł Pan Jezus. Ale dlaczego pościł Pan Jezus właśnie 40 dni? Na to pytanie nie można tak łatwo odpowiedzieć.

Musimy tu bowiem najpierw bliżej określić znaczenie liczby „40” w dziejach historii biblijnej. Liczba ta ma o wiele głębsze symboliczne znaczenie, aniżeli to się prawdopodobnie powszechnie przypuszcza. Wszędzie, gdzie się z tą liczbą spotykamy w dziejach Starego Testamentu, wszędzie ona oznacza coś przykrego: karę, pokutę, dopust Boży, odwrócenie słuźnienia sprawiedliwego gniewu Bożego przez przebłaganie Go za winy i t. p.

Już na pierwszych kartach Dziejów Biblijnych czytamy, że kiedy „coraz większa bez-

bożność poczęła się szerzyć na ziemi, załował Pan Bóg, że uczynił człowieka i rzekł: „Wygładzę człowieka z oblicza ziemi” i spuścił deszcz na ziemię przez 40 dni i 40 nocy”. Oto pierwsze znane nam w dziejach ukaranie ludzkości przez czas właśnie 40 dni.

Dotkliwiej, bo przez czas 40 lat ukarał Pan Bóg żydów, kiedy mimo licznych odebranych od Boga dobrodziejstw zaczęli szemrać przeciwko Bogu w czasie pochodu przez pustynię z Egiptu do Palestyny. I znou Bóg wytracił jedno pokolenie, które jako niewdzięczne i niepoprawne miało przez czas 40-letniego błądzenia zginać, miało kości swoje złożyć w piachu pustynnym, a ziemi obiecanej nie zobaczyć.

A kiedy w czasie tego samego pochodu lud izraelski hołd bałwochwalczy oddaje złoteru cielcowi, Mojżesz modli się: „Proszę Cię, Panie, odpuść winę ludowi” i przebywa na górze Sinai przez 40 dni i 40 nocy nie jedząc i nie pijąc.

Tak samo jak Mojżesz postępuje drugi wielki mąż Starego Zakonu Eljasz. I on wstawia się za ludem u Boga i — aby zadośćuczynić Jego sprawiedliwości — odbywa marsz na górę Horeb przez 40 dni i 40 nocy i pości przez cały ten czas.

W końcu pokuta i post 40-dniowy uratowały mieszkańców miasta Niniwe od zapowiedzianej przez Boga zagłady. Wtenczas to do Jonasza zwrócił się Pan Bóg i rzekł: „Idź do Niniwe i wezwij je do pokuty, bo złość jego doszła do mnie”. Niniwici, chcąc odwrócić karzącą Rękę Bożą, zapowiedzeli post i czynili pokutę przez

## Zjazd oświatowy na Pomorzu.

W poniedziałek 20. bm. o godz. 14 odbędzie się w sali gimnazjum żeńskiego w Grudziądzu ul. Trynkowa 22-24 zjazd oświatowy na Pomorzu. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie z działalności T. C. L. (prof. Pietrusiewicz), referat: „Droga ku wyżynie dla każdego” (ks. radca Wojciechowski) i wybory.

## Chełmno.

Kurs dokształcający. Grono profesorów miejscowego gimnazjum męskiego organizuje kurs dokształcający w zakresie 6 kl. gimn. typu matematyczno-przyrodniczego. Zgłoszenia przyjmuje p. Beczczyński (woźny) w gimnazjum codziennie do 15 bm. włącznie. Kierownictwo objął prof. Cieśliński.

Publiczne posiedzenie zarządu Związku Wąłowego miejskiej niziny chełmińskiej odbędzie się 16 bm. o godz. 16 w lokalu p. Eisenberga w Podwiesku.

W odpowiedzi Hitlerowi. W ub. niedzielę odbyła się na rynku wielka manifestacja jako zbiorowy protest przeciw Hitlerowi. Przemówienie wygłosił prof. Mikołaj Sławiński, poczem uchwalono odpowiednią rezolucję.

## Kościierzyna.

Osobiste. Po 47 latach niestrudzonej pracy w miejscowym zakładzie N. M. P. przeniesiony, został ks. prefekt Jakób Żywicki do parafii Śliwice w pow. tucholskim jako I wikariusz. Ks. prefekta Żywickiego, który w czasie swego niemal półwiekowego pobytu w Kościierzynie zaszczytnie sobie miłość i szacunek ogólny, żegnają wszyscy z żalem.

„Hanusia” G. Hauptmanna wystawiona przez miejscowe gimnazjum męskie, miała niebywałe powodzenie. Wytrawny reżyser prof. Małuszyński pokonał wszystkie trudności związane z wystawieniem tej sztuki.

Pod uwagę naszej poczty. Pisaliśmy już swego czasu o rażącym wszystkich przechodniów braku nakrytki do skrzynki pocztowej, znajdującej się przy budynku naszej poczty. Mimo to skrzynka w dalszym ciągu pozbawiona jest nakrytki i deszcz z łatwością dostaje się do jej wnętrza. Jeżeli poczta przeprowadza różne inowacje, jak kraty, okucia drzwi, to należy się spodziewać, że znajdzie się i kawałek blachy na nakrywkę do skrzynki.

## Ofiara kradzieży leśnej.

Kościierzyna. Uczeń leśny Zabrocki, pełniący obowiązki w leśnictwie Wierzyku, zastał tam jednej z ostatnich nocy sześciu ludzi, którzy odwozili drzewo skradzione. W chwili, kiedy zbliżył się do nich Zabrocki, napadli na niego z siekierą. Wówczas Zabrocki oddał w obronę własnej strzał z brzoźnika. Kula ugodziła w brzuch jednego z złodziei, niej. Baskę z Rybaków. Zwabiony strzałem podążył na miejsce wypadku mieszkający w pobliżu gospodarz Majkowski, na którego złodzieje rzucili się również, zadając mu cięższe obrażenia. Pozostawiając ciężko rannego Baskę oraz funkcjonariusza leśnego, któremu zadali dwukrotne cięcia siekierą, znikli złodzieje w ciemnościach. Obu rannych przewieziono do szpitala, gdzie Baska zmarł, natomiast Zabrockiemu nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

40 dni „od największego aż do najmniejszego”. Bóg zaniechał Swej kary, przebaczył winy mieszkańcom, a miasto ocalało.

Z tych samych powodów pości Pan Jezus przez 40 dni t. zn. Pan nasz i Zbawiciel chce Bogu Ojcu zadośćuczynić za grzechy świata, chce przez Swoj święty post odwrócić karzącą Prawicę Bożą, chce wstawić się za nami u Boga za wzorem Mojżesza czy Eljasza. Bo Pan Jezus nie przyszedł po to na świat — jak sam powiada — „by znieść zakon i proroków, ale aby go wypełnić”. Ową symboliczną liczbę „40” Starego Zakonu uświęca Pan Jezus w Nowym Zakonie.

To też od III. wieku począwszy wprowadza Kościół św. zwyczaj 40-dniowego postu, a chwalebny ten zwyczaj aż do dni naszych nie uległ zmianie. Zmieniło się tylko o tyle, że ludzie dzisiejsi już tak nie poszczą jak pościłi pierwsi chrześcijanie, już nawet ani tak nie poszczą, jak pościłi nasi ojcowie. A ponieważ oni dobrowolną czynili pokutę, oszczędził im Pan Bóg takich strasznych klęsk, jakimi nawiedza niestety dzisiejsze pokolenie. Bo Bóg, który jest „nierychliwy, ale sprawiedliwy”, umie dojść do praw Swoich. Zupełnie tak, jak dawniej karał ludzkość lub żądał zadośćuczynienia przez 40 dni czy 40 lat, tak ukarał w ostatnich czasach wielką wojną światową, która trwała 4 lata. A obecne ciężkie czasy nie dzieją się bez woli Bożej. Sam Ojciec św. porównał je do potopu. Przeżyliśmy już 3 lata udręki. Cała ludzkość dzisiejsza jeży pod jarzmem powszechnego nieszczęścia.

Daj to Boże, by wedle tej Wielkiej i Odnieszonej Myśli Bożej i dla zasług ludzi sprawiedliwych i pokute czyniących, obecny 4 rok był powszechnego dzisiejszego nieszczęścia rokiem ostatnim.

Ksiądz G. H.

# Zjazd delegatów

## Komitetu Powiatowego L. O. P. P w Świeciu.

Świecie. W starostwie odbył się doroczny zjazd delegatów Komitetu Powiatowego L. O. P. P., przybyłych w liczbie przeszło stu. Przewodniczył starosta Krawczyk.

W ub. roku powstało 6 nowych kół; obecnie jest ich 26. Członków jest 609 rzeczywistych i 465 wspierających. Najlepiej pracuje koło w Nowem. Kół szkolnych istnieje 126 z liczbą członków 4454; z pośród nich wybija się na czołko koło gimnazjalne w Świeciu. Komitet po-

siada własną kancelarię. Należy podnieść jedną błądzącą: brak udziału inteligencji w kursach. W programie pracy przewidziano: organizowanie nowych szkół, uświadamianie i szkolenie szerokich kół obywatelskich w obronie przeciwgazowej i przeciwlutniczej.

Dotychczasowy skład komitetu uzupełniono wyborem: dr. Romanowskiego, referendarza Buczaka, dyr. Dąbrowskiego i naczelnika poczty Kamrowskiego.

# Kronika

Bydgoszcz, dnia 11 marca 1933 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Konstancyja i Pelagij.  
Jutro: Grzegorza W. p. d. K.  
Wschód słońca o godzinie 6,25.  
Zachód słońca o godzinie 17,56.

## Stan pogody.

Po mglistym ranku — dniem naogół chmurno z rozpozogodzeniami. Temperatura kilka stopni powyżej zera.



**DYŻUR NOCNY APTEK**  
w czasie od 6. III — 12. III.  
Apteka Centralna.  
Apteka pod Lwem, Okole.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa artysty malarza Bolesława Lewańskiego.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w sobotę, o godz. 4-ej po poł. po cenach minimalnych ostatnie przedstawienie bajki A. Walewskiego „**KRÓLEWNA PO-KRZYWKA**”, wleczeniem **premiera operetki Kalmana „PRYMAS CYGANÓW”**. Jest to jeden z najbardziej czarujących utworów, jakie wyszły z pod pióra tego mistrza muzyki lekkiej i nie dziwnego, że „Prymas Cyganów” grany był setki razy we wszystkich stolicach Europy. Reżysersko przygotował Olędzki, muzycznie kapelmistrz Hładywicz. Baletmistrz Ciesielski tchnął w część choreograficzną wiele piękna i ciekawych pomysłów.

Ostatnie przedstawienie „**KAPITANA Z KOEPENICK**” dane będzie jutro w niedzielę o 4-ej po cenach znizowanych. Wczorajem poraz drugi „**PRYMAS CYGANÓW**”. Zniżki ważne.

**Tani poniedziałek** wypełni opera komiczna Lecocq'a „**GÓRKA PANI ANGOT**”. Najbliższą premierą w dziale dramatu będzie **Wieczór Fredrowski**, na który złożą się trzy jednoaktowe arcydzieła: „**PAN BENET**”, „**ŚWIECZKA ZGASŁA**” oraz „**LITA ET COMPAGNIE**”.

— „**Bracia masoni**”, niezmiernie zabawna farsa odegraną zostanie w „**Deutsche Bühne**” w niedzielę o 4 po poł. Wczorajem o 8 komedia „**Muzyka dla Zuzi**”.

— **Zmiana dyrekcji w kinie „Apollo”**. Z dniem 1 marca objął wyłączone kierownictwo kina „Apollo” p. Aleksander Kulaszko, długoletni kierownik kina „Nowości”. Zmiana na lepsze dała się już zauważyć w doskonałym doborze filmów i zaangażowaniu wybornej orkiestry. Dodawszy do tego bezwzględnie czystość, utrzymywaną w kinie, grzeczność i uprzejmą obsługę oraz dostatecznie ogrzewanie sali, opłaca się tam uczęszczać, gdyż naprawdę przyjemnie spędza się w tem kinie czas. Na najbliższą przyszłość zapowiada p. Kulaszko dalsze ulepszenia, które postawią kino „Apollo” na najwyższym szczeblu dzisiejszej sztuki kinematograficznej.



## U golibrody.

— Pan sze dziwi zamkniętemu interesu i gdzie ja był na cały mieszać? Ja szedział w paki, a w interesu ja miał sądowego nadzoru. Zaco paki... pan sze pita? Za falszwy fasyj podatkowy, i zato, że ja ukrył moi dochody i nieprowadził buchhalterji. Nu, ja notował z kredem na drzwiach, który klient nie zapłacił dziesięć groszy za ogralenie jemu, albo który zborgował u mnie pijawki. Ale w sądu powiedzieli, że to nie

# Co mówi rzemieślnik?

## Zastój w zawodzie szewskim.

Szewstwo — jeden z najstarszych zawodów rzemieślniczych ma chlubnie zapisaną kartę w dziejach naszej Ojczyzny. Szczególnie gdy chodziło o obronę Kościoła i niepodległości państwa polskiego szewcy odgrywali zawsze niepodległą rolę. „Nasz Kiliński wojak, dzielny śmiały” śpiewaliśmy i śpiewać będziemy nadal, a sama postać Kilińskiego, która przeszła do historii, stała się symbolem patriotyzmu naszych szewców. Przenieśmy się jednak do szarej rzeczywistości, która przedstawia się inaczej, aniżeli marzyli nasi dzielni rzemieślnicy, poświęcający dużo, bardzo dużo dla Polski.

### Niedola wśród szewców.

W rozmowach z całym szeregiem mistrzów szewskich stwierdziliśmy, iż rozpacz zapanowała ostatnio w warsztatach szewskich, chyłących się do upadku. Beznadziejna rozpacz!! Gdy dawniej szewc polski — znany ze swej pracowitości — zawsze zarabiał na swoje utrzymanie i rodziny, to w ostatnim czasie zaszły poważne zmiany, które doprowadziły warsztaty do skrajnej nędzy.

Jakie są przyczyny takiego smutnego stanu rzeczy?

Przedewszystkiem zalew rynku polskiego obuwiem zagranicznym i mało-wartościowem

### tandetnym towarem żydowskim.

Budna konkurencja takich żydowskich firm, jak Icka Berlinera i innych Mojsze i Srułów, przybyłych do nas z „ciepłych” krajów przyczyniła się znacznie do pogorszenia położenia gospodarczego naszych uczciwych, zasiedziały tu od długich lat mistrzów szewskich.

### Rzetelna praca i rzetelny towar

— to było zawsze i pozostanie nadal hasłem naszych polskich szewców. Kupujący niestety nie zawsze docenia tego, zaślepiony niską ceną a nie zważający zupełnie na jakość i dobroć obuwia. Na żydowską zasadę „byle tanio — a tandeta” wpada dużo kupujących. Później żałuje się. Trzeba jednak wiedzieć, że obuwie miarowe, wyrabiane ręcznie pod każdym względem konkuruje może z obuwem krajowem i zagranicznym wyrabianem we fabrykach, a nawet soli-



Najmłodszy uzdolniony mistrz szewski p. Leon Tojza, który wspólnie z żoną Władysławą, jedyną kobietą w Polsce Zachodniej z pełnymi kwalifikacjami na mistrza, prowadzi swój warsztat przy Placu Poznańskim w Bydgoszczy.

## Sprowadzanie robotników sezonowych do prac rolnych.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy podaje do wiadomości pp. pracodawców, mających zamiar sprowadzić robotników do sezonowych robót rolnych, że z uwagi na wysoki stan bezrobocia w poszczególnych powiatach województwa poznańskiego — Urząd lutejszy zezwolen na sprowadzenie tych robotników z innych dzielnic kraju udzielać nie będzie.

Powołując się na zarządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Nr. 2095/O. IV. z dnia 16. 4. 1931 r. w sprawie sprowadzania robotników rolnych na teren województwa poznańskiego i pomorskiego, jak również rozporządzenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 15 lutego 23 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 123) w przedmiocie zgłaszania wolnych miejsc pracy dla pracowników we właściwym Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy — zaznacza się, że bez zgody P. U. P. P. pracowników do sezonowych robót rolnych z innych terenów kraju sprowadzać nie wolno i wszelkie zapotrzebowania zgłaszać należy we właściwym terytorjalnie przynależnym Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, który ze swej strony zapotrzebowanie pokrywać będzie robotnikami również dobrze wykwalifikowanymi w robotach rolnych z zachodnich powiatów województwa poznańskiego, które to powiaty ze względu na wstrzymaną emigrację sezonowych robotników rolnych do Niemiec, obciążone są poważnie, lecz dobrym i wyspecjalizowanym w rolnictwie materiałem ludzkim, mogącym w zupełności zastąpić dotychczas sprowadzany z innych terenów kraju.

Zapotrzebowania należy wnieść tak, by we właściwym terminie mogły być przez P. U. P. P. pokrywane. Przy wszelkich zapotrzebowaniach należy podać ilość potrzebnych pracowników,

kategorię — ilu mężczyzn i kobiet, warunki pracy i płacy oraz termin trwania kontraktu. Zapotrzebowania mogą być wnoszone pismieniem lub też osobiście przez pp. pracodawców wzgl. upoważnionych przez nich delegatów.

Nieprzestrzeżenie powyższego względnie przyjmowanie robotników sezonowych bez porozumienia się z Państwowym Urzędem Pośrednictwa Pracy — karane będzie po myśli § 5 wyżej cytowanego rozporządzenia bezwzględnie grzywną do 3000 złotych.

Kierownik P. U. P. P.

(—) Tyborski.

— **Jutro w niedzielę 12 bm.** o godz. 12 w południe **I. Audycja Muzyczna Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Teatrze Miejskim** na rzecz Miejskiego Komitetu do Spraw Bezrobocia. Będzie to zarazem pierwszy występ pełnej orkiestry symfonicznej M. K. M. pod batutą znakomitego artysty i wytrawnego kapelmistrza dyr. Zdzisława Jahnego. Jako solistka wystąpi Irena Kilkowiczówna. W programie Beethovena I. Symfonia, Grieg, Suita G-dur op. 40, Mozarta koncert fortepianowy d-moll oraz Moniuszki, uwertura z op. „Flis”. Sprzedaż biletów w kasie Teatru Miejskiego i w Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 23. Fortepian koncertowy Blüthnera z F-y B. Sommerfelda. Ceny popularne od 30 do 99 gr. (4045)

— **Wystawa zbiorowa obrazów prof. Bolesława Lewańskiego w Muzeum Miejskiem.** W niedzielę 12 bm. w południe o godz. 12,30 nastąpi w Muzeum Miejskiem otwarcie wystawy zbiorowej obrazów artysty-malarza Bolesława Lewańskiego, zamieszkałego w Bydgoszczy.

Wystawa zapowiada się niezwykle bogato i będzie nadzwyczaj interesującym pokazem z ostatnich lat dorobku znanego i cenionego artysty bydgoskiego, to też zwiedzenie jej bardzo się zaleca.

### Usiłowane zgwałcenie i kazirodztwo.

Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy odpowiadał we wczorajszy czwartek robotnik Wojciech Laskowski, liczący lat 62, zamieszkały w Margoninie za usiłowane zgwałcenie swej 17-letniej córki. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd skazał go na dwa lata więzienia.

## Z działalności Tow. Uczniów Kupieckich w Bydgoszczy.

Od szeregu lat istnieje w Bydgoszczy Tow. Uczniów Kupieckich, skupiające w sobie wszystkich uczniów praktykujących w firmach handlowych i przemysłowych.

Celem jego jest organizowanie wszystkich chrześcijańskich uczniów kupieckich i biurowych, kształcenie ich w kierunku zawodowym, społecznym, religijnym i obywatelskim oraz pielęgnowania życia towarzyskiego. Zadanie to spełnia Towarzystwo przez urządzenie pogadarek towarzyskich, wygłaszanie odczytów, wykładów, deklamacji, urządzenie specjalnych kursów, organizowanie specjalnych kółek naukowych, sportowych i muzycznych, wycieczek krajoznawczych i naukowych, utrzymywanie biblioteki itd. Należałoby się spodziewać, że wszyscy uczniowie, którzy pragną zostać wszechstronnie wyszkolonymi i dzielnymi kupcami,

dnością wykonania je przewyższa. Ceny najlepszego obuwia miarowego wahają się dziś od 25—45 złotych. Brak zupełnie ostatnio jest zamówień, gdyż zalew obuwia zagranicznego i fabrycznego czyni swoje...

Ludzie mało również dbają o odpowiedzialne obuwie — jak nam oświadczył cechmistrz specjalista obuwia ortopedycznego p. Fr. Grabowski — u płaskonóżnych i przy innych nieregularnościach stopy nieodzownym zaś jest noszenie higienicznego, specjalnie dostosowanego obuwia. Ale i w tej dziedzinie brak zupełnie zamówień. Zdawałoby się, że nie mamy już płaskonóżników.

Inne bolączki szewców: to **nadmierne obciążenia podatkami**, gdy zaledwie większość szewców zarabia sobie **minimum egzystencji**. Wykonywanie reperacji przez fabryki również pogarsza bardzo położenie szewców. Ale i **szerezenie się chałupnictwa** daje się warsztatom szewskim niemiło w znaki. Każdy niemal niższy urzędnik, kolejarz itp. „szewcuje” dla siebie i rodziny, odbierając tamsamem chleb pracownikom szewskim. Niemalą konkurencję stwarzają także zakłady etatystyczne i samorządowe, stworzone tylko dla zaspokojenia ambicji jednostek, a krzywdzących wysoce naszych mistrzów szewskich. Oto cały szereg bolączek składających się na obecną niedolę szewską. W Bydgoszczy mamy

### 250—300 samodzielnych szewców.

Liczbę uczeni zredukowano do trzydziestu ze względu na brak pracy. Należałoby więc **poprzec uczciwe rzemiosło szewskie**, wegetujące dziś z dnia na dzień i niepewne swego jutra wobec wielkich ciężarów podatkowych i małych zarobków. Każdy zaś z mistrzów szewskich chętnie pracuje i zadowolony niskim zarobkiem, jeżeli czuje, iż w społeczeństwie jest rozumienie dla znaczenia **dobrego miarowego obuwia**, która góruje stokrój nad tanią tandetą żydowską. Dlatego dajmy szewcom naszym pracę!

Ali.

**Czytelniczki nasi mają głos.**

**Zapomnijmy co było, a myślimy o tem, co ma być!**

Pani Wanda Sz. z Bydgoszczy przysyła nam następujące, bardzo rozumne uwagi:  
Czy wiecie, moje panie, co to jest dokuczliwość, do której jest zdolna każda stuprocentowa kobieta?

Zaliło się przedemną na owo nieszczęście wielu mężów. Jeden znalazł na to bardzo trafne określenie; uprzykrzona kobieta! A jeszcze inny powiedział nawet; niegodziwa!

Ostre słowo! Lecz określa ono dosadnie najgorszą bodaj wadę kobiecą.

Pragnę polecić kobietom rodzaj sportu umysłowego, który je z tej nieszczęsnej wady wyleczy. Przedewszystkiem niech się nauczą nie przejmować tem, co było, co się już nie wróci.

Znam pewną parę małżeńską, których życie jest piekłem, głównie z tego powodu, że kobieta nie umie zapomnieć najmniejszych nawet drobniactw, które niepowrotnie minęły. Nawet gdy chodzi o zupełnie nie znaczące rzeczy. Kiedy mąż, dzieci, krewni, służba, całe otoczenie, każdy z osobna i wszyscy razem dawno o tem zapomnieli, ona odgrzewa na nowo spór onegdajszy, a nieraz i zeszlóroczny i pogłębia tem tylko dawne żale i urazy.

Mąż chwali przy obiedzie leguminę. A ona: — To szczególnie, że dzisiaj ci smakuje. Bo w zeszłym tygodniu nie chciałaś jej jeść. Klóciłaś się ze mną, jak mogłam zrobić coś podobnego. A przecież dziś jest ta sama legumina.

— Mówisz nielogicznie — powiada na to mąż. — To nie jest ta sama legumina, bo tamta, którą nazywałeś tą samą, została przecie przed tygodniem zjedzona czy też wyrzucona. To jest tylko podobna, według tej samej recepty zrobiona legumina. Wypadła ona inaczej niż wtedy i jest smaczna.

— Zrobiłam ją wtedy tak samo — upiera się żona.

Spór zaognił się. Mąż rzucił widelec, wstał od stołu i poszedł do siebie. Dzieci biorą stronę ojca. Spór przenosi się z pokoju do kuchni. Pani bierze służącą na świadka, by dowieść, że ona ma słuszność.

Innym razem jedno z dzieci bawi się zbyt hałaśliwie. Mąż zwraca na to zanie uwagę.

— Ja go nie wychowam inaczej — wybucha żona. — Dziecko od ciebie słyszy co innego niż odemnie! Gdy mu raz zwracałam uwagę, aby tak nie hałasował, ty powiedziałaś, że źle robię, zakazując dziecku śmiać się głośno i bawić się swobodnie. Dziecko to słyszało. Kto chce dziecko wychowywać, ten musi mieć wobec niego autorytet.

I znowu zaczyna się kłótnia. Ileż zdrowia, ile sił, ile szczęścia domowego przepada z powodu takich jałowych sporów!

A potem to robienie wymówek: — Dlaczegoś to zrobił? — A gdybyś mnie słuchał, nie byłoby do tego doszło! — A widzisz, jaki ty niesprawiedliwy! — Teraz przekonaj się, że ja mam słuszność.

Weź sobie za zasadę: minione szczęście i minione urazy niech raz na zawsze zostaną pogrzebane. Niech trawa porośnie na tych grobach niepowodzenia i nieszczęść, których codzienne życie i tak nam nie szczędzi. Poco z grobów wyciągać nieboszczyków? Poco wygrzebywać te wczorajsze, przedwczorajsze i zeszlóroczne urazy, grzechy, kłopoty, przewinienia i nieszczęścia?

Każdy człowiek może drugiemu robić wymówki. Lecz wymówkami nikt jeszcze nie usunął złego, które się już stało. Przeciwnie, wywołac to może tylko nowe nieporozumienia.

Zapewne że ciężko jest milczeć, zwłaszcza w wypadkach, kiedy się czuje, że słuszność jest po naszej stronie. Żona przestrzegająca męża, mąż nie słuchał i narobił sobie i rodzinie dużo przykrości. Ale to się już nie wróci! Trzeba to umieć znosić mężnie. Wymówki niczego nie naprawia.

Jeśli w pożyciu małżeńskim, czy w ogóle każdej innej wspólności rodzinnej, towarzyskiej, koleżeńkiej — zapomniane będą urazy, dawne sprzeczki, nieporozumienia, wówczas wspólne życie ludzi stanie się o wiele łatwiejszem, o wiele miłszem.

Nie gromadźcie wspomnień złych i przykrych! Natomiast zachować w pamięci tylko to, co było dobre i piękne.

Nie rozrywajcie ran, bo się zaognią. Nie zadrażniajcie siebie i drugich o rzeczy minione. Nauczcie się nie patrzeć wstecz! Miejcie oczy zwrócone przed siebie!

Wanda Sz.

**Tom Mix, motocykl i — policja**

**Trzej przedstawiciele młodzieży powojennej przed sądem.**

Wychowani w najgorszych, ciężkich warunkach powojennych trzej przedstawiciele pozłacanej młodzieży odpowiadali we wczorajszym piątek przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy za kradzież motocykla i paserstwo. Sledem nastoletni Michał Wościński, osiemnastoletni Józef Żbikowski i dziewiętnastoletni Maksymilian Hammermeister, wszyscy pochodzący z Bydgoszczy. Przewdziwe „roślinki” z bruku bydgoskiego, postępujące ściśle w myśl zasady: „Pieniądz leży na ulicy”.

Pierwsi dwaj, jakoby pod silnym wpływem widzianych filmów z Tom Mixem lub Harry Peelem, szukali okazji, ażeby naśladować owych bohaterów filmowych, znanych z szalonej odwagi i niezwykłych czynów. W dniu 20 grudnia ub. roku zauważyli przed szpitalem powiatowym na Biławkach stojący na ulicy motocykl. Wskoczyli nań, motor puścili w ruch i już — w szybkim tempie oddalili się. Właściciel motocykla lekarz p. dr. Brzozowski nie małoby był zdziwiony, gdy stwierdził kradzież motocykla, wartości dwóch tysięcy złotych. Spryciarze następnie spieniężyli motocykl. Znalazł się nabywca w osobie osławionego Hammermeistera, który prowadził warsztat mechaniczny przy Zbożowym

Rynku. Kupił motocykl za sto złotych. Po odpowiednim przemalowaniu motocykl miał być sprzedany. Do sprzedaży jednak nie doszło, gdyż policja przeszkodziła transakcji i motocykl zwrócony został pierwotnemu właścicielowi. Trzej młodzieńcy natomiast powędrowali do aresztu i stanęli przed sądem.

Oskarżeni młodzieńcy przyznali się do winy. Sąd zasądził Żbikowskiego na jeden rok więzienia, Wościńskiego na ośm miesięcy, a Hammermeistera na sześć miesięcy więzienia. Hammermeister w najbliższej przyszłości znowu odpowiadać będzie za paserstwo, zakupił bowiem szereg skradzionych rowerów od przeróżnych typków z pod ciemnej gwiazdy.

Nie jeden z czytelników po przeczytaniu powyższego sprawozdania z procesu, wyciągnie może wniosek, iż tego pokroju moralnego jest młodzież powojenna. Nie bardziej fałszywego: dzisiejsza młodzież bowiem bierze życie bardzo poważnie i gotowa jest z całą energią wywalczyć sobie przyszłość, godną ludzi cywilizowanych. „Roślinki” uliczne spotyka się na szczęście bardzo rzadko...

AH

**Bezpłatna kosmetyka dla świata kobiecego w Polsce.**

Uważamy za nasz obowiązek zwrócić uwagę Szanownych Czytelniczek naszego pisma na nader interesujący eksperyment znanej fabryki wyrobów markowych „Kołfontay”. Firma ta wprowadza na rynek krajowy pierwszorzędną środek do pielęgnowania włosów, dorównujący pod każdym względem najsłynniejszym markom światowym, pod nazwą „Kołfontay-Sheмпunаl” w wytwornem, pełnem smaku opakowaniu czerwono-złotem, w cenie groszy 40 za paczkę. Wszystkie panie już po jednej próbie nie mają dość słów zachwyty dla pierwszorzędnych zalet tego nowego preparatu, nadającego włosom piękno, puszystość i miękkość, ten prawdziwy skarb urody, napełniający dumą serduszko każdej pani. Firma Kołfontay wzamian za wierność szerokich rzesz konsumentek dla mydła „Kołfontay za pralką” oszczędza im troskę kosztu regularnego, racjonalnego pielęgnowania włosów. Każda pani, kupująca 1 kg. mydła Kołfontay, otrzymuje w sklepie równocześnie oryginalną paczkę „Sheмпunаl Kołfontay” zupełnie bezpłatnie. Otrzymuje zatem stale jako dodatek do niezmiennie dobrego, aromatycznego i zawierającego glicerynę mydła „Kołfontay” wartościową premję, oddającą pierwszorzędną usługę praktyczną. Zwracamy uwagę naszych Szanownych Czytelniczek na dzisiejsze ogłoszenie firmy Kołfontay.

**Przedmiośnie.**

Jeszcze w dali od nas pono  
Wiosenka;  
Chore, zimne ziemi ione;  
Człek stęka.

Wdzięcza, łasz się; — To znaczy:  
— Precz futro!  
Mężuś kostjum sprawić raczy  
Dziś, jutro.

Słonko mrugnie błąd świeczką  
I gaśnie;  
Wiatr deszczowo-śnieżną sieczką  
W twarz chłaśnie.

Nie dasz? — Spazmy, gniewy, szluchy,  
Lamendy;  
Wiesz, że wiosny sezon płochy  
Zacząty.

Ciepło hen się zatailo  
Za Tatry,  
Tłumią je przemożną siłą  
Zie wiatry.

Kładź i wyjmuj rękę zatem  
Z kieszeni  
Zawsze: w zimie, z wiosną, latem  
W jesieni.

W swoim kaszel, katar, grypa  
Żywiole,  
W modzie kałosz, futro i parasole.

Nie ty jesteś wiosny wróżka,  
Jaskółko!  
Ktoś mi inny ćwierka w uszko  
Wciąż w kółko...

Ziemia bez śnieżystych tiuli  
Obrzydła;  
Drzewa — jak te bez koszuli  
Straszydła.

Przyjdź więc, wiosno upragniona,  
...Ukradkiem!  
Żeby nie widziała żona  
Przypadkiem.

Temu wszakże słonko hojne  
Zaradzi;  
Wśród zieleni kwiatki rojne  
Zasadzi.

Bo mi będziecieś nową zmorą,  
Ty wiosno!  
Nie zaś czarów, marzeń pora  
Radosną.

Gorzej jest u schyłku zimy  
Z paniami!  
Nach ich stroje dać musimy  
My sami.

Gdy w kieszeni trzymam rękę  
W tym czasie,  
Jakżeż luby wiersz poświęcę  
Twój krasie?! —

Kr. Stasiński.



Ban

**Jacek Furdyga**

donosi:

Genewa, 9 marca.

Szanowna Redakcjo!  
Mieliśmy jeszcze tamtego tygodnia wyjechać z Kiechaczkiem na front mandżurski jako pacyfściści Ligi Narodów, ale wyjazd trzeba było odłożyć, bo Liga wydaje dla nas bankiety pożegnalne. A także wyłoniono komisję, która ma opracować dla nas instrukcje medjatorskie. O ile instrukcje te otrzymają aprobatę Rady Ambasadorów, to wrócą one do subkomitetu wykonawczego Ligi, a ten wygotuje memoriał frontowy i uzgodni punktację pokojową według not werbalnych, o których przedłożenie Liga zwróciła się do ministerstwa spraw zagra-

nicznych w Tokio i w Pekinie. Skoro tylko te noty wpłyną, zberze się zaraz konferencja rzeczoznawców, i ta poczyni wnioski o przedwstępne rozpatrzenie meritum zatargu, poczem Sekretarjat Generalny Ligi sprecyzuje tok postępowania ekstradycyjnego na wypadek, gdyby Stany Zjednoczone do akcji mocarstw Ligą objętych się nie przyłączyły.

Mając więc jeszcze zdziebko czasu, posłałem do Belwederu taki raport:

Sytuacja na terenie Ligi bez zmian. Kretuwentu, mydlenie oczu i przelewanie z pustego w próżne. Pat musiał już donieść, że jadą na front mandżurski, aby tam w imieniu Ligi otrąbić generalne zawieszenie broni. Mój wyjazd z powodu pewnych formalności dyplomatycznych i możliwości mojego użycia na froncie gdańskim nieco się opóźnił. Ale to nie szkodzi. Może tymczasem bez mej interwencji nastąpi zawieszenie broni, jeżeli Japończycy się pospieszą i wszystkich Chińczyków powywieszają.

Natomiast na rynku gospodarczym jest zmiana, ale na gorsze. Dolar złamał pysk, parchy dostały generalne lanie w cztery litery, i nie wiedzą teraz, jaką walutą szachrować. Odywano się tu z uznaniem, że wśród tej powszechnej deprecjacji złoty polski stoi jak kolek. Ja też tu każdemu tłumacze, że Ty, Dziadziu, nietylko Moraczewskiemu, lecz i walucie każesz stać na baczność, i dlatego ona nie śmie ani kichnąć lub okiem mrugnąć. Zresztą złotego pilnuje specjalnie Koc, który w Banku Polskim ma nawet do tego celu swój pokój inspekcyjny i specjalne pełnomocnictwa na wypadek, gdyby złoty chciał nam urządzić jakiś kawał. Wszystkim ta metoda trzymania waluty bardzo się podobała, tylko (biała mocarstwa) nikt z nas nie ma takiego marszałka, ani takiego Koca.

Macałem znowu tu i tam, czyby jednak pożyczki nie dało się gdzie wykrcić, ale nie sposób. Plajta objęła już cały świat. Mówią, że nawet Ford nicuje portasy, a Mussolini chodzi w podzelowanych butach i lamie papierosy na dwie połowki, bo za drogo mu wypada wyrzucić całego naraz. Niedawno jakiś pajac w zielono-żółtych uniformie i z bażancami piórami u kapelusza starał się mnie wybać, czybyśmy jego państwo nie mogli pumnąć kilka-dziesiąt milionów milrejsów. Chciał dać pod zastaw koncesję handlu niewolnikami

i monopol na haszysz t. j. opjum. Przez sześć godzin konferowaliśmy nad tą transakcją w bufecie, i dopiero gdy widziałem, że hołusz niema już forsę na dalsze kolejki, kazałem mu z jego niewolnikami i haszyszem iść do ciężkiej cholery, jako że my jesteśmy państwem katolickim i takimimi artykułami nie handlujemy. Zaś prawdą, a Bogiem to my mamy w Polsce dość własnych „niewolników”. A chcesz haszysz, to kup sobie za 20 groszy „Gazetę Polską”, albo inną sanacyjną trąbę, a opijesz się haszyszem jak bak.

Tak więc na polepszenie konjunktury gospodarczej niema co liczyć. Trzeba się ratować własnymi siłami, otworzyć masowe szkoły przygotowawcze dla egzekutorów, zamówić u Forda jeszcze kilkanaście tysięcy samochodów transportowych, i wydać dekret, że kto nie może zapłacić podatków, ten idzie do paki i musi w niej siedzieć o chlebie i wódzie, choćby do sądneho dnia. Wolno zabierać podatnikowi graty, to niechże będzie wolno zafantować i jego także.

**OJ ZUP-ie, ZUP-ie!**



— Więc chorujecie już od tygodnia? Widocznie zjedliście coś ciężkiego. — Właściwie, to nie jadłem od tygodnia. To jest od czasu jak Z.U.P. przestawał wydawać zasiłki.

„Złota Mucha”.

**Kupiec zbożowy — defraudantem**

Bydgoszcz, 10 marca.

Przed sądem okręgowym stanął 26-letni kupiec zbożowy Walerjan Palicki z Koronowa za defraudację powierzonych mu pieniędzy. Akt oskarżenia zarzucał mu, iż w czasie od sierpnia 1926 roku do 1930 r. sprzeniewierzył na szkodę firmy zbożowej Mieczysław Gregor sumę 1850 zł. Palicki cieszył się pełnem zaufaniem swego szefa dzięki czemu przywłaszczzył sobie powyższą sumę. Defraudacji dokonał w ten sposób, iż przeprowadzał w księgach handlowych fałszywe księgowanie. Ponadto zdradzał tajemnice handlowe firmy komunikując się

z wierzycielami iż firma Gregor chyli się ku upadkowi. Wierzyciele mając tego rodzaju informacje, ogłosili konkurs firmy Gregor.

Przed sądem oskarżony oświadczył, że rzekomo zdefraudowana suma należała mu się w myśl ustnej umowy z kupcem Gregorem, na podstawie której prócz pensji miesięcznej otrzymywał miał 20 proc. prowizji. Właściciel firmy jednak zaprzeczył temu.

Sąd skazał Palickiego na 8 miesięcy więzienia, przy czem połowa kary została mu darowana, resztę natomiast zawieszono na przeciąg pięciu lat.

**Kino Nowości**

Początek o godz. 7 i 9-tej w niedz. od 3, 5, 7 i 9-tej.

**Dzisiaj w sobotę premiera** wesolej, beztrojskiej, awanturnej komedji, filmu, który stolice Europy przyjął z wielkim entuzjazmem, zrealizowanego według głośnej francuskiej sztuki teatralnej „K I K I”

**DZIESIĄTY KOCHANEK**

W roli głównej rozkosz. trzpiotka **Anny Ondra**

Miłość! Humor! Muzyka! Śpiew! Bajeczna wystawa!

**Dzisiaj o godzinie 5-tej** nieodwołalnie poraz ostatni **Blond Venus** Ceny miejsc niższe!

**Akademja papieska.**

Akcja Katolicka przy par. Św. Trójcy ku uczczeniu XI rocznicy koronacji Jego Świętobliwości Ojca św. Piusa XI, urzędująca uroczystą akademję papieską, która odbędzie się w niedzielę, 12 marca 1933 r. o godz. 16,30 w sali Patzera z następującym programem:

- 1. Śpiew chórowy: „Ecce sacerdos magnus” — Józef Gruber.
- 2. Deklamacja: „Ojciec Święty”.
- 3. Słowo wstępne: p. mec. dr. Łasiński, prezes Parafjalnej Akcji Katolickiej.
- 4. Deklamacja: „Pax Christi in regno Christi” — dr. Alfred Wróblewski.
- 5. Wykład: p. Beyer, przew. Rady Miejskiej.
- 6. Deklamacja chórowa: „Modlitwa za Ojca św.” — Janina Gąsiorowska.
- 7. Przemówienie: Ks. prob. Skonieczny.
- 8. Śpiew chórowy: Psalm 143 „Osądź mnie, Boże”, Mendelssohn-Bartholdy.
- 9. Wspólny śpiew: „My chcemy Boga”.

Śpiewy chórowe wykona: Tow. Spiewu „Moniuszko” pod dyr. p. Fr. Maślowskiego, a deklamacje S. M. P. „Promyk”. — Wstęp bezpłatny. Miejsca zarezerwowane z 0,95.

— **Z Rady Adwokatów.** B. aplikant sądowy Bolesław Sołtyskiński w Bydgoszczy zgłosił się o przyjęcie w poczet aplikantów adwokackich. — W poczet adwokatów zostali przyjęci: Górny Alojzy w Grodzisku i Sommer Edward w Poznaniu.

— **Szwederowo otrzyma agencję pocztową.** Z dniem 16 bm. otwiera Dyrekcja Poczty i Telegrafów na Szwederowie przy ul. Ks. Skorupki 57 samodzielną agencję pocztowo-telegraficzną o pełnym zakresie działania, w dziale nadawczym pod nazwą Bydgoszcz VII.

— **Wykłady Powszechne Uniwersytetu Poznańskiego.** W niedzielę 12 bm. o godz. 17 w auli gimnazjum humanistycznego przy ul. Grodzkiej wygłosi odczyt docent uniw. pozn. dr. St. Kolbuszewski p. t.: **Przybyszewski i jego regionalizm.** Wstęp 0,50 zł, dla młodzieży 0,20 zł.

— **Egzamin dla Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K.** odbył się pod kierunkiem delegatki z Poznania p. Ziemińskiej. Wykładowcami na kursie byli dr. Maryński, dr. Krzymiński, dr. Chelkowski, por. Pałaszewski oraz siostra Karpowiczowa i dr. Szubertowa. Do egzaminu przystąpiło 9 kandydatek i wszystkie otrzymały dyplom. Po egzaminie odbyła się wspólna herbatka przy miłej pogawędce.

— **Wykład p. Turwida o wyborze zawodu.** Staraniem Komitetu Rodz. państwowego gimnazjum klasycznego odbył się w auli tegoż zakładu trzeci z kolei wykład na temat wyboru zawodu. Tym razem mówił o zawodzie artysty (malarza, aktora, muzyka i literata) prof. Marjan Turwid. W sposób niezmiernie zajmujący i ilustrując swoje wywody licznymi przykładami z własnych przeżyć i doświadczeń, przedstawił znany prelegent, sam malarz i literat, trudy i znoje, światła i cienie kariery artystycznej, szczególnie ciężkiej w dobie kryzysu ekonomicznego i społecznego. W toku dyskusji, w której brali udział maturzyści rozmaitych zakładów średnich oraz osoby z pośród grona rodzicielskiego i profesorskiego, dał p. Turwid szczegółowe informacje co do przebiegu studiów w zakładach wyższych, poświęconych kształceniu adeptów sztuki. Dyr. Polakowski, zamykając dyskusję, rzucił

szereg projektów, zmierzających do podniesienia kultury artystycznej naszej młodzieży. Następnie wykłady omówią warunki i możliwości zawodu lekarskiego i nauczycielskiego.

— **Bezpłatne kursy francuskie** dla inteligencji, oraz zredukowanych urzędników i urzędniczek, znajdujących się w wyjątkowo ciężkich warunkach finansowych. Zapisy przyjmuje sekretariat Francuskich Kursów Rządowych, w Gimn. Kopernika, codziennie od godz. 6—8. Dyrekcja uprasza osoby zainteresowane o prędkie zgłoszenia, ażeby nie opóźniać rozpoczęcia nauki.

— **Podziękowanie.** Grono Profesorskie przy Gimn. Kopernika złożyło na rzecz naszej ochronki 18 zł, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Weroniki Hedrin. Składamy serdeczne „Bóg zapłać”. Ochronka św. Wojciecha, Bielawki.

— **Otwarcie składu wyrobów J. Strzelczyka.** W dzisiejszą sobotę poświęcił kasuperior dr. Feicht, prob. św. Winc. a Paulo skład firmy „Winiak” przy ul. Pomorskiej 1, która prowadzić będzie butelkowaną sprzedaż słynnych win, wódek i likierów znanych fabrykatów J. Strzelczyka z Poznania. Wyroby te są znane nie tylko w całym kraju, ale i zagranicą. Firma zapewnia rzetelną i dobrą obsługę. Skład zaopatrzony jest w wielki wybór wszelkich gatunków. Nowej placówce „Szczęść Boże!”

**Sejmik Wioślarski.**

W niedzielę, dnia 12 marca br. odbędzie się w Warszawie w lokalu W. T. W. przy ul. Foksal doročný zjazd delegatów towarzystw wioślarskich. Porządek obrad zawiera szereg ważnych spraw, dotyczących również bydgoskiego ośrodka wioślarskiego. Wszystkie miejscowe towarzystwa wioślarskie wysyłają do Warszawy swoich delegatów.



**KURZYDYM**

agent wywiadu pruskiego, który w więzieniu angielskim namawiał powstańców polskich do służby szpiegowskiej.

**Tajemnice szpiegostwa niemieckiego**

**w Polsce ujawnione!**

W najbliższych dniach rozpoczniemy w „Dzienniku Bydgoskim” ogłaszać zapowiedziane rewelacje.

**Z wystawy drobiu i zwierząt futerkowych**

Przeszło 600 okazów. — Kogut „Mussolini” i papuga „Hitler”.

(n). Miejscowe towarzystwo hodowców drobiu, kóz i królików zorganizowało trzodniowy pokaz swojej hodowli w sali „Pod Lwem” przy ul. Marszałka Focha. Otwarcie pokazu odbyło się w sposób uroczysty dziś (w sobotę) przed południem o godz. 10-ej. W imieniu wystawców przemawiał do przedstawicieli władz samorządowych i Wielkopolskiej Izby Rolniczej p. Jaworski; wystawiają w tym roku sami Bydgoszczanie.

Pokaz mimo to jest wielki, bo obejmuje przeszło 600 sztuk kur, gołębi, indyków, królików i innych zwierząt futerkowych. Wśród królików wyróżniają się polskie gronostaje, angory i szenszile. Wielki też jest wybór kur i kogutów; najodpowiedniejsze na nasz klimat są białe Leghorny. Atrakcją pokazu jest włośki kogut „Mussolini”, wyhodowany... na Szwederowie. Dla zabawy młodoży... na Szwederowie. Na wystawie małpkę i gadatliwą papugę, którą ktoś nazwał „Hitlerem”.

Premjowanie okazów ma się odbyć w sposób uproszczony — przez publiczność, która kartki z odnośną klasyfikacją może wrzucić do przygotowanej urny. — Szczególni nabywcy biletów wstępu, oznaczonych pewnymi numerami, otrzymają jako nagrody kury, gołębie i króliki.

Wystawa potrwa do poniedziałku wieczora. Jutro, przy niedzieli, w pewnych godzinach zamierza komitet urządzić amerykańską licytację.

**Sprawa pomnika św. Barbary.**

Dzisiaj w sobotę, o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się pod protektoratem ks. kan. Schulza w sali Domu Katolickiego przy kościele farnym zebranie Stow. Żeglarzy, t. j. właścicieli berlinek i szkut, na którem omawiana będzie między innemi sprawa ufundowania w Bydgoszczy pomnika św. Barbary jako patronki cechu żeglarzy i flisaków polskich. W związku z tem wygłosi p. Z. Malewski odczyt o bydgoskim bractwie św. Barbary, w którym przedstawi ciekawe dzieje, zwyczaje, tradycje oraz znaczenie cechu sterników i flisaków dla dawnej Bydgoszczy. Ponieważ odczyt ten odbędzie się jako drugi punkt porządku dziennego zebrania, będą mogli być na nim także i goście z poza kół żeglarskich, którym ten temat interesuje. Wstępne w dowolnej wysokości na pomnożenie pomnikowego funduszu.

**Bacność, rolnicy!**

Dla każdego rolnika największym zmartwieniem jest stałe ubywanie w glebie cennych składników j. np. azotu, wskutek uprawy roli przez wzrost roślin. Aby dostarczyć glebie potrzebnych substancji, które jakości jej polepszają, oczekuje rolnik od fabrykanta prawdziwego produktu, któregoby skład odpowiadał nazwie i któryby przytem był wolny od szkodliwych zanieczyszczeń. Takim produktem jest bezsprzecznie siarczan amonu, który z pomiędzy wszystkich nawozów azotowych stoi pod względem wartości nawozowej najbliższej saletry, jak to wykazały zarówno doświadczenia ściśle naukowe jak i rolnicze próby polowe.

Rolnikom, którzy nie znają zasady działania siarczanu amonu, oraz nie wiedzą do jakiej gleby i w jakich warunkach można go zastosować, Gazonia Bydgoska wysyła bezpłatnie instrukcję i szczegółowy opis Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, dotyczące stosowania tego nawozu.

Siarczan amonowy o zawartości 20 do 22% azotu nabywać można stale i w każdej ilości w Gazoni Miejskiej w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 48, telefon 630 i 631.

Zalecana przez lekarzy świata całego w przypadkach  
**PRZEZIĘBIENIA, GRYPY, KASZLU**  
**CHRYPKI, ZAPALENIA OSKRZELI**  
**Sirolina Roche**  
 znacznie staniata.  
 CENA DETALICZNA ZA FLAKON ZAMIĄST ZŁ. 6<sup>50</sup> TYLKO ZŁ. 4<sup>90</sup>

746

**Z życia Koła Absolwentów Szkół Handlowych w Bydgoszczy.**

Dzisiaj, jak nigdy przedtem, kupiec musi posiadać najwyższy stopień wiedzy, by ze skutkiem mógł się przeciwstawić kryzysowi ekonomicznemu. — To też z zadowoleniem podkreślić można, iż młoda generacja, zrzeszona w Kole Absolwentów Szkół Handlowych, pracująca obecnie pod kierunkiem nowego zarządu z p. Stanisławem Kałą — jako prezesem na czele, stara się pogłębić swą wiedzę fachową, jak również powiększyć zasób wiadomości ogólnych.

Odbywające co wtorek po pierwszym każdym miesiącu zebrania, w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 39, skupiają poważną liczbę członków, bowiem na każdym zebraniu wygłaszane są referaty naukowe. Ostatnio wygłoszono referaty na tematy: — Spółdzielnie, rozwój ich w państwach obcych i w Polsce, oraz Kartele, działalność i wpływ karteli na życie gospodarcze kraju. Dla członków chcących uzyskać prawo

II stopnia urzędnika w służbie państwowej i komunalnej, zorganizowano kurs wyższy, obejmujący program III i IV klasy średnich szkół handlowych.

Biblioteka, bogata w książki o treści naukowej i beletrystycznej, jest również tym czynnikiem w Kole, który pogłębia wiedzę członków.

Nad działalnością Koła A. S. H. opiekę sprawuje znany z pracy społecznej w Bydgoszczy dyr. Witek oraz adw. dr. Kuziel.

Kto pragnie bliżej zapoznać się z życiem w Kole A. S. H., niechaj pokatuje się dziś w sobotę 11 bm. o godz. 19,30 do sekretariatu Koła przy ul. Sienkiewicza 39 m. 5 i będzie uczestnikiem wieczoru, urządzonego staraniem sekcji esperanto i oświatowej.

**Kto wygrał na loterii!**

W drugim dniu ciągnięcia 5-ej klasy 26-ej polskiej loterii państwowej wygrane padły na numery następujące:

- 75.000 zł na nr. 75040+.
- Po 10.000 zł na n-ry: 29186 60939 63566.
- Po 5.000 zł na n-ry: 2295 66329 90147 143478

Sprawdźcie swoje losy w Kolekturze Szczęścia **KAFTALA BYDGOSZCZ** ulica Jagiellońska 2. Ciągnięcie 5-ej klasy trwa do dnia 11 kwietnia br. Główna wygrana 1000000 zł padnie w ostatnim dniu ciągnięcia!

Po 2.000 zł na n-ry: 318+ 3938+ 9447 13400 20004 20958 41483 44110 46435 46640 46171 46723 48662 50193 55325 56617 58643 60563 61402 65787 67169 67116 68502+ 75391 83167+ 88869 89111 96199 101815 100779+ 104553 115133 119936 120988 124170 127392 129532 137362 138572 140600 143588.

Po 1000 zł na n-ry: 1974 2475 4687 4920 10881 16034 17867 18115 22319 27634+ 32115 34143 41604 43721 57130 57334 62632 64016 66255 68682 73569 73698 76008+ 76457 79955 79992 89024+ 92173 100721 106347 108003 108810 109961 110235 121553+ 130633 130094 130819+ 132706 133980 141564 145396 145477.

Wszelkie wygrane losy zmieniać należy na nowo do dalszej gry tylko w najszczęśliwszej kolekturze „Uśmiech Fortuny”, Bydgoszcz, Pomorska 1, tel. 39. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych.

**Dział społeczny.**

**Zafarg zarobkowy w Rzeźni Miejskiej**

Hurtownicy, dostarczający świnię itd. do Rzeźni Miejskiej, a zrzeszeni w t. zw. sekcji hurtowników przy Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskim wymyśliłi sobie bardzo prosty — a jak im się wydaje — i praktyczny sposób powiększenia swoich dochodów. Uchwalili bowiem, że od 15. III, płacić będą czeladnikom za ubój ca 33% mniej niż dotąd, i zażądali od Chrz. Zw. Czeladzi Rzeźniczej pracującej w Rzeźni Miejskiej przyjęcia tych warunków w przeciągu 3-ch dni. Równocześnie zapowiedzieli wprowadzenie na Rzeźnię nowej czeladzi, gdyby czeladź dziś tam pracująca nowych warunków, to znaczy zmniejszenia płac o 1/3 przyjąć nie chciała.

Stanowisko panów hurtowników wywołało wśród czeladzi żywe oburzenie. Dziwi się temu najbardziej nie można, metody przez hurtowników stosowane są bowiem nienależyte. Najgorszy wyżykiwacz przemysłowy nie pozwoliłby sobie na narzucenie

robotnikom taryfy płac bez układów, tak jak to usiłują zrobić hurtownicy. Czy im się ta akcja poszczęści, zobaczymy. Z Ch. Z. Z. nie tak łatwo walkę wygrać. Opinia publiczna stanie niewątpliwie po stronie czeladzi, która w Bydgoszczy przy uboju zarabiała mniej niż czeladź w innych miastach, chociażby w Grudziądzu i Toruniu i z zarobku swojego musi opłacać całkowicie ubezpieczenia społeczne.

Jeżeli zajdzie potrzeba, nie cofniemy się w obronie czeladzi przed ujawnieniem kalkulacji rzeźniczej, ażeby wykazać, że żądanie hurtowników jest nieuzasadnione. Być może, że z takiego obrotu rzeczy najbardziej ucieszy się władza skarbowa, ale to już nie będzie wina nasza, tylko wina tych panów, którzy chcą robić interesa na krzywdzie ludzi ciężkiej pracy. Dziwimy się, że wysoko przez nas ceniony i popierany Cech Rzeźniczo-Wędliniarski takiej robotnicy używa swego stempla i firmy.

# Rozwijajmy w dziecku przyrodzone uzdolnienia!

## Sprawa przedszkoli — kwestja paląca.

Kształcenie nowego człowieka wymaga dziś nowych form, nowego ustosunkowania się zarówno do możliwości, odkrytych w naturze dziecka, jak i do zmienionych warunków życia. Punktem wyjścia wszelkich dążeń w tym kierunku stało się hasło wyzwolenia sił twórczych, tkwiących w dziecku.

Nowe nauczanie zerwało z podawaniem gotowych wiadomości i stałych formulek, usiłując natomiast dawać punkty zaczepne dla zainteresowań i uzdolnień indywidualnych uczniów oraz możliwości współpracy nauczyciela z uczniem. Wychodząc z tego założenia należy tylko rozwijać w dziecku przyrodzone uzdolnienia i wyzwalać energię twórczą.

Niedawno jeszcze całym motorem wszel-

kiej pracy był wychowawca-nauczyciel, dziś motorami czynu są dzieci, nauczyciel zaś odgrywa rolę inżyniera-kierownika. Dawniej miejsce naczelne zajmowała pogadanka — dzisiaj bezwzględnie dominują zajęcia. Całość wychowania przekształca się w „wychowanie aktywne”.

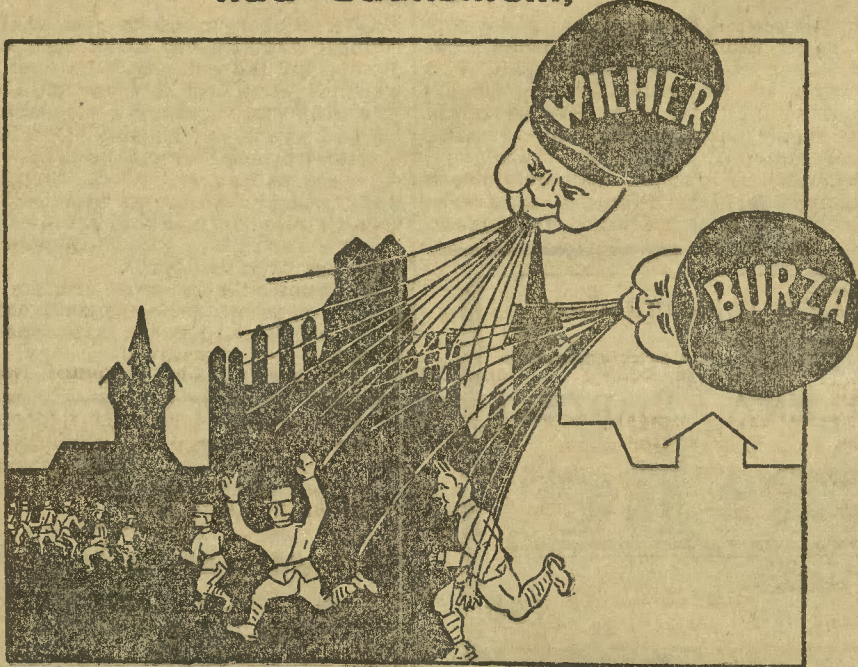
W Bydgoszczy zaledwie kilka ochron ma możliwość prowadzenia wychowania metodycznie. W innych miastach Polski znajduje się po kilkadziesiąt miejskich przedszkoli, choć miasta te liczebnie nie przekraczają liczbę ludności Bydgoszczy. Pod względem pomieszczenia naszych najmłodszych wychowanków Bydgoszcz zajmuje dziś ostatnie miejsce. Gdyby nie ochrony parafjalne i ochrony powstałe dzięki staraniom znacznych serc niektórych pań naszego miasta, wychowanie najmłodszych przedstawiałoby się jeszcze więcej opłakanie. Z ubolewaniem muszę zaznaczyć, iż społeczeństwo bydgoskie, a zwłaszcza ojcowie miasta mało interesują się sprawą wychowania najmłodszych. Przykro patrzeć na gromadę maleńkich dzieci, waleśających się po ulicach, zwłaszcza na peryferjach, których ochronki wskutek przepętnienia nie są w stanie przygarnąć. Wychowawczynie zmuszona jest do przyjmowania nadmiernej ilości dzieci, np. na Około 80 do 120 dzieci na jedną siłę nauczycielską, a na Chwytwowie, Petersona, Bełzkiej, Szwederowie i w innych wychowawczynie — przeważnie siostry — wprost upadają z nadmiaru pracy. Wiadomo wszystkim, że w wychowaniu spoczywa przyszłość i potęga narodu — zatem nie można bagatelizować tą kwestję. **Marja Boruniowa.**

### 1. Zupa z ziemniaków z wołowiną (na 6 osób).

Porcja: 3 litry wody, 12½ deka wołowiny na rosół, 1 kg. ziemniaków, 1 łyżka masła, 1 łyżka maki, 1 łyżka soli, kilka ziarenek pieprzu, 1½ łyżki Maggi'ego przyprawy.

Sposób przyrządzenia: Po oplotkaniu nastawić wołowinę w zimnej wodzie ze solą oraz pieprzem i gotować do miękkości. Potem rosół przecedzić, dodać do niego obrane i pokrajane w kosteczki ziemniaki i gotować do miękkości. Z masła i maki zrobić jasną zasmażkę, rozprrowadzić zupę i dodać do reszty zupy wraz z pokrajanym w kosteczki mięsem. Wkońcu dodać Maggi'ego przyprawę.

## Gdyby nasz „Wicher” i „Burza” powiały trochę nad Gdańskiem,



to atmosfera zaraz by się tam przeczyściła.

## Jedna godzina w kancelarii teatralnej.

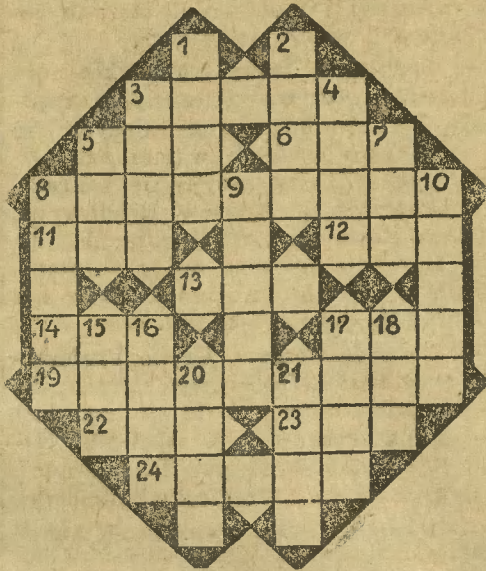
Siedzę w gabinecie u dyrektora Stomy. Rozmowa toczy się z przerwami, bo ustawicznie dzwoni telefon. Aparatura telefoniczna doskonała — słyszę każde słowo.

— Hallo, czy to pan dyrektor?  
— Proszę, ja.  
— Panie dyrektorze, o której kończy się dziś przedstawienie?  
— Krótko przed jedenastą.  
— To dla mnie zapóźno. Jestem Migdałska z Kościerzyny. Muszę dziś wieczór wracać do domu, a mój pociąg odchodzi o...  
— Cóż ja na to poradzę. Przecież nie można sztuki skrać.  
— Ale moglibyście panowie o godzinę rychlej zacząć, wtedy byłabym akurat...  
— Pani wybacz, ale to niemożliwe.  
— Dziś tylko, wyjątkowo...  
— Żałuję bardzo, wykluczone.  
— No to ja i tak punkt dziesiąta wychodzę z teatru. Żeby nie było o to obrazy. Żeby panowie nie sądzili, że chciałam zrobić afront.  
— Nic podobnego!  
— Hallo! Pan dyrektor? Chciałam się zapytać, kiedy idzie znowu „Kapitan Kopernik”?  
— „Kapitan Kopernik”?  
— No, ta wasza sztuka.  
— Pani może chciał powiedzieć „Kapitan z Koepenick”?  
— Więc to nie jest „Kapitan Kopernik”? Bo przecie obchodzi się właśnie jakiegoś stulecie. W Toruniu, wie pan?  
— Wiem, ale to jedno z drugim niema nic wspólnego.  
— Szkoda. Ale ja też sobie zaraz myślałam, że przecie Kopernik nie był kapitanem tylko astrologiem.  
— Bardzo słusznie. Moje uszanowanie.

— Czy to pan dyrektor? Tak? Panie dyrektorze, zdradź mi pan z łaski swojej jedną tajemnicę!  
— O ile to możliwe.  
— Jest możliwe, a mnie bardzo na tem zależy.  
— Zatem proszę, o co chodzi?  
— Powiedz mi pan, gdzie się czesze Kórabianka?  
— Jakto gdzie się czesze?  
— U której fryzjerki?  
— Przecież my mamy naszą fryzjerkę teatralną.  
— To ta, która wszystkie panie czesze?  
— Ta sama.  
— To taka masówka?  
— Jak pani uważa.  
— No, wie pan... Do widzenia.  
— Panie dyrektorze, hallo! Co to jest Vasa Prihoda, dramat czy operetka?  
— To jest... proszę pani... jakby to powiedzieć... taka półoperetka.  
— Półoperetka? A to jak?  
— Bo ten Vasa Prihoda tylko gra, a nie śpiewa.  
— Czy jest i balet?  
— Niestety, niema.  
— E, to nie warto! Przepraszam.  
— Hallo! Czy pan dyrektor... osobiście? Panie dyrektorze, ja wczoraj zostawiłam na widowni moją torebkę... Co pan mówi? Jest torebka?... Tak! Tak! sajanowa ze srebrnym łańcuszkiem. Zaraz przyjdę ją odebrać... Udowodnić, że moja?... Mam powiedzieć, co o niej jest? Panie dyrektorze, to właściwie nie moja torebka, tylko mojej przyjaciółki... pożyczła mi jej w ostatniej chwili. A to taka lekkomyślna osoba... Ona ma w tej torebce takie drobniaki, jakich poważna kobieta mieć nie powinna... Były i kwity z lombardu miejskiego, tak, były! Ale to nie moje, to mojej przyja-

## SZARADY ZAGADKI

### KRZYŻÓWKA 130.



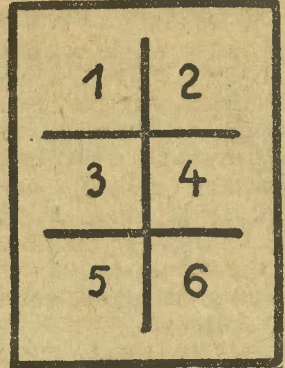
Poziomo: 3. hałas, rozgłos (z łaciny), 5. inaczey taniec, 6. wąż, 8. stowarzyszenie (z łaciny), 11. kawał lodu, 12. rodzaj gwoźdźcia, 13. samogłoska grecka, 14. gatunek papugi, 17. liczba, 19. = po łacinie: czciciel, 22. syn Noego, 23. roślinina, służąca do wyrobu płótna, 24. nagła zmiana powietrza.  
Pionowo: 1. tępiciel drobiu (z łasicowatych), 2. pustynia we wsch. Azji, 3. życzliwa mądra przemowa lub ciało doradcy, 4. imię Kowalskiego z „Potopu”, 5. droga, 7. samogłoska, spółgłoska, samogłoska, 8. odkrojony brzeg n. p. sukna, 9. niemiecki reformator relig., 10. artysta sceniczny, 15. po łacinie: rzecz, wspak wyrób z mleka, 16. (wspak) natchnienie poetyckie (dosłownie po łacinie: żyła), 17. służy do kierowania na wodzie, 18. głos, 20. imię mężczyzny, 21. po łacinie: „wysoka”.

### ARYTMOGRAF 131.

W miejsce liczb arabskich wstawić odpowiednie spółgłoski rzymskich zaś samogłoski i odczytać wyjątek z Iliady ks. XV. (tłum. J. Czubek).  
1 I 2 — 3 4 II 5 I 6 III IV — 7 8 4 II 9 3 — 8 V 11 I VI — 5 I 12 — 7 III 13 12 III — 14 I 4 15 II 16 I 6 IV,  
12 VII — 15 II 11 I III 17, — 9 15 II 7 I — 1 IV VII 9 I — 9 8 IV 15 6 III I 5 VI 16 — 7 VIII 4 II 16 I 6 IV,  
16 II — III 17 — 11 VII 16 18 I — 11 II 11 I 5 IV, 1 I 2 — I 4 19 II 17 — II 11 20 III IV 4 I,  
6 I 7 IV 3 — 9 15 I 7 VIII — II 11 17 I 7 III I, 1 I 2 — 3 4 II 5 I 6 — 7 16 III VI 14 — 7 9 8 III IV 4 I.  
(Wyrazy pomocnicze: 20 VIII 11 19 II 9 I 16 1 — miasto nad Brdą, 17 VIII 2 13 — produkt rozumu; 7 V 11 12 I — służy do łowienia ryb;

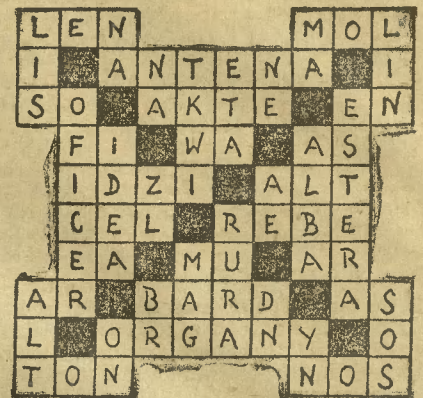
8 4 1 IV 6 III 16 I — gatunek zboża; 9 15 VII 16 18 — zmysły; 14 II 15 VI 11 IV 12 — narząd trawienia).

### KRZYŻÓWKA ZGŁOSKOWA 132.

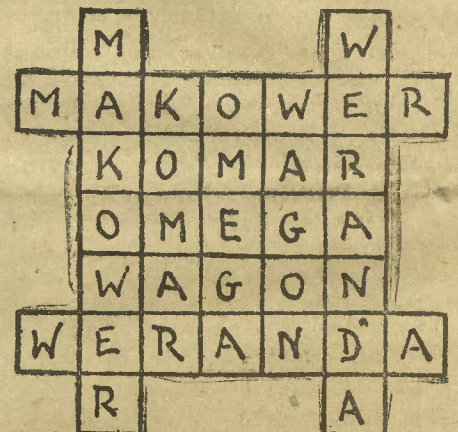


Każda liczba oznacza inną zgłoskę (sylabę); można je łączyć następująco: 1 + 5 = część ciała, 2 (wspak) + 1 = szata liturgiczna, 5 + 1 = stworzenie wodne, 2 + 3 = pora roku, 2 + 5 = rzymskie bóstwa domowe, 4 + 5 = niebezpieczne miejsca w rzece; 3 + 6 = 1000 kg., 4 + 6 = następstwo grzechu, 1 + 3 + 5 = król polski, 2 + 4 + 6 = niebezpieczna masa śniegu w górach.

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI 126.



### ROZWIĄZANIE FIGURKI MAGICZNEJ 127.



### TRAFNE ROZWIĄZANIA NADESLALI:

Miejscowi: Z. Maradziński, T. Węgielski, T. Kręcki, M. Michałczyk, M. Jaworski, H. Klonówna, A. Kaszubowska, W. Małkowski, M. Posłuszny, Fr. Szyperki, J. Szelągiewicz, A. Danielczyk, W. Krygier, J. Młyński, L. Majewski, I. Młyńska, K. Wojtynowski, D. Güntherówna, M. Wojtynowski, E. Günther, M. Włoch, J. Horowicz, T. i S. Swineccy, E. Giersówna, P. Lisiecki, A. Byczkowski, B. Kozłowski, K. Demelówna, L. Lozienie, L. Kosieniak, F. Starszewski, M. Tomczakówna, K. Tomczak, F. Bobowski, W. Jehkabszon, J. Pipowski, M. Każmarek, A. Janicki, Z. Trzaskowski, A. Kasprzycki, M. Grochowska, J. Baumgart, Cz. Poltowicz, Z. Raczynski, J. Mucha, E. Wrzesiński, G. Szcześniakówna, A. Hyżykówna, Cz. Kocou, L. Politowicz, H. Kocouówna, St. Hyżykówna, M. Cichoniówna, W. Cichoniówna, M. Michnowska, L. Greife, L. Cichoniówna, S. Pawlakówna, T. Pawlak, H. Mąkówna, W. Trzcimska, W. Zuchowska, E. Górski, S. Mosiński, B. Włoszczyński, B. Balwiński, M. Rychłowska, H. Makuchówna, Z. Muchówna, W. Hajdukówna, E. Kwiatkowski, K. Koseda, H. Bartoszcówna, E. Günther, Z. Dulski, D. Güntherówna, R. Lewandowski, L. Bąk, St. Szałacheta, B. Cichowski, L. Słasecka, A. Kryger, U. Janiszewska, St. Wesołowski, St. Kośmeja, H. Olejnik, St. Woytkowski, W. Maćkowiak, L. Kucharska, M. Pieczewski, T. Tomczakówna, Cz. Pipowski, B. i D. Nowakówna, W. Kłosowski, K. Jesionowski, W. Duryńska, A. Olejnik, L. Wawczynkiewicz, B. Czortek, J. Polakowska, W. Kryściakówna.

Zamiejscowi: M. Günter - Klonowo, A. Wachowski - Nowemiasto n. Drwęcą, S. Głowacki - Krążkowo, W. Ostrowski - Grzywna Biskupia, Z. Graetzer - Trzyczyn, T. Fischbach - Wrzesnia, K. Więckowski - Fordon, R. Górski - Trzyczyn, A. Koziełkówna - Wolwark, S. Bakówna - Pruszcz-Bagienica, J. Comuła - Przytubie, J. Ormiański - Wieszowno, St. Dworski - Szubin, S. Szablewski - Kapuściska Małe, L. Słosecka - Wierzchosławice.

### NAGRODY W DRODZE LOSOWANIA OTRZYMALI:

1. Ludwik Bąk - Bydgoszcz
2. Lilli Słosecka - Wierzchosławice
3. Stefan Głowacki - Krążkowo.

### Z połamanymi żebrami na bruku.

We wczorajszy piątek o godz. 4 pop. u zbiegu ulic Jana Kazimierza i Waly Jagiellońskie furmanka 16 p. ułanów najechała z taką siłą na wóz Michała Głuszaka z Prądów, że rolnik wypadł z wozu na bruk. 28-letni Głuszak złamał sobie przytem kilka żeber i odniósł dotkliwe obrażenia cieleśne. Pogotowie Ratunkowe odwiezło rolnika do szpitala św. Florjana.

### Falszywy alarm.

Wczoraj wieczorem o godz. 19,30 jako iż roboty wybijając szybę w sygnalizatorze Straży Pożarnej przy ul. Hetmańskiej zaalarmował straż pożarną. Alarm był fałszywy. Policja czyni poszukiwania dla sprawcy młodocianym, którego nie minie zasłużona kara.

**Przy zaparcie stolca, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach brzucha, przeczeniu, uczuciu strachu, ogólnym złym samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej kieszki. Zal. przez lek.**

— **Wieczór autorski współczesnych autorów wielkopolskich** odbędzie się 24 marca staraniem redakcji „Wici Wielkopolskich”, która już w Poznaniu zorganizowała wieczór poetycki. W imprezie bydgoskiej wezmą udział: Stanisław Helsztyński, Artur Maria Swinarski, redaktor Kawczyński, Józef Bąk, Jan Sztudynger i Marjan Turwid. Słowo wstępne wygłosi dr. Jan Piechocki. Wiadomość o zorganizowaniu tej niezwykłej imprezy artystycznej wywarła w naszych kołach kulturalnych wielkie zaciekawienie.

— **Jachcie!** Ażeby zaprotestować przeciwko wystąpieniu kanclerza Hitlera odbędzie się w jutrzejszą niedzielę o godz. 3-iej po poł. w sali p. Orczykowskiego w Jachcicach wielki wiec manifestacyjny wszystkich organizacji społecznych z Jachcic z udziałem mówcy z Bydgoszczy, sekretarza obw. ZOKZ, Ohlera, który scharakteryzuje obecne stosunki polsko-niemieckie. Na manifestację będzie wzywał całe społeczeństwo Jachcic bez względu na przekonanie polityczne. — Tow. Powstańców i Wojaków, Chrześcijańska Demokracja, Związek Strzelecki, Tow. Obywateli i Miłośników, Sokół męski i żeński, Koło Rodzielskie przy szkole powszechnej, Tow. Rolników, Tow. Śpiewu „Lutnia”.

**Związek Polaków z Kresów Wschodnich.** Walne zebranie dnia 11. bm. o godz. 17 w lokalu kuchni dla niezamożnej inteligencji, Cieszkowskiego 9.

### PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 12 MARCA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 9,00: Transmisja cichej mszy św. z Krakowa. 10,15: Koncert chórów gregoriańskich pod dyr. ks. Nowackiego. 12,15: Poranek symfoniczny z Filh. Warszawskiej oraz chór mieszany „Lutni Warszawskiej” pod dyr. Maszyńskiego. W przerwie „Jak korzystać z kas chorych” dr. J. Babecki. 14,00: „Torf w rolnictwie i ogrodnictwie” odczyt rolniczy. 14,20: Muzyka. 14,40: „Co sływać, o czym wiedzieć trzeba” odczyt. 15,00: Muzyka. 16,00: Program dla młod. „Co się dzieje na świecie”, „Gdzie żyją lwy, a gdzie tygrysy i różni ich kuzyni”. 16,25: Płyty gramofonowe. 16,45: Odczyt. 17,00: Koncert solistów: Z. Adamska (wiolonczelo) i M. Barówna (fort.). 18,00: Muzyka lekka. 19,25: „Tancerz” p/g Bourget'a — słuchowisko ze Lwowa. 20,00: Muzyka operowa; orkiestra R. P. pod dyr. J. Ozimieckiego, L. Szczepańska (sopran) i J. Popławski (tenor). 21,30: Wiadomości sportowe. 21,40: Recital skrzypcowy Stefana Frenkla. 23,00: Muzyka lekka.

**ZAGRANICA.** Rzym. 17,00: Koncert symfoniczny. Bern (Beromuenster). 19,15: Audycja autorska Stefana Zweiga. Medjolan. 20,00: „Simon Boccanegra” opera Verdiego. Bukareszt. 20,00: „Samson i Dalila” opera Saint-Saens. Rzym. 20,45: „La donna perduta” operetka Petri'ego. Genewa (Sottens). 21,00: „L'Amour Médecin” komedia-balet Moliera, muzyka Lully. Sztutgart. 21,05: Koncert symfoniczny. Londyn Regional. 22,05: Koncert symfoniczny.

PONIEDZIAŁEK, 13 MARCA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 12,10: Płyty gramofonowe. 15,35: Skrzynka pocztowa. 15,50: Płyty gramofonowe. 16,25: Lekcja języka francuskiego. 16,40: „Jak poszczególne państwa walczą z bezrobociem”. 17,00: Recital fortepianowy N. Padlewskiej. W przerwie komunikat hydrograficzny. 18,00: Odczyt dla maturzystów. 18,25: Muzyka lekka. 19,20: Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,30: Na widnokręgu. 19,45: Prasowy dziennik radjowy. 20,00: Operetka J. Helmesbergera p. t. „Dziewczyna z fijołkami”. W przerwie wiadomości sportowe. 22,00: Skrzynka pocztowa techniczna. 22,15: Muzyka taneczna. **ZAGRANICA.** Moskwa (Dośw.). 17,25: „Otello” opera Verdiego. Rzym. 17,30: Koncert ka-

## Hiszpańska dyplomataika.



Ze kobiety zdobywają coraz to szersze dziedziny życia publicznego, mamy tego no-

wy dowód w Hiszpanji. Tam w poczet korpusu dyplomatycznego przyjęta została senorita Margarita Salaverria, córka znanego poety hiszpańskiego. Niewiadomo tylko jeszcze na który z dworów zostanie wysłana, aby tam reprezentowała iberyjską republikę.

Pierwszą dyplomatkę stworzyły sowiety, które wysłały do Sztokholmu jako sowiecką ambasadorkę panią Kollontaj. Atoli babie przewróciło się od tego zaszczytu w głowie, i zamiast pilnować swego urzędu, przemysłowała tylko nad balowami toaletami, które mogłyby zakasać inne panie. Poza tem prowadzenie się jej było tak skandaliczne, a długi pani ambasadorkowej tak rosły w nieskończoność, że sowiety musiały ją odwołać. Najbardziej oszkandalizowała się ta pani, gdy jedynastoletniej dziewczynce w Kijowie, gdy ta została matką, posłała telegram gratulacyjny jako „najmłodszej matce republiki sowieckiej”. „Ojdmędzę czasu zamknęły się wszystkie drzwi przed tym zdegenerowanym babsztylem i nie miała już co w Szwecji robić.



### Wiecznie młoda

nie można pozostać. Jednakże nie lata, lecz samopoczucie decyduje o młodości. Samopoczucie zależy w pierwszym rzędzie od odżywiania. Filizanka

## OVOMALTINE



codziennie pozwoli Ci zachować młodość, czyniąc Twe ciało zdrowym i elastycznym.

Próbki i broszury wysła bezpłatnie

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Dr. A. WANDER S. A. Kraków

4047

Tow. Kobiąt Kat. „Jedność”. Zebranie miesięczne w niedzielę 12. bm. po gorzkich żalach w Domu Kat. przy Farze.

# „Pani sama zamordowała!...”

W dalszym ciągu procesu Gorgonowej zeznaje syn i ojciec. — Staś Zaremba płacze

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

Kraków, 10. 3.

Należy przyznać, iż rozprawa we Lwowie, mimo szalonego podniecenia i wpływów zewnętrznych stała na daleko wyższym poziomie, aniżeli obecna w Krakowie. Zeznaje w dalszym ciągu

### BRAT ZAMORDOWANEJ, STAŚ ZAREMBA.

Na wstępie przewodniczący ogłasza:

— Od samego początku starałem się prowadzić rozprawę w największym spokoju. Z mojej strony starałem się prowadzić ją bezstronnie. Ponieważ zwrócono mi uwagę, że ze strony galerji są objawy odnoszenia się przychylnego lub nieprzychylnego do oskarżonej, proszę o zaniechanie tychże. Panów przysięgłych proszę, by pytania stawiali za mojem pośrednictwem.

Psychiatrzy ogłosili swoje orzeczenie w sprawie poczytalności Stasia. Orzekli oni, iż chłopiec jest przeciętnym typem bez odchyleń anormalnych, nie wykazujących ani błyskotliwości umysłu, ani też czegoś przyetepnego.

**Obronca:** Dlaczego pan nie rzucił zaraz w twarz Gorgonowej: „pani chce lecieć po doktora, kiedy pani sama zamordowała?” Czy panu w głowie nie zaświtała taka myśl?

meralny z Filharmonji. Wiedeń. 18,25: „Palestrina” opera Pfitznera. Monachjum. 19,05: „Alessandro Stradella” opera Flotowa i „Wieszczka lalek” balet Bayera. Stockholm. 20,00: „Książę Igor” opera Borodina. Kopenhaga. 20,30: „Baron cygański” operetka J. Straussa. Bari. 20,30: „Manon Lescaut” opera Pucciniego. Lozanna (Sottens). 20,30: Koncert symfoniczny. Paryż. 21,00: „Biała Dama” opera Boieldjeu. Daventry. 21,00: Koncert kompozytorski Igora Strawińskiego. Strasburg. 21,30: Recital śpiewaczy Lotty Lehmann. Koenigswusterhausen. 21,30: Recital fort. Claudio Arrau.

— Nie zaświtała.  
**Obr.:** To jest świadek z premedytacją. Nic zrobić nie chcę.  
**Przew.:** Co to znaczy z premedytacją?  
**Obr.:** To jest świadek, który, żeby rozpocząć zeznanie, musi czterzy razy pomyśleć.

### MÓWIĆ PRAWDE, TO NIE JEST CHODZENIE PO DRUCIE Z PARASOLEM.

**Przew.:** Świadek zeznaje bardzo ostrożnie. Panie obrońco, świadek płacze, pan mu zrobił przykrość.

Jeden z sędziów przysięgłych woła: Jak może pan pytać młodego chłopca o takie rzeczy, żeby mógł w ciemności nocy wszystko rozeznac?

**Obr.:** Przepraszam. Pan przewodniczący dopuścił moje pytanie. Jesteśmy świadkami tego rodzaju działania, iż wskazuje się publiczności, że świadek wskutek pytania obrony płacze. Nie rozumiem tego.

**Przew.:** Ja uważam, że jest to obraza świadka spowodować wobec tylu osób, że świadek płacze.

Na pytanie obrony Staś opisuje cokolwiek z figurą, przy którym zobaczył tajemniczą postać.

**Obr.:** W czym umyśle powstała myśl przytłapania poczty Gorgonowej i przeglądania jej.

— Może u siostry.  
**Obr.:** Czy skarzyliście się ojcu na zleżenie?

— Nie. Dawniej, gdy jej nie było, wtedy było nam źle.

**Obr.:** Czy ojciec kazał panu śledzić Gorgonową?

— Nie. Robiliśmy to z własnej inicjatywy.

Przewodniczący reasumuje wkońcu naj-

ważniejsze zeznania Stasia następująco: Świadek, gdy się zbudził, zauważył wychodzącą z pokój siostry postać, która zwróciła się w stronę werandy i

### WTEDY POZNAŁ, ŻE BYŁA TO GORGONOWA.

### Zeznaje architekt Zaremba.

Gorgonową poznał, bo szukał kogoś do dzieci. Kilka razy spotkał się z nią w restauracji. Mówił jej, że dzieci nie mają żadnej opieki, żona jego znajduje się w szpitalu dla obłąkanych i prosił, by przyszła i zajęła się dziećmi. Chciał je otoczyć matczyną niejaką opieką. Zadnej obietnicy na zaślubienie jej nie robił. Był przecież żonaty. W mieszkaniu we Lwowie do-  
**szło do pierwszego stosunku.**

**Przew.:** Kiedy ten stosunek zaczął być czulszy i gorętszy?

— „Po kilku miesiącach. Gorgonowa sama mówiła dzieciom o rzekomem małżeństwie w Krakowie. Wiedziałem, że dzieci w to nie uwierza.

**Gorgonowa z oburzeniem:** Nie sprzeciwiałeś się temu?

**Przew.:** Kiedy stosunki się popsuly?

— Gdy przyszło dziecko na świat. Oskarżona stała się wtedy wymagającą i agresywną.

**Przew.:** Pan ją uderzył?

— Nieprawda, to ona mnie uderzyła. Gorgonowa uśmiecha się.

Następnie świadek opowiada, iż nie było dobrego pożytku między Gorgonową i Lusią. Lusja zwracała mu uwagę, by uważał na jedzenie, bo może być otruty. Awanturowała się z Gorgonową, za co świadek ją karcil.

## Gorgonowa groziła wszystkim.

**Przew.:** Więc Gorgonowa nie odnosiła się tak, jak powinno być i czy Lusja odgrzała się?

**Św.:** Krzyczała. Ja raz zwróciłem jej na-

wet uwagę, że takie groźby są karygodne.

**Przew.:** A więc co takiego mówiła?

**Św.:** Ze cię poparzę itp. Ja sądziłem, że Gorgonowa groziła nam wszystkim a Lusja nawet zakazała mi przyjeżdżać do Brzuchowic. Potem na jesieni wyjechaliśmy do Lwowa. Ja mieszkalem na pierwszym piętrze, a Lusja na parterze. Później ja wprowadziłem się na parter, a Gorgonowa pozostała na piętrze.

**Przew.:** Czy pan przypuszcza, że na podstawie tych wszystkich danych, Gorgonowa mogła czuć pewną odrazę do Lusji i uważała ją za przyczynę tego rozdźwięku?

**Św.:** Czula Gorgonowa urazę o to, że Lusja sama prowadziła gospodarstwo, brała odemnie pieniądze, więc to ją mogło boleć. Gorgonowa mieszkała jednak dalej z nami.

**Przew.:** A dlaczego odebrał pan gospodarstwo Gorgonowej?

**Św.:** Nie chciałem odbierać, tylko, że córka prowadziła to taniej, wydając 5—6 złotych dziennie, podczas gdy Gorgonowa wydawała 20 złotych.

Do drugiego dziecka świadek się nie przyznaje, że to jego.

**Gorgonowa oburzona:** Proszę przynieść dziecko z więzienia i stwierdzić, do kogo jest podobne.

**Przew.:** Nie możemy robić takich nastrojów.

Świadek następnie stwierdza, iż krytycznej chwili Gorgonowa nie spieszyła z żadną pomocą. Dopiero później pobiegła do ogrodnika i policję oraz doktora.

**Przew.:** Czy mógł ktoś z zewnątrz wtargnąć w gwałtowny sposób?

— Niema danych na to.

**Przew.:** Jakie były ślady koło domu? Czy duże, małe, kobiece, buciki, pantofel?

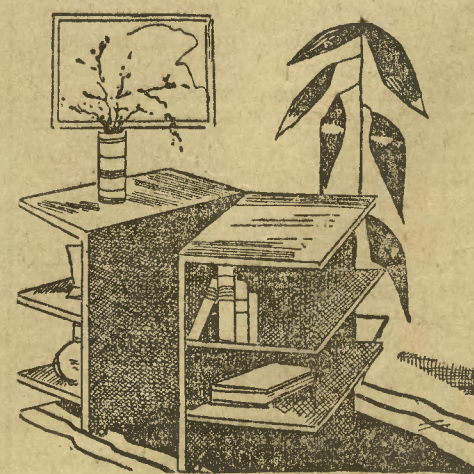
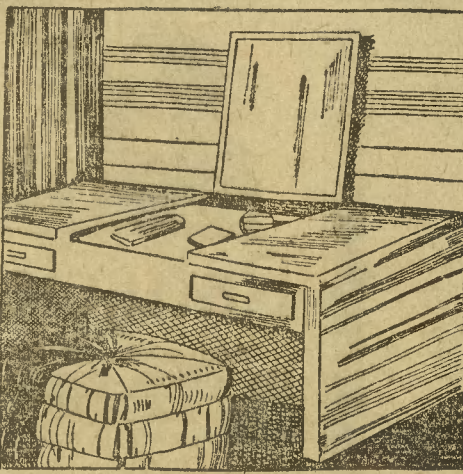
— Tak nie można powiedzieć. Wiem że dużo było śladów. Ślady były w dwie strony. Nie mogły być ustalone z braku śniegu.

Rozprawa trwa.

Gorgonowa wykazuje wielką troskliwość o swoje maleństwo. Kilkakrotnie prósi przewodniczącego o przerwie, bo zbliża się godzina, gdy musi karmić dziecko.

Charakterystyczne jest zachowanie się publiczności krakowskiej na procesie. O-

## Upiększajmy nasze mieszkanie!



### Skromna toaletka.

Zmysł praktyczności, którego nas nauczyły obecne warunki, usunął prawie ze ostatecznie wielki luksus i blichtr z naszych mieszkań.

Ogólnie używana toaletka o wysokiemu lustrze ma może zastosowania dla skontrolowania całej postaci, jednak jest o tyle niepraktyczna, że siedząc przed nią, niema się gdzie swobodnie nóg postawić. Niskie stoliki, jeszcze niższe krzeselka, nadają się może dla atelier filmowego, lecz są zupełnie nie na miejscu w obywatelskim mieszkaniu, a już całkiem się nie nadają w tak obecnie często stosowanych kombinowanych pokojach. To też stosuje się obecnie tego rodzaju stoliki, jak widzimy na obraz-

ku. Praktyczność jego podnosi część środkowa, którą można przymykać. W ten sposób ma się za jednym zamachem i biurko i toaletkę.

### Ruchoma biblioteczka.

Niezwykle sympatyczne są wielkie „ruchome” meble, tembardziej, że żadnej chyba pani domu nie sprawia radości oglądać jedne i te same meble rok rocznie na tem samym miejscu. Rysunek pokazuje nam właśnie taką ruchomą biblioteczka, której pomysł zastosowany został najzupełniej do upodobań czasów dzisiejszych. Dwa zupełnie takie same stoliki połączone delikatnymi zawiasami w jedną całość tak, że można je ustawić jako długi regał względnie użyć jako czworokątny stolik.

klaskuje ona raz poraz albo przewodniczącego, albo prokuratora. Głośno się oburza na obrońcę, gdy Staś płacze.

Przewodniczący zadaje niekiedy charakterystyczne pytania, np.: proszę nam opisać, jakie były stosunki pani z Akselem (znajomym oskarżonej, podobno nawet bliskim znajomym).

Dnia tego zeznawał jeszcze lekarz, którego zawołano do zwłok Lusi.

Wizja lokalna przeprowadzona będzie w Brzuchowicach nocą, o godz. 24-ej.

**OBŁAKANA ZAREMBINA OBAWIA SIĘ O LOS STASIA.**

W kołach zbliżonych do rodziny s. p. Lusi Zarembianki mówią, iż przebywająca w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie matka zamordowanej przejawia w ostatnich dniach wielkie zdenerwowanie i niepokoje. Nieszczęśliwa wie już wszystko o strasznej tragedii swej córki, a mianowicie po uspokojeniu się po strasznym ataku, jakiego doznała gdy ją powiadomiono o śmierci Lusi, rzekomo z powodu zapalenia płuc, przeniesiono ją na oddział 12-ty, gdzie jedna z towarzyszek niedoli wręczyła jej potajemnie plik gazet z opisem strasznej zbrodni, otrzymany od kogoś z poza zakładu, a przechowywany starannie w sienniku.

Zarembina po przeczytaniu dostała ataku szału tak, że musiano ją z powrotem przenieść na inny oddział. Ostatnio znów uspokoiła się.

Obecnie zaś, jakby wiedząca jakimś przecuciem objawia niesamowite zdenerwowanie, troszcząc się głośno o los Stasia.

Jak mówią, trybunałowi krakowskiemu mają być przedłożone przez jednego ze świadków bliskich rodziny Zarembiny jakieś sensacyjne fotografie, dotyczące stosunków pozarodzinnych arch. Zaremby.

**Dymisja rządu Saksonji i Badenji**

**KOMISARZE RZESZY PRZEJMUJĄ WŁADZĘ.**

Berlin, 11. 3. (PAT.) Urzędowo donoszą, że gabinet saski Schlecka podał się do dymisji. Władzę w Saksonji przejął komisarz Rzeszy Killinger, który powierzył równocześnie kierownictwo poszczególnych ministerstw specjalnym pełnomocnikom. Killinger wydał przytem zakaz zwołania sejmiku krajowego.

Również w Badenji rząd jednogłośnie postanowił podać się do dymisji.

Dotychczasowy gabinet, zgodnie z obowiązującą konstytucją kieruje poszczególnymi resortami aż do czasu utworzenia nowego rządu.

**W Genewie komentują prowokację niemiecką w Köhl**

**Cel niemieckich organizacji wojskowych.**

Paryż, 11. 3. (PAT.) Havas donosi z Genewy, że incydent w Köhl wywarł tam wielkie wrażenie. W kuluarach konferencji rozbrojeniowej komentuje się żywo akcję rządu Rzeszy, postępującą się formacjami militarnymi tego rodzaju, jak oddziały, które zajęły kostrzary w Köhl.

Panuje przekonanie, że wypadek ten przyspieszy ustalenie, jakie organizacje wojskowe mają być uważane za siłę zbrojną. Przy tej okazji przypomina się zarządzenia, wydane przez komisję rządową na terenie Saary, zakazujące istnienia organizacji hitlerowskich na tamtejszym terenie.

Sokół III. Celem zwiedzenia wystawy gniazda XI (żeńskiego) po cenie ulgowej, uprasza się o przybycie wszystkich członków w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 10 do gmachu wystawy przy ul. Marszałka Focha 3.

O. P. N. Sokół I. Schadzka drużyn w sobotę 11 bm. o godz. 20 w hotelu „Lengning“.

Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze. Zebranie plenarne we wtorek 14 bm. o godz. 20 w Re-sursie Kupieckiej, Jagiellońska 13. Na porządku obrad interesujący wykład. Goście mile widziani.

Związek Pracodawców zawodu krawieckiego w Bydgoszczy. Roczne walne zebranie w poniedziałek 13 bm. o godz. 20 w lokalu zebrań, ul. Marszałka Focha 20.

Bydgoski Klub Wiosłarek. Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 19,30 w małej sali hotelu „Lengning“. Gimnastyka w każdą środę od godz. 18—20 w gimn. Kopernika, ćwiczenia wiosłarskie w czwartki od godz. 18—19,30 w basenie klubu wiosłarskiego „Frithjof“, ping-pong w piątki od godz. 18—22 w sali hotelu „Lengning“.

O. P. N. „Gwiazda“. Dziś w sobotę schadzka informacyjna w sprawie jutrzejszego meczu z Sokołem I, o godz. 19,30 w ognisku.

Kółko Rolnicze Czyżkówko. Zebranie plenarne w niedzielę 12 bm. o godz. 16 w sali p. Glapy, ul. Grunwaldzka.

K. K. S. „Sparta“. W piątek 17 bm. o g. 19,30 walne zebranie w ognisku K. P. W. przy ul. Zygmunta Augusta.

Klub sport-atl. „Ursus“. Dziś o godz. 20 zebranie w sali ćwiczeń, ul. Toruńska 12. Z powodu bardzo ważnych spraw udział wszystkich członków konieczny.

Baczność, Okręg Młodych Polek! W dniach 12, 14 i 16 bm. odbędzie się kurs dla zarządów w sali Domu Katolickiego przy farze.

Stow. Pań pracujących w handlu i konfekcji. Zebranie plenarne 13 bm. o godz. 19 w salce parafjalnej przy kościele św. Trójcy.

Koło Przyjaciół Młodzieży S. M. P. „Gwiazda“ przy par. św. Trójcy. Zebranie plenarne w poniedziałek 13 bm. o godz. 19,30 w ognisku parafjalnym. Goście mile widziani.

Tow. Kult.-Ośw. Kobiet im. Dąbrowskiej filja II. Zebranie w niedzielę 12 bm. o godz. 17 u p. Małeckiego, IV. słuza. Interesujący wykład.

Korporacja S. K. M. W niedzielę 12 bm. o godz. 9,30 miesięczne zebranie plenarne w Re-sursie Kupieckiej. W programie obrad przyjęcie zmiany statutu. Obecność wszystkich członków pożądana.

Tow. Rzemieślników Polsko-Kat. Zebranie w niedzielę 12 bm. o godz. 14 w sali Domu Kat. przy farze.

Powstańcy i Wojacy D. O. K. VIII. placówka I, II i III. W poniedziałek 13 bm. o godz. 20 zbiórka w hali ćwiczeń 62 pp. na ćwiczenia. Wejście od ul. Sowińskiego.

Związek Podoficerów Rezerwy. Strzelanie z broni małokalibrowej odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 15 w strzelnicy małokalibrowej 62 p. p. Zbiórka o godz. 14,30 przed koszarami 62 p. p. Strzelanie z wiatrówki o nagrody odbywa się codziennie od godz. 18—21 w lokalu „Pod Lwem“.

**Bank Polski płacił w dniu 11 bm. za:**

|                       |        |
|-----------------------|--------|
| dolary amerykańskie   | 8,60   |
| funtów szterlingów    | 30,80  |
| franki szwajcarskie   | 171,82 |
| franki francuskie     | 34,98  |
| marki niemieckie      | 210,—  |
| guldeny gdańskie      | 173,82 |
| liry włoskie          | 45,12  |
| florency holenderskie | 357,1½ |

**Zebranie Rady Okręgowej Ch. D.**

W czwartek, 16 bm. o godz. 18,30 odbędzie się w sekretarjacie Ch D. (ul. Dworcowa) posiedzenie zarządu okręgowego. — W godzinę później odbędzie się zebranie rady okręgowej. Każdy winien w dniu tym być zaopatrzoną w legitymację członkowską.

Do czasu zebrania rady winny koła podać nowy skład zarządu i ilość członków; informacje te należy złożyć w sekretarjacie Ch. D.

**Moda.**



Niezwykle pięknie wygląda piękna pani w tej oto sukience, której wygląd podnosi obszerny szal, otaczający całą figurę po biodra, a uszyty z usztywnionego tiulu. Mała rzecz o wielkim efekcie; tak można



powiedzieć o zawsze jeszcze modnej kapie. Tu mamy właśnie jej wzór w zamszu czy innym materiale, obsadzonym futerkiem. Nosi się ją zwykle na ulicę czy do skromnej sukienki, takiej, jaką właśnie widzimy na rysunku.

**DZIAŁ SPORTOWY**

**LÓDŹ POKONAŁA JEDNĄ Z NAJLEPSZYCH DRUŻYN BOKSERSKICH NIEMIEC.**

Lódź. W dniu dzisiejszym odbył się w Łodzi międzynarodowy mecz bokserki między monachijską drużyną Aramit a I. K. P. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Łodzian w stosunku 10:6.

**CZESI O POLSKICH NARCIARZACH.**

Brno. Prasa czeska obszernie omawia wyniki narciarskich mistrzostw Czechosłowacji, rozegranych niedawno w Harrachowie.

**PROGRAM W KINACH:**

APOLLO demonstruje dziś i w niedzielę po raz ostatni wielce emocjonujący dramat produkcji polskiej, osnuty na tle powieści Aleksandra Błazejowskiego p. t. „Czerwony blazen“. W rolach głównych Helena Makowska, Nora Ney, Eugeniusz Bodo i inni. Nadprogram.

BALTYK. Dziś „Bohater krwawej areny“, dzieje upadku Troi. W rolach głównych Carlo Aldini i Wł. Gajdarow. Poza tem sensacja p. t. „Bez prawa“. Razem 20 aktów. Początek o g. 5.

KRYSTAL. Dziś i jutro powtórzenie wielkiego filmu egzotycznego „Człowiek małpa“ z Johnem Weissmüllerem, olimpijczykiem w roli głównej. Prócz tego nadprogram.

MARYSIENKA. Dziś i jutro w niedzielę po raz ostatni gigantyczne dzieło filmowe pt. „Król królów“. Początek dziś 5,30, jutro 3,30.

NOWOŚĆ. Dziś wielka premiera głośnego filmu „Dziesiąty kochanek“. Film o przebogatej wystawie, zrealizowany według głośnej francuskiej sztuki teatralnej „Kiki“. W roli głównej ulubienica publiczności Anny Ondra. O godz. 5 nieodwołalnie po raz ostatni „Blond Venus“ z Marleną Dietrich. Ceny miejsc niższe.

REWJA. Dziś i jutro po raz ostatni „W pogoni za milionami“ i „Tancerka Orchidea“. Na scenie gościnne występy humorysty-piosenkarza i znakomitego transformisty Józefa Czerwińskiego. Początek dziś o 6, jutro o 3.

WOJSKOWE. Dziś i jutro „Rosita“ (spiewawczka ulicy). Dziś początek o 7, jutro o 3.

Wszystkie pisma cieszą się z przekonującego zwycięstwa zawodników czeskich nad Polakami. Dziennik „A-Zet“ pisze: „Harrachowa udowodniła definitywnie, że Barton jest najlepszym narciarzem środkowo-europejskim“...

W tem samym piśmie czytamy: „W kombinacji rozczarowali Niemcy z H. D. V. i Polacy. Ci ostatni zawiedli głównie w biegach. Stali się ofiarami złego śniegu, na którym nie mogli wykazać swojej lepszej techniki. Zaciętością i wytrzymałością Polacy zupełnie nam nie dorównują“...

**SZWEDZY HOKEIŚCI POKONALI AUSTRJĘ.**

Wiedn. Zeszłoroczny mistrz Europy w hokeju lodowym, reprezentacja Szwecji pokonała hokeistów Austrii w stosunku 1:0.

Zwycięstwo to jest o tyle znamienne, że Szwecja właśnie, która w tegorocznych mistrzostwach nie startowała ze względu na rzekomą słabą formę, pokonała wicemistrza tegorocznych rozgrywek. Ciekawe, jakby wyglądał mecz mistrza Czechosłowacji ze Szwedami.

**MECZ PIŁKARSKI**

**O. P. N. SOKÓŁ I — O. P. N. GWIAZDA.**

Po kilkumiesięcznej przerwie zobaczymy w Bydgoszczy mecz piłkarski pierwszych drużyn wyżej wymienionych klubów w niedzielę 12 bm. o godz. 15 na boisku im. Świtły.

**ZAWODY BOKSERSKIE**

**STELLA (Gniezno) — POLONJA (Bydgoszcz).**

W niedzielę 12 bm. o godz. 19 odbędzie się w Re-sursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej zawody bokserskie pomiędzy Stellą z Gniezna a miejscową Polonją. Ze względu na ustawienie w ringu przez Polonję nieznaną na tutejszym gruncie bokserów, a dobrze zapowiadających się, jak również ze względu na dobrą formę Stelli, zawody te zapowiadają się interesująco.

**Tow. Restauratorów jest organizacją zawodową nie polityczną.**

Bydgoszcz, 11 marca.

(n) Do zarządu towarzystwa restauratorów na Bydgoszcz i powiat bydgoski nadesłano z Poznania projekt nowego statutu, w którym znalazły się takie absurdy, jak np. „Tow. Restauratorów jest stowarzyszeniem wyższej (I) użyteczności“, „Towarzystwo zamierza ściślej niż dotąd współpracować z rządem, członkowie zaś towarzystwa są zobowiązani nie udzielać sali organizacjom, które nie popierają rządu“.

Projekt tego statutu szczegółowo omawiano na ostatnich zebraniach Tow. Restauratorów, jednomyślnie postanawiając pozostać jak dotąd tak i nadal organizacją zawodową, apolityczną.

**Z życia towarzystw.**

K. S. A. „Sila“. Dziś w sobotę o godz. 20 trening w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego 6. Jutro o godz. 16 zebranie miesięczne u p. Szarafińskiej, ul. Hetmańska.



**Ratujcie zdrowie!**

Najstydniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

**Stynne od 50 lat w całym świecie ZIOŁA Z GÓR HARCUD-ra LAUERA**

jak to stwierdził prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medałami w Badenii, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiąc podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena ½ pudełka 1,50 zł., podwójne pudełko 2,50 zł. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**Wystawa Robót Ręcznych**

SOKOŁA ŻEŃSKIEGO w dawniejszym gmachu K. K. O. przy ulicy Marsz. Focha otwarta codziennie od 9 rano do 8 wiecz. potrwa

tylko do niedzieli.

Wystawa ta daje okazję nabycia tanich a pięknych przedmiotów. Wstęp 49 gr. szkoły 10 gr., organizacje 30 groszy.



W piątek, dnia 10 bm o godz. 1-ej sasnaj w Bogu opatrzoniy Sakramentami sw., moj najdrozszy i niezapomniany maz, nasz najukochaniejszy tatus, zlec, brat i szwagier s. p.

**Bronislaw Zakierski**

w 40-tym roku zycia, o czem zawiadamia w ciezkiem smutku pogrzoną

Zona z dziectmi i rodzina.

Bydgoszcz, dnia 11 marca 1933 r.

Pogrzeb odbędzie sie w poniedzialek, dnia 13 bm o godz. 4-tej z domu żatoby ul. Sokola nr. 12 na nowy cmentarz. Msza sw. odbędzie sie dnia 13-go o godzinie 9-tej w kościele farnym. (3189)

**Trumny**

w wielkim wyborze po najniższych cenach poleca

**Fa. Henryk Margaiński**

ulica Grunwaldzka 20 naprzeciw starego cmentarza (przystanek tramwaju) Telefon 48. (4098)

**W podróży**

w hotelach, w wszystkich uzdrowiskach polskich, księgarniach dworcowych itp. prosimy żadać

**DZIENNİK BYDGOSKI**

**Czy choroby płucne są uleczalne?**

Przy astmie, katarze szczytów pluc, chronicznym kaszlu, flegmie, długotrwałym zachrypnięciu wznien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Finseuowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposobie zupełnie dostępnym drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrank. 35 gr.) z podaniem dokładn. adresu do:

**PUHLMANN & Co. BERLIN 865, Müggelstrasse 25-25a. (18833)**

**OGŁOSZENIE.**

Komitet Rozbudowy Miasta podaje do wiadomości, iż na drobne budownictwo domów mieszkalnych (jedno-, dwu-, trzy- i czteroizbowych) oraz na ukończenie już rozpoczętych budowli wyznaczony został kontyngent w wysokości 300.000,— zł na bieżący rok.

Kredyt będzie udzielony tylko do wysokości 50% kosztów budowy, z tem jednak, że nie może przekraczać sumy zł. 4.000,— na jeden budynek.

Wnioski o kredyt, odpowiadające ustawie o rozbudowie miast, należy złożyć w terminie najdalej do 1-go kwietnia br. w biurze Komitetu Rozbudowy Miasta, ul. Jana Kazimierza Nr. 5, pokój 7, gdzie udzieli się również bliższe informacje.

Pierwszeństwo w uzyskaniu kredytu przysznia się tym budującym, którzy w stosunku do całkowitych kosztów budowy będą potrzebowali najmniejszego kredytu.

Bydgoszcz, dnia 9 marca 1933 r. Przewodniczący Komitetu Rozbudowy Miasta (—) Barciszewski, Prezydent miasta.

**Strzelnica**

z lokalami restauracyjnymi, mieszkaniem i ogrodem przy ul. Toruńskiej 30 do wydzierżawienia.

Oferty w zamkniętych kopertach nadsyłać należy do Wydziału Nieruchomości Miejskich ul. Jana Kazimierza 5, najpóźniej do dnia 31 marca 1933 r.

Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. (4235)

Magistrat miasta Bydgoszczy.

**Książki handlowe** Księgiewskiego w największym wyborze i najtaniej, żurnale od 5,50 zł poleca Jankowski, papier, Długa 76. (164)

**Ondulacje** trwała trojakiemu systemu farbowanie włosów, usuwanie brodawek, ceny konkurencyjne. Budziński Marsz. Focha 16. (22239)

**POŻYCZKI**

**Kapitał 4198** dam do bardzo dobrego interesu lub kupię. Wy-czerpujące propozycje pod „Kapitał”. Biuro ogłoszeń Inowrocław, Jakóba 16.

**3-5000 zł** poszukuje za pewną gwarancją. Of. filija „3-5” (2478)

**2-3 tysięcy** za gwarancją hipoteczną i walutową poszukuje. Oferty pod „S. 83”. (4177)

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

**Drobne ogłoszenia**

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

**POLECENIA**

**Budowa** tanich domów od 1000 zł. pokój organizuje fachowiec. Zgl. filija „33”. (2456)

**Pracownia** moja teraz, Herm. Franko-go 5, m. 4. Janicki, mistrz krawiecki. (2457)

**Pierwszorzędne** prasowanie, pranie, nis kie ceny. Nowotwarta prasowa-lnia, Mazowiecka 9. 2460

**Sklep** spożywczo - kolonjalny w centrum miasta Torunia z powodu choroby zaraz do nabycia. Oferty „Dziennik Bydgoski” Toruń pod „Sklep”. (4210)

**Fotografia** pocztówkowa 1 zł., legitymacyjna 0,50 wykonuje. Wioł Marsz. Focha 16. (2479)

**SPRZEDAŻE**

**Dom** 3 piętrowy nowoczesny z składem, dochód 7,500 ce- na 65.000 poleca Fajta- nowski, Gdańska 19, te- lefon 1274. 4220

**Place** budowlane tanio na sprze- daż. Parcelacja zatwier- dzona. Stawowa 32. (4232)

**Skład** kol. spożywczy dobrze pro- sperujący natchemiasz z po- wodu choroby sprzedam. Wiadomość Girndt, Aleje Mickiewicza 7. (4230)

**Zakład** 4196 fryzjerski. pewna egzy- stencja tanio sprzedam. Zgl. Dz. Bydg. filija Ino- wrocław pod „Fryzjer”.

**Interes** solidny, dobrze prosperują- cy z powodu wyjazdu do odstepienia. Zglosz. Dzien. Bydg. Gdynia. (4212)

**Sklep** koszykarski i galanteryj- ny z przyległ. 2 pok. kuch- ni i 2. remontowane w śródmieściu z powodu wyjazdu sprzedam korzy- stnie byle zaraz. Facho- wość zbyteczna. Adr. wsk. Dz. Bydg. filija Dworcowa 5. (2449)

**Uwaga** (4199) właściciele domów! Sprze- dam lub zamienię kamie- niem masywną z intere- sem kolonjalnym, Ino- wrocław centrum, na więk- szą, do 90000 dopłacię i przyjmę dług. Warunek centrum większe miasto. Pośrednicy niewyklucze- ni. Wyczerpujące oferty biuro ogłoszeń Inowroc- ław, Jakóba 16 pod „90”.

**Dobra** (2472) lokata kapitałn dom pię- trowy, centrum miasta z po- wodu wyjazdu bardzo ko- rzystnie na sprzedaż. In- formacja Chrobrego 15, m. 3.

**Egzystencja.** Kolonjalną-restaurację, kon- cesaiją alkoholową, mieszka- niem sprzedam tanio z po- wodu stosunków rodzin- nych. Oferty „W. D.” Dzien- nik Bydgoski — Inowroc- ław. (4191)

**Tanio** korzystnie do nabycia ur- ządzenie składowe oraz nesery, portfele, portmone- ki i papierośnice. Wyro- by Skórzane, Dworcowa 2. (4088)

**Kapusta** kiszona na sprzedaż po- cenie umiarkowanej. Za- mówienia proszą zgłaszać do firmy „Rawa”, ulica Śniadeckich 19. (4209)

**Samochód.** Ford limuzyna 4 osobowy w dobrym stanie po grun- townym remoncie sprze- dam. Cena 700 zł. Wiad. Inowrocław, Sw. Duchu nr. 105. (4201)

**Piec** (2445) kafłowy przenośny sprze- dam Szulcowa, Gdańska 58.

**Samochód** limuzynę, najchętniej Ford. Wyczerpujące filija „1928”. (2422)

**Sprzedam** ciężarowy dwu tonnowy samochod prawie jak no- wy bardzo tanio. Śnia- deckich 22, m. 4. (2430)

**Wózek** dziecięcy sprzedam. Ujej- skiego 14. (4222)

**Rower** i maszynę do szycia tanio sprzedam 35 zł. Pomorska nr. 22, m. 14. (2462)

**Maszyna** Singera okrągłe członko- tania. Śniadeckich 24-4(4225)

**Maszyna** Singer nową sprzedam. Marszałka Focha 24, po- dwórze 6. (2436)

**Jamnik** rasa na sprzedaż. Sien- kiewicza 31, m. 3. (2459)

**Wóz** na rysorach, poszorek sprzedam. Świętojańska 4, m. 3. (2458)

**Tanio** na sprzed. z dobrze utrzy- mane meble, kanapy, lu- stra oraz inne sprzety domowe. Pomorska 32, skład 1. (2448)

**Sypialnia** dębowa solidnie wykonana sprzedam tanio. Stolarska, Chwytwo 4. (4171)

**Sprzedam** place budowlane Ks. Sko- rupki 99. 4179

**KUPNA**

**Dom** dobrym stanie składem, do- brym punkcie najchętniej na Kujawach kupię. Cena 8-10 tys., wpłaty 4-5 tys. Wskaże Dzien. (4223)

**Kupię** dom, Toruń, Bydgoszcz, wpłaty 9000 zł., ruchliwy punkt, z piekarnią lub składem. Oferty „Dzien- nik Bydgoski” Grudziądz pod „Z.” (4203)

**Domek** kupię z ogrodem na przed- mieściu Bydgoszczy, wpła- ce 3-4 tys. od gospodar- za. Pod „M.” 4173

**Willa** (2425) nowoczesną w Ciechocin- ku kupię. Oferty filia Dz. „Centrum Ciechocinka”.

**Kupię** aparat fotograficzny. Nar- uszewicza 1, m. 1. (2437)

**LEKcje**

**Niemieckiego** udzielam dzieciom tanio. Petersona 2 — 3. (2475)

**POSA DY WOLNE**

**Posadę** otrzyma osoba posiadają- ca 1000 zł. Of. filija Dzien. Bydg. „Stala”. (2461)

**Ekspedjentka** do składu rzeźniczego z dobrymi świadectwami po- trzeba Bonin. Dworcowa 37. (2452)

**Posadę** w interesie dam osobie posiadającej 2.000 złotych Oferty do „Dziennika Byd- goskiego” Grudziądz pod „2.000”. (4206)

**Potrzebne** szwaczki do koszul wierz- chnich poza dom. Gdań- ska 62, m. 4. 4175

**Dziewczyna** do składu jak domowej pracy, sierota potrzebna. Gdzie wskaze Dziennik Bydg. (2423)

**Uczennicę** do kuchni gospodarskiej rodziny przyjmuję. Ka- wiarnia Ziemiańska, Po- morska 5. (2427)

**Potrzebna** (2478) dobra ekspedjentka do skła- du delikatesów z niemiec- kim. Zglosz. Pomorska 21.

**Potrzebny** dzielny akwizytor - Inka- sent. Biuro ogłoszeń, Ino- wrocław. (4200)

**Fryzjerka** zaraz potrzebna na stałe. Sobieskiego 15. (2441)

**POSADY**

**Stółowa** samodzielna kucharka, lu- biająca idealny porządek, potrzebna. Sienkiewicza 23, m. 1. (2439)

**Stółowy** pierwszorzędny pracow- nik z kaucją potrzebny. Oferty z fotografią do „Dziennika” Grudziądz pod „Stółowy”. (4205)

**Młody**

robotnik, 2 letnia prakty- ka ślusarska, przyjmię jakąkolwiek pracę za skromnem wynagrodze- niem. Oferty Dz. Bydg. pod „Miejscowość oho- jętna”. (4163)

**Asystentka** dentyściana kilkunletnia praktyka biegła w swym za- wodzie szuka posady od 1 lu b później. Zgłoszenia pod „Przystojna brunetka”. (4233)

**Administracji** kamienie poszukuje emery- towany państwowy urzęd- nik podatkowy. Zglosz. filija Dz. pod „Wielkopolanin”. (2467)

**Kucharz** dobra siła, szuka pracy małe wynagrodzenie 20 zł tygodniowo. Dzien. Bydg. „Zaraz 20”. (4162)

**Dziewczyna** uczciwa z gotowaniem i praniem ukończoną szko- łą gospodarczą, poszuku- je posady. Zgl. agentu- ra Dz. Bydg. Nakło, pod „Biedna”. (4192)

**Sierota** szkoła gospodarczą poszu- kuje posady jako gospo- dia samotnej osoby od 1. 4. 1933. Of. proszę skiero- wać. Agentura Dz. Bydg. Wagrowiec. (4193)

**Ogrodnik** (4216) dobry fachowiec, samo- dzielny, 15 lat praktyki poszukuje od 15. III lub 1. IV. br. posady w ogro- dnictwie handl. lub większym majątku. Zgl. A. Jasche- wski, Klonówka, p. Pelpin.

**Poszukuję** posady nacyzcielki lub zar- zadzającej domem z syc- iem do solidnej rodziny albo samotnego pana. Of. Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Sumienna”. (4202)

**Krawcowa** szuka zajęcia w dom 1,50 dziennie, dobry krój. Ku- jawaska 61, m. 2. (2440)

**DZIERŻAWY**

**Warsztat** wydzierżawię. Jagiellońska 30, administrator. 2464

**Płwnice** (4161) duże wydzierżawię. Kor- deckiego 13, gospodarz.

**Restauracja** do wynajęcia, urządzenie, bilard na sprzedaż. Adres wskaze Dzien. Bydg. (4142)

**Poszukuje** próżnego składu z miesz- kaniem, od gospodarza. Oferty Dziennik Bydg. pod „K. W.” (4154)

**Do wynajęcia** skład kolonj. z trzypoko- jowem mieszkaniem ulica Bocianowo 13. Informacji udziela właś. domu od 8-10, 1-3 po poł. (2310)

**Wydzierżawię** (2450) 330-250, 120-40 morgo- we gospodarstwa. Nowa- kowski, Dworcowa 70.

**Wielki** skład, narożnik z kantorem 4 pokoje kuchnia do wy- dzierżawienia. Weiss, Wełn. Rynek 11. (4181)

**MIESZKANIA SZUKA**

**Mieszkania** 8-9 pokojowe, słoń- cznego i z wygodami po- szukuje w śródmieściu. Oferty filija Dzien. Bydg. pod „L. 9”. 4218

**MIESZKANIA WOLNE**

**4 pokoje** komfortowe z wszelkimi wygodami w najlepszej dzielnicy zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza. Dla poważnych reflektantów na stałych stanowiskach z małą rodziną. Oferty filija Dzien. pod „Komfortowe”. 2465

**Mieszkanie** 4-pokojowe komfortowe (willa) od 1 kwietnia do wynajęcia. Filija Dzien. „B. Z.” (2447)

**Mieszkanie** 3-pokojowe remontowane, słoneczne dla bezdzietnych Jagiellońska 28. (2476)

**Dwa** pokoje kuchnia. Nakiel- ska 127. (4231)

**1, 2, 3, 4** pokojowe kuchnia „Po- stęp”, Śniadeckich 48. (2433)

**Mieszkanie** 2 pok., 2 morgi ziemi wy- dzierżawię, Czeszewski, Grodzka 4. (4164)

**7 pokojowe** mieszkanie z przynależno- ściami do wynajęcia i pr. Plac Wolności 5. (2470)

**Mieszkanie** 3, 2, 1, pokojowe, czynsz roczny. Wzgórze Dąbro- wskiego 6. (4214)

**POKOJU POSZUKUJA**

**Pokój** próżny ewtl. z kuchnią zaraz lub później poszu- kuje. Zglosz. do filiji pod „Samotna”. (2431)

**POKOJE WOLNE**

**Pokój** mebl. ewentl. fortepian dla 1-2 osób do wynaję- cia. Karau, Świętojańska 16. (2477)

**Pokój** Chołoniwskiego 20. (4180)

**Pokój** meblowany, osobny. Kró- lowej Jadwigi 3, miesz- kanie 4. 4172

**Pokój** meblowany Chodkiewiczza 14 m. 5. (2446)

**Pokój** mebl. do wynajęcia. Pl. Piastowski 4-2. (2451)

**Pokój** mebl. używanie kuchni. Siemianowska, Plac Pia- stowski 7. (2469)

**Pokój** niekrepujący. Kościuszki nr. 54 — 7. (2471)

**Pokój** Świętojańska 16, m. 3. (4140)

**Pokój** (2391) meblow. Chrobrego 7-2.

**Pokój** (4174) mebl. słoneczny, osobne wejście. Garbary 30, m. 7.

**Ładny** mały pokój meblowany. Petersona 12, parter. (2455)

**1-3** dobrze mebl., słoneczne pokoje frontowe z balkonem do wynajęcia. Pianino na miejscu. Na życzenie kuch- nia. Gdańska 63, m. 10. (2466)

**Pokój** meblow. wygodny zaraz wynajmę. Poznańska 14, mieszk. 6. 4176

**RÓŻNE**

**Kradzież** wykryłem, dziękuję bardzo hiromantce Siękiewicza 6. Klimkowski. (2463)

**Zagubiona** (2474) teczkę z aktami i 2 książ- kami zwrócić za wynagro- dzeniem do filiji Dz. Bydg.

**MATRYMONJALNE**

**Wdowiec** lat 37, Pomorzanie, katolik, mający 2 synków lat 6 i 5 posiadający większe przed- siębiorstwo w mieście, znuz- dzony samotnością, poszu- kuje tą drogą żonę i dobrą matkę. Poważnie myślące panny do lat 30 z cokol- wiek majątkiem (umieblo- wanie niekonieczne) raczą złożyć swe oferty z foto- grafją do ekspedycji Dzien. Bydg pod nr. „9633”. Rzecz- traktuje się serjo i hono- rowo. (4195)

**Kupiec** kawaler, lat 33, brunet, średn. wzrostu, na stałej dobrej posadzie prokuren- ta, posiadający własne mieszkanie z częśc. urzą- dzeniem, szuka na tej drog- dzie religijnej, inteligent- nej, sympatycznej, muzy- kalnej towarzyski życia, panny zamożnej z powa- żanej rodziny. Łaskawe oferty możliwie z fotogra- fją uprasza się pod „Po- morzanin” do Dz. Bydg. Za dystr. i zwrot foto- grafji ręczę słowem ho- noru. (4160)

**27 lat** brunet, średniego wzrostu, Rzym.-kat., Pom. bławatn. obeznany dobrze w przemyśle drzewnym, bez przeszłości, prosi panie w stosownym wieku by swą wspaniałomyślnością pomogły mu wyjść z przykrego położenia, ze względu na siłę i szybko orjentację, chętnie przy- mię i u P. Rolniczek wz- mian gorliwość w pracy i dozwonna wierność, wdówki nie wykluczone. Łask. zgłoszenia z foto- grafją, na żądanie swoją, do Dziennika Bydg. pod „Brunet 27”. (4165)

**Starsza** osoba, gospodyni, z braku znajomości na tej drodze pozna starszego pana do lat 50 z małą gotówką. Dz. Bydg. Gdynia. (4211)

**Panna** przystojna z dobrej ro- dziny, posiadająca wypra- wę i 4000 zł. poszukuje na tej drodze męża. Pannow- ie urzędniczcy na stałej por- adzie, poważnie myślący zechcą z całym zaufa- niem, wraz z fotografią nadesłać do „Dziennika Bydgoskiego” Grudziądz pod „Przystojna”. (4204)

**Kawaler** kmpiec, pos. skład żywn. poszukuje pannę lub wdów- ki z gotówką celem powięk- szenia interesu. Małżeństwo nie wykluczone. Zglosz. pod „Kupiec”. (4166)

## POLECENIA

## Masażystka

poleca się. Wileńska 3, mieszk. 1. 2417

## Ślubne

obraczki, biżuterja, zegary, reparacje tania. Skoraczewski, Dworcowa 36. (4228)

## Jedwab

przedę wełnianą i bawelnianą do wszelkich maszyn trykotarskich w wielkim wyborze oddaje po najniższych cenach. Hurtownia Wełny, Stary Rynek 6, I p., nad Bankiem Lndowym. (4105)

## Najtańsza

chemiczna pralnia, farbiarnia, pręcenie firan, pralnia bielizny. Podwale 1, podwórze. (4129)

## Ubranie

męskie począwszy od 18 zł. poleca Maciejewska, Długa 51. (4159)

## Pończochy

nadrabiam 120, mereżki 15 gr, spuszczone oczka. Kaszubska 1. (2426)

## Reperuję

zegarki, biżuterję, sprzedam regulator, zegarki, rower, wirówkę, wózek dziecięcy. Gdańska 136. (2444)

## Wózki

dziecięcia najtaniej. Długa 5. (4143)

## SPRZEDAŻE

## Gospodarstwo

rolne 17 mg. pow. Świecie n/W. z mrowianym 3 pokojami i kuchnią, stodołą, szopą drewnianą, na sprzedaż 6 tys. zł. Zgłosz. filja Dz. Bydg. „G.17” (2411)

## Gospodarstwo

125 mórg, w tem 20 łąki, blisko Bydgoszczy z żywym i martwym inwentarzem sprzedam. Skład towarów krótkich, Sienkiewicza 16. (4134)

## 60 mórg

rola pszenna, zabudowanie maszyn, inwentarz kompletny, cena 22.000, wpłata 10.000. Czarnecki, Grudziądz, Plac Stycznia 26. (4208)

## Sprzedam

30 morgow gospodarstwo prywatne nad szosa 6 km. od Bydgoszczy. Oferty do Dziennika „G 30”. (4112)

## Dom

czynszowy w śródmieściu Bydgoszczy korzystnie na sprzedaż. Wpłata 15.000. Zgłosz. pod „1515”. (4109)

## Skład

kolonialny z koncesją tytoniową i magla na sprzedaż. Wiadomość w Dz. Bydg. (4033)

## Dom

bez lokatorów z obszerną piwnicą, śródmieście przy Rynku tania byle zaraz sprzedam. Przyrzecze 8. (4095)

## Skład

kolonialny sprzedam od zaraz. Adr. Dziennik. (4188)

## Skład

kolonialny, 3 pokoje sprzedam tania zaraz. Adres filja. (2410)

## Skład

urządzeniem 3 pok. mieszkanie tania odstąpię. Adres Dziennik Bydgoski. (4124)

## Kolonjalka

jeden pokój i duża piwnica oddam. Wiad. Dz. Bydg. (4094)

## Sprzedam

dobrze zaprowadzony interes kolonialny i delikatosów w pełnym biegu. Adres Dz. Bydg. (4111)

## Gramofon

z płytami tania sprzedam. Cicha 2. (4135)

## Wózek

dziecięcy modny i stółik dębowy sprzedam tania Wieczorek, Poznańska 2. (4136)

## Różne

rzeczy domowe, składowe, wentylator tania. Chocimska 6. (2381)

## Urządzenie

składowe tania sprzedam. Adres wskaże filja Dziennika. (2414)

## Wózek

dziecięcy tania sprzedam. Ks. Skorupki 19, m. 2. (4097)

## Kanarki

sprzedam Lubelska 1. (4108)

## Sztucer

dubeltówka sprzedam. Senatorska 39. (4091)

## Wózek

dziecięcy sprzedam. Plac Piastowski 2, m. 3. (2399)

## Dla

domokrażnych! Mydła tania! Nowy Rynek 4/2. (4128)

## Wózek

dziecięcy prawie nowy tania na sprzedaż. Jasna 8, mieszk. 3. (2387)

## Syplalnia

dąb tania sprzedam. Szopna 2, — 3. (2419)

## Rower

damski męski korzystnie. Szubińska 37, m. 4. (4149)

## Chevrolet

(4145) ciężarówka jak nowa tania na sprzedaż. Koronowska 50.

## Wyścigowy

rower w dobrym stanie tania sprzedam Czarneckiego 5 m. 9. Wilczak. (4187)

## Samochód

marki „Buick” na sprzedaż 6 osobowy. Kujawska 53. (4141)

## Patefon

z płytami, nowy sprzedam, Długa 62 I. ptr. lewo. (4133)

## Jadalnia

sypialnia tania. Trzeciego Maja 10. (2429)

## KUPNA

## Dom

z interesem kupię przy ruchliwej ulicy w Bydgoszczy. Wpłata 20 tys. Oferty filja Dworcowa pod „Dom”. (2396)

## Kupię

oberżę z składem kolonialnym, z 10 mórg ziemi pszennej, w dużej wiosce bez konkurencji. Oferty z ceną pod „Kupię” do Dz. Bydg. (4168)

## Poziolniczy

przepis na lakier nawierzchni do listew kupię. Of. Dziennik Bydg. pod „Przepis”. (4089)

## Filmowy

(2398) aparat 60 lub 120 mtr. i Leica kupię. Of. „E. Do do filji Dz. Bydg. Dworcowa.

## Kupna

(4133) garnituru klubowego, biurka, stołu, szafy, krzesła (pokoju męskiego) poszukuję. Gdańska 86, m. 3.

## Szyld

szklany w ramie, długość 6—10 mtr., wysokość 60—70 cm. kupię. Zgłosz. R. Wiśniewski, Bydgoszcz, Stary Rynek 6, I p. (4107)

## Wóz

(4155) kupię na resorach. Oferty do Dzień. Bydg. pod „Wóz”.

## Samochód

„Hanomag”, za gotówkę kupię. Zgłoszenia pod „200” do Dziennika Bydg. (4190)

## Kupię

urządzenie turbinowego młyna siły do 30 koni. Wiadomość Świętojańska 3, Zając. (2454)

## LEKCJE

## Lekcyj

gry na fortepianie teorii. Sienkiewicza 10, m. 6. (2395)

## POSAĐY WOLNE

## Dorywczo

(4152) do 600 złotych miesięcznie zarobić może każdy(a) piśmiem. Załącz złoty znaczkami, otrzymasz numeru okazowe z warunkami współpracy. „Głos Serca” Stanisławów, Słowackiego 20.

## 800 zł kaucji

kto da otrzyma stałą posadę i dobry zarobek, dla młodego człowieka. Zgłoszenia pod „Nr. 150” do Dzień. Bydg. (4169)

## Inteligentna

(2397) panienska do 5 letniego chlopczyka i do pomocy pani domu potrzebna. Gdańska 5, m. 2. Dr. D.

## Kucharka

służąca poszukuje posady w dom katolicki tylko w Bydgoszczy od zaraz. Oferty pod „D. K.” (4127)

## Uczenica

do kuchni potrzebna. Parkowa 2, restauracja. (2408)

## Uczenica

do szycia potrzebna. Adr. w Dzień. (2413)

## Posługa

z szyciem potrzebna. Cieszkowskiego 1-1. (2442)

## Robotnik

(4132) do roznoszenia chleba potrzebny. Kujawska 24.

## Dziewczyna

do kuchni z gotowaniem przychodnia potrzebna zaraz. Skład cukierek, Gdańska 5. (2438)

## Ucznia

(4158) z średnim wykształceniem i zamiłowaniem do handlu poszukuje firma St. Szukalski, Dworcowa 8.

## Potrzebna

(4148) słuźąca. Kujawska 2, m. 4.

## Przyjmę

uczniã do ogrodnictwa ul. Cegielniana nr. 2, Wielkie, Bartodziej, Bydgoszcz. (4150)

## Panienka

znająca pracę biurową, nie niżej lat 18 potrzebna zaraz. Zgłoszenia pisemnie do Wincenty Jaxa-Bykowski, Chojnice, Bato-rego 1. (4219)

## Uczeń

krawiecki potrzebny J. Celiński, Poznańska 16. (4182)

## POSAĐY POSZUKUJĄ

## Szofer- rzeźnik

poszukuje posady zaraz lub później. Oferty złożone do Dziennik Bydg. pod „Rzetelny 444”. (3090)

## Młoda

dziewczyna z dobrej rodziny szuka posady z gotowaniem lub bez. Referencje pierwszorządne. — Zgł. pod „Pracowita” do Dzień. Bydg. (4087)

## Uczniwa

panienka zaraz lub później poszukuje zajęcia najchętniej do piekarni, cukierni z utrzymaniem. Oferty Dziennik pod „Uczniwa panienska”. (3950)

## Ogrodnik

samotny, z samodzielną praktyką, również znający obsługę stołową szuka pracy. J. Stęski, Książki pow. Wąbrzeźno. Pomorz. (4166)

## Ekspedjentka

bufetowa, dzielna, zmieni posadę od 1. IV, 33 r. najchętniej cukierni-piekarni. Łask. oferty filja Dz. Bydg. „Lat 19”. (2468)

## DZIERŻAWY

## Cukiernia

kawiarnia do wydzierżawienia. Dzierżawa mies. 70 zł. Do objęcia 1500 zł. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „Cukiernia”. (4076)

## Poszukuje

dzierżawy majątku od 200 do 300 mórg wprost od gospodarza, przy wpłacie 11.000. Oferty do filji pod „Nr. 11”. (4157)

## Dzierżawa

gościńca odstąpię od 1. 4. 1933 r. Gościnniec z wielką salą w wsi kościelnej, 3 km. od dworca, 11 km. od miasta, roczna dzierżawa 500,— zł. do objęcia potrzebna 1.000—1.200 zł. Zgłoszenia Paluchowski, Samokłęski Wielkie, p. Tur. (4167)

4053

## MIESZKANIA SZUKA

## 2-3

pokojowe mieszkanie z wygodami poszukuje wprost od gospodarza bezdzietne małżeństwo. Zgł. do Dziennika Bydgoskiego pod „J. K. 3”. (4114)

## Mieszkanie

jednopoikowe zaraz wydzierżawie, Grunwaldzka 225. (4185)

## 2-6 pokojowe

komfortowe mieszkanie wynajmę. Długa 5. (4144)

## Poszukuje

1 lub 2 pokoi z kuchnią, komorne placę zgóry. Of. Dziennik pod „Mieszkanie”. (4138)

## Mieszkania

nowoczesnego 2-3 pokojowego ewentl. willę poszukuję celem dzierżawy zaraz. Oferty Dz. Bydg pod „53,480”. (4197)

## MIESZKANIA WOLNE

## 5 pokoi

komfortowych (służbowy kapielowy), front i piętro, centrum, wydzierżawi gospodarz. Wiadomość Słowackiego 1, portjer. (4092)

## Mieszkanie

2-3 pokoje z kuchnią, przynależnościami zaraz wolne. Czynn. zgóry. Jasna 14, m. 2. (4130)

## Mieszkanie

6 pokojowe, centrum. Kornarskiego 9, m. 2. (2416)

## 3 pokoje

(2415) i kuchnia wolne odremontowane, wypłacalnym, najchętniej emerytom, wojskowym z małą rodziną. Wiadomość filja Dzień.

## Mieszkanie

7 pokojowe I piętro do wynajęcia. Gdańska 65, m. 4. (2424)

## 5-pokojowe

mieszkaucze z wszelkim komfortem przy ul. 20 stycznia 17 do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje Bronisław Schulz Sniadeckich 55, II. (2432)



## Bezpłatna kosmetyka dla wszystkich Pań!

Wszyscy nauczyliśmy się oszczędzać i rezygnować, a przedewszystkiem Wy, Szanowne Panie domu. Mimo to wabia Was wszystkie te drobnostki, które potrzebne są dla pielęgnacji własnej osoby. To podsunęło myśl naszej, ze swych markowych wyrobów znanej firmy Kołontay, dopomóc nieco swym wiernym konsumentkom.

Jako przeczorne gospodynie domu umiecie Panie należycie oszczędzać. Nie kupujecie Panie taniego, ciemnego, podrzędnego gatunku mydła, lecz żądacie towaru pierwszorzędnego, gdyż w użyciu jest to co najlepsze, zawsze najtańszym. A zatem żądać będziecie Panie zawsze mydła „Kołontay z pralką”.

Ręka rękę myje! Ponieważ zachowujecie wierność firmie „Kołontay”, przeto odbiera Wam ona Wasze troski o pielęgnowanie włosów. Od dziś otrzymacie bezpłatnie w sklepie przy zakupie 1 kg mydła „Kołontay z pralką” 1 paczkę Shempunalu Kołontay'a w oryginalnym opakowaniu, wartości 40 groszy.

Kupując tylko 1/2 lub 1/4 kg otrzymacie odpowiedni bon. W ten sposób połączymy praktyczne z pożytecznym. Z mydła „Kołontay z pralką” byłycie Panie zawsze zadowolone, a obecnie otrzymacie w dodatku, bezpłatnie, wypróbowany środek do pielęgnowania włosów. Zapamiętajcie sobie to przy następnym zakupie.

Mydło „Kołontay” oszczędza Wasze pracowite ręce i chroni Waszą drogą bieliznę.

Kołontay'a Shempunal do mycia i pielęgnowania włosów, czyni włos pleknym, puszystym i miękkim.

231

## MIESZKANIA SZUKA

## 2-3

pokojowe mieszkanie z wygodami poszukuje wprost od gospodarza bezdzietne małżeństwo. Zgł. do Dziennika Bydgoskiego pod „J. K. 3”. (4114)

## Mieszkanie

jednopoikowe zaraz wydzierżawie, Grunwaldzka 225. (4185)

## 2-6 pokojowe

komfortowe mieszkanie wynajmę. Długa 5. (4144)

## Poszukuje

1 lub 2 pokoi z kuchnią, komorne placę zgóry. Of. Dziennik pod „Mieszkanie”. (4138)

## Mieszkania

nowoczesnego 2-3 pokojowego ewentl. willę poszukuję celem dzierżawy zaraz. Oferty Dz. Bydg pod „53,480”. (4197)

## MIESZKANIA WOLNE

## 5 pokoi

komfortowych (służbowy kapielowy), front i piętro, centrum, wydzierżawi gospodarz. Wiadomość Słowackiego 1, portjer. (4092)

## Mieszkanie

2-3 pokoje z kuchnią, przynależnościami zaraz wolne. Czynn. zgóry. Jasna 14, m. 2. (4130)

## Mieszkanie

6 pokojowe, centrum. Kornarskiego 9, m. 2. (2416)

## 3 pokoje

(2415) i kuchnia wolne odremontowane, wypłacalnym, najchętniej emerytom, wojskowym z małą rodziną. Wiadomość filja Dzień.

## Mieszkanie

7 pokojowe I piętro do wynajęcia. Gdańska 65, m. 4. (2424)

## 5-pokojowe

mieszkaucze z wszelkim komfortem przy ul. 20 stycznia 17 do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje Bronisław Schulz Sniadeckich 55, II. (2432)

## POKOJU POSZUKUJĄ

## Pokoje

poszukuje wydzierżawi gospodarz pożyczającemu 1500 zł. Zgłosz. Dziennik „Gdańska słończna”. (4189)

## Mieszkanie

jednopoikowe zaraz wydzierżawie, Grunwaldzka 225. (4185)

## 2-6 pokojowe

komfortowe mieszkanie wynajmę. Długa 5. (4144)

## POKOJU POSZUKUJĄ

## Pokoje

poszukuje przy użyciu kuchni przyznaję. Oferty Dzień. Bydg. „Próżny”. (4098)

## Pokoiku

zupelnie osobnego z elektryką szuka przyjezdna. Oferty do Dziennika pod „Wdowa”. (4101)

## POKOJE WOLNE

## Pokoje

duży, dobrze umeblowany, frontowy, osobne wejście do wynajęcia, wskaże Dziennik. (4184)

## Pokoje

dobrze umeblowany dla 1-2 osób wynajmę. Krakowska 19 — 3. (2386)

## Umeblowany

pokoje dwie osoby. Cieszkowskiego 9, II. (2420)

## Pokoik

umeblowany. Marcinkowskiego 9-14. (2383)

## Pokoje

frontowy tania wynajmę. Jeznicka 24, m. 6. (4125)

**Ochrona prywatny**  
 załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

**St. Banaszak,**  
 Bydgoszcz,  
 Cieszkowskiego 4. Tel. 1304.  
 Długoletnia praktyka.

**POLECENIA**

**Obiady**  
 domowe 3 dania 75 groszy, kolacje 50 gr., śniadania 20 gr. Jadłodajnia Szarotka, Parkowa 3. (2533)

**Meble!**

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkalne: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane, zakupione w znanej solidnej firmie **Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

**Lustra**  
 wykonuje tania oraz odnawia uszkodzone lustra. **Fa. Paweł Havemann, szlifiernia szkła, ul. Śniadeckich 34, tel. 1337.** (2669)

**Zeszyty** (793)  
 bruljony, bloki i wszelkie przybory szkolne najtaniej poleca **Jankowski, papier, Długa 76, oraz wszelkie artykuły biurowe.** Listy przewozowe. Dostawy do biur i szkół.

**Przeprowadzki**  
 każdego rodzaju wozami meblowymi załatwia **W. Poczekaj, Dom Eksp., Pomorska 62, telef. 65.** (3006)

**Nasiona**  
 wyborowe warzywne, kwiatowe polne poleca **W. Ziolkowska, Bydgoszcz Długa 66, skład nasion.** Cennik na żądanie. (4102)

**Kto**  
 sprzedaje najlepszy i najtańszy górnoląski koks, brykiety, węgiel, drzewo w szczepach i drobne tynko. **F. ma T. Krużycki, Grudziądz, Budkiewicza nr. 18.** (3866)

**Magie**  
 małe i wielkie, ręczne i motorowe korzystnie poleca **Alfons Studziński, Kościerzyna.** (4059)

**Przerabiam**  
 względnie reperuję swetry oraz nowe na zamówienia tania i dobrze wykonam. **Sienkiewiczza 17.** (2159)

**Olej**  
 lniany, makuch lniany, olej rzepakowy, poleca **Antoni Piliński, oddział olejarnia** (410)

**SPRZEDAŻE**

**Gospodarstwo**  
 46 mórg w Grochołu natychmiast za 9.500.— zł. Wiadomość **M. Zweiniger, Gdańska 1.** (4085)

**Dom**  
 II-piętr., 4 morgi ogrodu owocowo — warzywnego, 8 mórg ziemi ogrodowej, zabudowania gospodarze i fabryczne na sprzedaż. **Nakło nad Notecią, cena przystępna, powód starość. Oferty filija Dzien. Bydg. pod „Ogród”.** (2374)

**Jeden**  
 z najlepszych i najpopularniejszych lokali restauracyjnych w Toruniu bardzo tania na sprzedaż. **Informacje Dziennik Bydgoski, Toruń.** (3915)

**Dom**  
 ze składem w mieście letniskowym tania sprzedam. **Oferty filija Dzien. Bydg. pod „Dla emeryta”.** (2378)

**Dom**  
 w śródmieściu Bydgoszczy czynsz roczny 18,00 zł, sprzedam za 120.000 przy wpłacie 60.00. **Wiadomość Dziennik Bydg. (4008)**

**Domek**  
 wolne 2 pokoje, 1 lokator, skład węgla, koń, wóz, plac i wiele innych okazynie poleca **Ziemianin, Dworcowa 60.** (2404)

**Okazja** (4072)  
 dom mieszkalny nowy 2 piętrowy naroznikowy z składem bez długu na przedmieściu Gdyni zaraz na sprzedaż z powodu wyjazdu wprost od właściciela. **Cena 20.000, Klaska Jan, Gdynia 4 - Obłuże 94.**

**Dobrze** (4073)  
 prosperująca piekarnia, śródmieścia Torunia odstąpię z powodu objęcia własności do rodziców. **Zgł. przyjmuje Sikorski, Toruń, Most Pauliński 2.**

**Fotograficzny**  
 zakład 7 lat, nowoczesnych 6 obiektywów, aparat kinowy do ulicznych zdjęć w bezkonkurencyjnym miejscu sprzedam. **Zgłoszenia „Fotokino” do filii Dzien.** (2375)

**Plac**  
 budowlany sprzedam, **Jachice, Średnia 38.** (4060)

**Plac**  
 budowlany przy **Kossaka,** dogodnie warunki sprzedam. **Lenartowicza 6.** (4119)

**Plac**  
 budowlany sprzedam. **Wiadomość Wileńska 3, miesz. 3.** (2377)

**Plac**  
 budowlany **Ks. Markwarta 1** sprzedam. **Lenartowicza 6.** (4120)

**Rzeźnictwo** (3982)  
 w pełnym biegu z zapędem elektrycznym do oddania. **Zgł. Dz. Bydg. Grudziądz pod „Rzeźnictwo”.**

**Księgarnia**  
 z artykuł. piśmiennymi na sprzedaż za gotówkę. **Of. do filii pod „Z. Z.”.** (2376)

**Rzeźnictwo**  
 dobrze zaprowadzone z kompletnym urządzeniem elektrycznym na sprzedaż. **Bernard Nagórski, Staroard, Chojnicka 58.** (3911)

**Z powodu**  
 objęcia mej własności sprzedam chemiczną pralnię i prasownię bez konkurencji. **Chelmsza, Toruńska 5.** (2399)

**Drzewka**  
 owocowe, ozdobne róże, wielki wybór. **Szkółki Drzew Jeske, Jelonek — Złotniki koło Poznania, Złotnik Złotnik 3.** Ceny znacznie niższe — cenniki na żądanie. (4049)

**Motor**  
 elektr. 4 1/2 zmienny, transmisję tania sprzedam. **Dywelski, Nakło, Plac Zamkowy.** (3929)

**4 rowozy**  
 tania na sprzedaż. **Materiały budowlane i opałowe wlaś. E. Haw, Bydgoszcz ul. Toruńska 1, róg Bernardyńskiej.** (4084)

**Billard**  
 sprzedam wzgl. zamienię na pianino. **Kośmicka, kantyna cukrowni, Janikowo pow. Inowrocław.** (2231)

**Motor**  
 elektr. 6 km., prąd stały rozmaite transmisje, tania sprzedam. **Wiadomość Dworcowa 68, skład.** (3686)

**Akumulator**  
 anodowy na 120 wolt tania na sprzedaż. **Królowej Jadwigi 3, m. 1.** (3584)

**Żelazne**  
 dziecięce łóżko sprzedam **Ugory 10, m. 10.** (4077)

**Wózek**  
 dziecięcy w dobrym stanie sprzedam. **Dworcowa 47, m. 1.** (2421)

**Z polecenia**  
 na sprzedaż maszyn do pisania i 9 mm. tężyn. **Reja 2, m. 3.** (4082)

**Sztauchmaszynę**  
 tania sprzedam. **Dywelski Nakło, Plac Zamkowy.** 3923

**Wózek**  
 dziecięcy sprzeda **Kostuch Gdańska 107, podw. (2402)**

**Wilczek** (2373)  
 6-mies. tania na sprzedaż. **Mazowiecka 14, Baum.**

**KUPNA**

**Dom**  
 dochodowy kupię przy wpłacie 50 tys. zł. wprost od właściciela. **Oferty do Dziennika Bydg. pod „Dochodowy”.** (4065)

**Dolarówki**  
 (4 proc. premj. pożyczkę dolarową kupię. Of. z podaniem ceny i ilości do Dz. Bydg. pod „Dolarówki”.

**Brzozowe**  
 bale i deski suche lub świeże kupi w ogonowo **K. Suligowski, Bydgoszcz, Chodkiewicza 22.** (3988)

**Agenci**  
 poszukiwani przez jedną z najważniejszych instytucji. **Najkorzystniejsza warunki pracy.** **Zgł. biuro dzienników Lwów, Kościuszki 2.** (3333)

**Pomocnika**  
 fryzjerskiego (damsko-męskiego) poszukuje **Antoni Szymański, Chelmsza ul. Chelmińska 12.** (4075)

**Krawcowa**  
 do szycia w domu potrzebna zaraz. **Gadomska, Gdańska 57, tel. 421.** (4117)

**Panienka**  
 porządna, przystojna, z dobrą gotowaniem, potrzebna. **Szkoła Tkaczy — wyrzyki.** (4066)

**Pielegniarka**  
 z kursom freblanki potrzebna do 2-3 dzieci. **Matz Śniadeckich 49.** (4106)

**Samodzielną**  
 gosposię, dobre gotowanie, pranie, prasowanie od 1. IV. **Poszukuje Skład Cygar. Dworcowa, róg Śniadeckich.** (2380)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Kelnera**  
 potrzebujesz? **zadzwoń Bydgoszcz 1163.** (1122)

**Ogrodnik**  
 szofer, kawaler, dobrze obeznany w swym zawodzie, w hodowli pszczoł, zna różne maszyny samochodowe, 7 lat praktyki, zagraniczne świadectwa, poszukuje posady zaraz lub później, wymagania skromne. **Cześnikowski, Szlachecka Kamionka, poczta Twarda Góra.** (3957)

**Rysownik**  
 poszukuje posady. **Praktyka kilkuletnia w różnych drukarniach. Obeznany w rysunkach technicznych. Łask. oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „D. 34”.** (4058)

**Pracznia**  
 poszukuje prania poza domem. **Proszę zawiadomić pocztówką. Babiawieś 25, miesz. k 3, Konst. Straussowa.** (411)



**Klubowy**  
 garnitur kupię. **Of. pod „Kluby” do Dzien.** (4063)

**Wózek**  
 ręczny kupi. **Skład nasion Długa 66.** (4103)

**Gorczyce**  
 kupuje **Antoni Piliński, Fabryka Musztardy, Bydgoszcz.** (4099)

**Wózek**  
 ręczny kupię. **Bączyk, Toruńska 13.** (4122)

**POSADY WOLNE**

**Energicznych** (3304)  
 i wymownych przedstawicieli poszukuje dla powiększenia wielkiej fabryki — spółka akcyjna. **Fachowość niepotrzebna. Pierwszeństwo mają emeryci. Stały dochód i przyszłość zapewnione.** **Oferty sub. „Codzienna potrzeba” do biura Fuchsa Łódź D, Piotrkowska 50.**

**Emeryci**  
 wojskowi i cywili, posiadający znajomości w sferach zamożnych i chcący zapewnić sobie stały dochód, złożą oferty do filii **Dzien. Bydg. w Bydgoszczu pod „Duchód”.** (2372)

**Poszukuje** (2376)  
 tokarza lub obeznanego na maszynach rolniczych. **Pisemnie zgłosz. z odpisem świadectw: Warsztat naprawy Bukowiec-pomorski.**

**Młynarz**  
 samotny jest potrzebny zaraz do prowadzenia niedużego młyna wodnego. **Zgłoszenia i odpisy świadectw do administr. pod „Młynarz”.** (3947)

**Dziewczyna**  
 do wszelkiego ze samotnie prowadzonym dobrym wynajmieniem, rzetelna i pracowita najchętniej z wioski może się zgłosić. **Piotra Skarżyńskiego 9, skład.** (2409)

**Dziewczyna**  
 młoda z gotowaniem potrzebna. **Dziennik Bydg. pod „Pilna”.** (4118)

**NAUKA**

**Zbierną**  
 komplet dziecięcy do nauki rytmiki choreografii. **Zgłosz. Gadomska, Gdańska 57, tel. 421.** (4115)

**Kroju** (2392)  
 szycia i modelowania wyucza za niższą opłatą. **Konc. Kursu Kroju i Szycia L. Radkowskiej, Bydgoszcz, ul. Gdańska 26.**

**LEKCJE**

**Lekcji**  
 robótek wszelkiego rodzaju. **Plac Piastowski 4, m. 1.** (4062)

**Francuskiego**  
 uozielam dzieciom. **Oferty filija Dzien. „Enfants” (2393)**

**Buchalterja**  
 obejmę tania. **Łaskawe oferty pod „Buchalterja” do administracji.** (2520)

**Żonaty**  
 pomocnik knipecy branży ekspedycyjnej poszukuję zaraz za małym wynajmieniem jakiegokolwiek posady. **Adres wskazać Dziennik.** (4000)

**Skromne** (2408)  
 uczciwe dziewczę szuka posady do prac domowych w lepszym domu. **Of. filija Dzien. Bydg. „Posłuszna”.**

**Posługi**  
 szuka pilna, pracowita i rzetelna młoda sierota. **E. Raese, Łokietka 7, parter lewo.** (4012)

**Pianista**  
 młody, rutynowany z akordeonem, bogatym repertuarem salonowo-danctingowym wolny od 16 marca lub 1-go kwietnia. **Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Pianista”.** (4017)

**Osoba**  
 inteligentna przyjmie odpowiedzialność przy skromnym gospodarstwie domowym lub przy wychowaniu dzieci. **Of. filija Dz. „Kresowianka”.** (2368)

**Cheć** (4068)  
 się nauczyć gotowania, poszukuję miejsca elewki. **Za naukę dopłace. Oferty Dziennik „Inteligentna”.**

**Przystojna**  
 zgrabna, inteligentna obejmie posadę gospodyni w samotnego pana. **Oferty Dzien. „Samotna 20”.** (4079)

**Sierota**  
 czysta, uczciwa, pracowita z dobrą gotowaniem, nadzwyczaj kochająca dzieci, poszukuje posady. **Zgłoszenia Król. Jadwigi 5, m. 4 pod „Łucja”.** (4086)

**DZIERZAWY**

**Wydzierżawie**  
 natychmiast ku żniwie, w której odbywały się cywilne kursy kucia koni. **Zgłoszenia przyjmuj: A. Gołębiewski, Starogard, ul. Lubichowska 13, mistrz kowalski i praktyczny nauczyciel cywilnych kursów kucia koni.** (4081)

**Restauracja**  
 z wyszynkiem wódek wydzierżawie w **Lidzbarku** lub oddam na rachunek zaraz. **Zgł. „Restauracja” agentura Dz. Bydg. Lidzbark.** (4009)

**Skład** (4081)  
 z mieszkaniem zaraz do wynajęcia. **Gdańska 139.**

**Cukiernia-kawiarnia**  
 do wydzierżawienia. **Dzierżawa mies. 70 zł. Do objęcia 1500 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Cukiernia”.** 4076

**Lokal** (2390)  
 handlowy z mieszkaniem nadający na restaurację, cukiernię, bławaty, aptekę składnicę bez odstępnego. **Szczecińska 2. Właściciel.**

**MIESZKANIA SZUKA**

**Mieszkanie** (3807)  
 1-2 pokoje, kuchnią poszukuje starsze bezdzietne małżeństwo. **Czynsz rok zgóry. Oferty pod „555”**

**Poszukuje**  
 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu, czynsz roczny. **Wiadomość Wileńska 3, m. 6.** (2406)

**Mieszkanie**  
 3 lub 4 pokojowe poszukuję zaraz bezdzietni. **Zgłoszenia pod „317” do filii.** (2410)

**Urzędnik**  
 poszukuje 2-3 pokoje kuchnia, wygody. **Oferty „Czynsz miesięczny” filija Dzien. Bydg.** (2401)

**2-3 pokoje**  
 z kuchnią, łazienką, poszukują od 15/3 lub 1/IV dwie panie (emerytki). **Oferty do filii Dzien. pod „Czynsz pewny”.** (2407)

**MIESZKANIA WOLNE**

**Mieszkanie**  
 trzypokojowe, wygodami, 60 zł miesięcznie. **Wiad. Stary Rynek 21, restauracja.** (4078)

**Mieszkanie**  
 6 pokoi z kuchnią i łazienką na I piętrze do wynajęcia. **Śniadeckich 29, gospodarz.** (4064)

**Mieszkanie** (4019)  
 5 pokoi, kuchnia i łazienka natychmiast do wynajęcia. **Śniadeckich 7.**

**2-3 pokoje**  
 wolne próżne, używalność kuchni. **Kraśnińskiego 4, miesz. 4.** (2316)

**Mieszkanie**  
 5 pok. z łazienką od gospodarza do wynajęcia. **Zgłoszenia Wł. Chojceki, Promenada 8.** (2246)

**Mieszkanie**  
 5-pokojowe w centrum wynajm. **Wiad. Cieszkowskiego 10, m. 5.** (2305)

**Jednopakojowe**  
 kuchnia, meblami 400 zł. **Czynsz 10 zł. Wiadomość Dziennik.** (4083)

**Trzypokojowe**  
 mieszkanie przy dworcu wynajm. za pożyczkę 3000 złotych. **Adres wskazać Dziennik.** (2412)

**Mieszkanie**  
 komfortowe, 6 pokoi, II piętro ewtl. z ogrodem i garażem, ul. Śniadeckich wynajm. **Borys, Plac Teatralny 2.** (4080)

**Komfortowe**  
 3 pokojowe mieszkanie zaraz do wydzierżawienia, 85.— zł. miesięcznie. **Pomorska 36.** (4036)

**Słoneczne**  
 7 pokojowe, centralne ogrzewanie, przy Placu Kochanowskiego. **Właściciel Gdańska 77, Redgate.** (2139)

**Mieszkanie**  
 trzy pokoje kuchnia, z ogrodem do wynajęcia. **Stroma 22, od godz. 9-10, 15-17.** (2382)

**2 pokoje**  
 kuchnia, łazienka, światło elektryczne, z meblami sprzedam. **Hermana Frankiego 7, m. 11.** (4104)

**POKOJE WOLNE**

**Elegancki**  
 pokój, łazienka. **Stycznia 22-5.** (2366)

**Pokój**  
 elegancko umeblowany z pianinem do wynajęcia. **Śniadeckich 49, m. 3.** (3942)

**Umeblowany**  
 lub pustki pokój odstąpię. **Słowackiego 1, m. 6.** (4067)

**Pokój**  
 umebl. **Stroma 32.** (4025)

**2 pokoje** (4020)  
 umebl. i próżny z osobną, wejściem do wynajęcia. **Cieszkowskiego 3 III ptr.**

**Pokój** (2379)  
 umebl. do wynajęcia. **Marcinkowskiego 11, m. 3.**

**Pokój**  
 Lubelska 29, m. 5. (4061)

**RÓŻNE**

**Włosna**  
 idzie! najnowsze modele na suknie, płaszcze, kostiumy znajdzie pani w **Centrali zagranicznych żurnali mód N. Gierzyn, Pl. Teatralny.** (3808)

**Masaż**  
 kosmetyczny, wyszczuplający. **Naświetlanie. Cedib, Słowackiego 1.** (4006)

**Estetyczną** (2371)  
 i powabną linję można osiągnąć tylko przez dobre skrojony, dopasowany gorset lub specjalny pas leczniczy. **Anna Bifdorfova, Pomorska nr. 22.**

**Ondulacja**  
 trwałą, 6 miesięcy gwarancji, od poniedziałku do czwartku dla reklamy za zwrotem kosztów. **Wileńska 3, parter.** (2418)

**Wydaje**  
 podwieczorki i kolacje prywatne. **Paszet z warzywami i pieczeni. Dla chorych stowopski żur i chleb razowy, tania i smacznie. Od godz. 6. Śniadeckich 31, II piętro, mieszkanie 3.** (2405)

**Przystąpię**  
 do solidnej spółki, wkład 2000. **Zgłosz. filija Dzien. Bydg. „Współpraca”.** (2367)

**Bezrobotny**  
 inteligent prosi o przechodzone ubranie. **Łask. oferty pod „Wdzięczny” filija.** (4123)

**MATRYMONIALNE**

**Panna**  
 Pomorzanka, lat 28, posiadająca 8.000 zł. i wyprawę, inteligentna, miła, szlachetnego serca, zapoznała pana celem zamążpójścia, najchętniej wojskowego. **Sprawę traktuje poważnie. Oferty z fotografią do Dzien. Bydg. pod „28”.** (3977)

**Blondynka** (2389)  
 brunetka pragnie swe serduzka o f i a r o w a 6 pod „1001” do filii Dz. Bydg.

# WRÓCIŁEM

**Dr. Krzymiński**  
specjalista w chorobach kobiecych i położn.  
Ordynator M. oddziału ginekol.  
3932) Gdańska 71, I.

Osiedliłem się w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 3

jako lekarz chorób wewnętrznych  
**specjalista chorób płucnych**  
**Dr. med. Władysław Baranowski**

b. ordynator Sanatorium dla piersiowo chorych  
w Smukale i b. asystent szpitali Warszawskich.  
Przyjmuję od 9—12 przed poł. i od 4—6 popoł.

## Dr. J. MACKIEWICZ

przeniósł praktykę lekarską z ul. Orła 14  
na ulicę Jagiellońską 10, m. 1  
przyjmuje chorych prywatnie, członków M. K.  
Chorych, Funduszu Ubezpieczeń i Urzędników  
Banku Polskiego w godz. 4—6 popoł., tel. 19-61  
2115

## Hodowla Nasion

Inż. K. Putz'a  
w Rucewku (Wilkp.) i Raciniewie (Pom.)  
poleca do siewu

wysokopienne jęczmiona browarne  
Putz'a oryginalny - Teresa oryginalny

które na dwóch Pokazach Jęczmienia Browarnego  
w Poznaniu zostały odznaczone medalami. Cena za  
100 kg. wraz z dodatkami hodowlanymi złotych 27.—  
Worki nowe po cenie kosztu własnego. Zamówienia  
przyjmują:

**Hodowla Nasion Inż. K. Putz'a w Ruc-**  
**cewku** poczta i stacja kolejowa Złotniki  
Kujawskie telefon 11.

**Hodowla Nasion Inż. K. Putz'a w Ra-**  
**ciniewie** poczta i st. kol. Inisław tel. 14.  
oraz firma **Kwilecki-Potocki w Inowroc-**  
**tawiu.**

Organizacjom Rolniczym i Firmom Zbożowym  
udzielamy stosowny rabat. 3563

**BALSAM NA WŁOSY**  
**„KOSMOS“**  
REGENERATOR

Środek przywracający siwym włosom pierwotny kolor.  
Balsam „Kosmos“ nie farbuje włosów powierzchownie lecz  
działałność swą wywiera na korzeniach włosów przeto skutek  
pod gwarncją pewny. Balsam „Ko mos“ działa także zapo-  
biegawczo przeciw chorobom włosów, usuwa łupież i wzmacnia  
włosy. Nie brzozi bielizny i ciała. (20339)

Butelki 2.50, 3.50 i 5.— złotych  
Do nabycia tylko w  
Drogerji „KOSMOS“ Perfumerji J. Gluma  
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 55, Telefon 770.

# NASIONA

polne, warzyw i kwiatów  
najlepszej jakości — oraz  
wszelkie przybory ogrodnicze

Specjalny skład nasion  
**ALEKSANDER SZYFTER**  
POZNAŃ, ul. WIELKA 11

Telefon 3904 Skrzynka pocztowa 313  
Cenniki oraz specjalne oferty na żądanie.  
3540

## Akwizytorzy ogłoszeniowi

inteligentni do poważnych wydawnictw półrządowych  
i reklamy nowoczesnej za dobrem wynagrodzeniem na  
Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk **poszukiwani.**

Zgłoszenia Dziennik Bydgoski pod „A. K.“ (4074)

**GREY poleca**  
**czekoladki własnego wyrobu**  
**kawę i ciastka**  
chleby specjalne  
3 razy dziennie świeże bułeczki  
Pierwszorzędna jakość — niskie ceny.  
Wszelkie dostawy (Telefon 2212) w dom.

Szanownej Publiczności miasta Bydgoszczy i okolicy  
do łaskawej wiadomości, iż dnia 11 marca rb. (w sobotę)  
OTWARTY ZOSTANIE  
**w Bydgoszczy przy ul. Pomorskiej 1**  
skład z wyłączną sprzedażą butelkową  
**WIN, WÓDEK I LIKIERÓW**  
znanych fabrykatów  
**J. Strzelczyka w Poznaniu**  
POD FIRMĄ  
**„WINIAK“.**  
Numer telefonu: 1002 i 1750. 4147  
Rzetelna i chętna obsługa. Wielki wybór we wszystkich gatunkach.

**SILNE I ZDROWE** 4116  
**DRZEWKA I KRZEWY OWOCOWE I OZDOBNE**  
oraz wyjątkowo piękne **DRZEWKA IGLASTE**  
polecają po cenach niskich  
**SZKÓŁKI PODZAMECKIE**  
poczta Maciejowice, woj. Lubelskie.  
Cenniki na żądanie! Cenniki na żądanie!

**Bacon Export Gniezno**  
Spółka Akcyjna w Bydgoszczy  
oddaje po cenach najniższych:  
wszystkie gatunki mięsa,  
wyrobów mięsnych i smałow,  
a później również konserwy i drób  
Całkowita gwarancja na towar  
najlepszej jakości. 3119  
Skład sprzedaży:  
Bydgoszcz, ulica Gdańska 26.

**Darmo straszak brow. do celu**  
750 naboju za 30 groszy. U. P. 2341 str. dz.  
(bez zezwolenia) otrzyma każdy bezpłatnie,  
kto zamówi u nas zegarek ze złota franc.  
niezmie nie różniącego się od prawdziwego  
złota 14 karat za zł. 5,70 (zam. 60) z 10-let.  
gwar. wyreg. do minuty z wiecznym szkłem  
2 szt. 11. lep. gat. 7,28, 10, 12, 15, ze świec.  
cyferbl. i wskazów. 7,50, 10, kryty 8-ma kopert. 12,55 15 na rękę 10,95  
14, 17. Wysyłamy za zaliczeniem. Za kosztą przesyłki płaci kupu-  
jący. W razie niespodobania się zwracamy pieniądze. Adresować  
D/H „CHRONOMETRE“, Warszawa, ul. Graniczna 12. D. B

**NADZWYCZAJNA OKAZJA!**  
**Wielka sprzedaż posezonowa. Ceny niższe o 70%**  
Biorąc pod uwagę ciężki kryzys gospodarczy, firma na-  
sza zyczając zeszłorocznym, chcąc przyjąć z pomocą najszers-  
szym warstwom ludności, postanowiła wysłać 10.000 pełnych  
kompletów towarów w pierwszorzędnych gatunkach po cenach  
niższych niż w całym kraju.  
**31 metrów tylko za zł. 17,—**  
a mianowicie: 4 mtr. materiału t. zw. „Flamengo“ na elegancką  
damską suknię świąteczną, 6 mtr. płótna kremowego na białe  
wszelkiego rodzaju oraz na posciel i przeszcieradła, 6 mtr. zefiru  
na koszule męskie lub chłopięce w piękne różnokolorowe prążki  
6 mtr. flaneli białozłotej pnszej i miękkiej w różnokolorowe  
prążki lub czysto-białej na białe wszelkiego rodzaju i 9 mtr.  
ręcznikowego lub 9 ręczników waflowych z frendziami.  
Towar wysyłamy za zaliczeniem pocztowym po otrzymaniu  
listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze towaru na  
poczcie.  
**Bez wszelkiego ryzyka.**  
W razie gdyby się towar nie podobał, przyjmujemy tak-  
owy z powrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy.  
Zamówienia prosimy adresować:  
**Firma „A. NECHAMKIS“, Łódź, skrzynka pocztowa 178,**  
**UWAGA:** Do każdego kompletu dołączamy miłą i wartościową  
niespodziankę. (4071)

**WAŻNE DLA SKLEPOW!**  
Zniżone ceny zwiększają obrót! **Karty**  
**widokowe** Wesołego Alleluja, Imieninowe, na  
Prima Aprilis i t. p. po cenach konkurencyjnych  
Asortyment 100 szt. Wesołego Alleluja od zł. 5,50  
„ 100 „ Imieninowych „ „ 8,50  
„ 100 „ Na Prima Aprilis „ „ 3,50  
Wysyłka pocztą za pobraniem. Koszta przesyłki  
od 100 do 200 szt. zł. 1,90. Ilustrowane cenniki na karty widokowe  
i materiały piśmienne bezpłatnie. (4055)  
Adr. Składn. Hurt. „Sekreta“ Sp. z o. o. Warszawa, Graniczna 13.

Uwaga! Uwaga!  
**Zniżka cen**  
pończoch, rękawiczek, biele-  
lizny damskiej, męskiej i  
dziecięcej, fartuchów oraz  
towarów krótkich.  
Pomimo znanych niskich  
cen jeszcze znaczna  
obniżka. (3508)  
**Fa. L. Dorożyński**  
**Bydgoszcz, ul. Długa 23**  
róg Jezuićkiej.

**Nauki**  
księgowości, korespon-  
dencji i stenografji u-  
działa także listownie  
**G. Vorreau**  
rewizor ksiąg  
**Bydgoszcz (4042)**  
**ul. Marszałka Focha 10.**

**Fabryka kafli** 4046  
wstawia 4046  
**9 czeladników garncarskich**  
z długoletnią praktyką, w tem  
**jednego tokarza**  
i **jednego modelarza**  
oraz polecam  
**kafle wyborowe**  
po cenach konkurencyjnych Zgl.  
i zamówienia przyjmuję  
**Kierownik cegielni Nowe (Pom.)**

**Wolne miasto Gdańsk**  
8000 kw. mtr. gruntu do bu-  
dowli, nadający się także  
na ogrodnictwo, przy  
głównej ulicy w Sopocie  
przy małej wpłacie tenio  
na sprzedaż. Of. pod „W.  
L. 734 do Rudolf Mosse,  
Gdańsk. (4194)

**Ciezarówki**  
również naprawy wy-  
magające celem kupna  
na obcy rachunek po-  
szukuje (4217)  
**„Autoarma“**  
**Zduny 6, tel. 1824.**

**Angielskiego**  
niemieckiego, francuskie-  
go, polskiego, naucza szyb-  
ko, dobra wymowa, b. pro-  
fesorka Załachowska, 3-go  
Maja 20. (19416)

**PICCADILY** dawn. „Maxim“  
Ulica Marcinkowskiego.  
W PROGRAMIE WSZECHŚWIATOWA SŁAWA  
**TRIO ALEXEIEFF**  
Tańce modne i rosyjskie jakich Bydgoszcz dotąd nie widziała.

**Zwróc uwagę na firmę, nie zamawiaj u pokątnych handlarzy!**  
którzy obiecują złote góry za grosze mówią  
że dodają do zegarka 6-ciu strzałowy stra-  
szak lub 75 naboju i to za zł. 7,40 a nie robią  
tego. — U nas otrzyma każdy **darmo**  
straszak U. P. N. 2341 (bez zezwolenia) i 50  
naboju wysyłamy dla zamawiających listownie  
zegarek z franc. złota szwaja syst. „Ankier“  
z wiecznym szkłem i 5-letnią gwarancją za  
zł. 6,45, lepszy gatunek zł. 8,75 i 10.— kryty  
z trzema kopertami zł. 12 i 15, extra płaski na kamieniach zł. 14 i 16,  
na rękę damski lub męski zł. 9,95, 11, 14, 20. Adresować: **Fabryka**  
**zegarków E. JAKUBINSKI, Warszawa, Leszno 60. D. 2.**

**Wykład.**  
— Mamusiu, co to jest właściwie konse-  
kwencja?  
— Zupnie rozumiała, moje dziecko. Kon-  
sekwencja jest: dzisiaj tak i jutro tak — a nie:  
jutro tak i dzisiaj tak!

**Wszelkie**  
**wyroby**  
**drucziane** (2266)  
oraz  
**drut**  
**kolczasty**  
kupuje się najkorzystniej w firmie  
**Braci Ziegler**  
**Nakło n.-Not., tel. 72**  
**Fabryka pilników**  
**i piótów druczianych.**  
Cennik bezpłatnie.